ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

14 - 20 września 2020 r. | nr 37 (713/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Kiedy w końcu otworzą przychodnie?

Rodzinni ciągle na telefon

To chyba ostatnia grupa zawodowa, która nie wróciła do normalnej pracy - tak o lekarzach rodzinnych mówi niemalże każda zapytana osoba. Od początku pandemii przychodnie działają wyłącznie „na telefon", ale dodzwonić się nie jest tak łatwo. Karetki nie wyrabiają z wyjazdami do zdesperowanych i zapomnianych przez POZ-y pacjentów. Tylko od marca do końca czerwca do Rzecznika Praw Pacjenta wpłynęło blisko 1200 skarg na problem z dostępem do lekarza (621 zgłoszeń dotyczyło POZ-ów, 317 - ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, 247 - pozostałych rodzajów świadczeń).

Str. 3

Katolicka znaczy jaka?

Żądają zwolnienia ks. prof. Wierzbickiego

Domagają się tego działacze Fundacji Życie i Rodzina. Przygotowali baner w tej sprawie i zbierają podpisy pod petycją do władz uczelni. Powodem jest poręczenie przez ks. prof. Alfreda Wierzbickiego za aresztowanego działacza LGBT.

Str. 13

ŚWIDNIK. Opłaty w górę, rodzice zbulwersowani

MOK zaserwował podwyżkę

Od września podrożały opłaty za zajęcia prowadzone w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku. Średnio o 10, 20 zł. Rodzice uczęszczających na nie dzieci, są zbulwersowani skalą podwyżki i tym, że zostały zlikwidowane wszystkie obowiązujące dotychczas ulgi. MOK prosi o wyrozumiałość i tłumaczy się trudną sytuacją wywołaną pandemią.

Str. 8

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Społecznicy na medal

Na Bronowicach patriotycznie i kulturalnie

W ramach XIV Bronowickich Lubelskich spotkań rodzinnych w piątkowe popołudnie przy ulicy Pogodnej odbyła się IV Wojewódzka Gala Patriotyczno-Kulturalna. Dzieci i młodzież ze szkół z dzielnicy przygotowały przepiękny program artystyczny. Nie zabrakło okolicznościowych wystąpień zaproszonych gości, a także wyróżnień dla osób zasłużonych dla rozwoju Lublina, Bronowic i parafii pod wezwaniem Świętego Krzyża.

Str. 7

Poseł chce blokować zabudowę górek czechowskich

Gorąco na górkach

IPN nie znalazł na górkach miejsc pochówku, a TBV lada dzień ruszy z budową ścieżki pieszo-rowerowej, która połączy Czechów ze Sławinem

Str. 2

ŚWIDNIK. Będzie pozew

Przewodniczący Mańka nie odpuszcza

Wszystko wskazuje a to, że lipcowe posiedzenie Rady Powiatu Świdnickiego rzeczywiście będzie miało swój finał w sądzie. Sprawę radnemu Jakubowi Osinie zamierza założyć przewodniczący rady, Andrzej Mańka, który poczuł się obrażony przez radnego. Poszło o słowa „jest pan debilem".

Str. 13

Radni PiS: To efekt naszej presji

Autobusem drożej, ale częściej

Są zmiany w rozkładach jazdy lubelskiej komunikacji miejskiej. Od ubiegłego tygodnia część linii kursuje nieco częściej. – Presja ma sens – komentują opozycyjni radni Prawa i Sprawiedliwości.

Str. 2

ŚWIDNIK. Podwyżki nieuniknione?

Jak nie kijem go, to…

Nie będzie podwyżki czynszu dzierżawnego dla handlujących na świdnickim bazarze. Zarządzająca targowiskiem spółka Pegimek wycofała się z tej zapowiedzi, ale w górę poszła tzw. opłata eksploatacyjna i niewykluczone, że handlujących czeka również podwyżka stawek z tytułu opłaty targowej.

Str. 5

Za tydzień wielkie otwarcie

Szkło zastąpi stare mury

Na 23 września planowane jest oficjalne otwarcie nowych siedzib Wydziału Politologii i Dziennikarstwa oraz Instytutu Psychologii UMCS. Uczelnia ma już pozwolenie na użytkowanie budynków, które wchodzą w skład tzw. kampusu zachodniego.

Str. 10

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

40-lecie powołania Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność" Regionu Środkowo-Wschodniego

Związek, który odmienił Polskę

W miniony czwartek, 10 września, przypadała 40. rocznica rejestracji Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność" Regionu Środkowo-Wschodniego. Z tej okazji, w Sali Kolumnowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu Regionu.

- Jesteśmy dziś tu dlatego, że w lipcu 1980 roku potrafiliśmy się skutecznie przeciwstawiać ówczesnej władzy ludowej i państwu totalitarnemu i przez nasze środowisko, przez nasze województwo, przetoczyła się ogromna fala strajków, która była bezprecedensowym wydarzeniem, które miały miejsce w '80 roku. Protesty otworzyły drogę do kolejnego strajku, który w sierpniu na Wybrzeżu, jak również na Śląsku, otworzył kolejny etap rozwoju do tego, by powstał NSZZ „Solidarność" - mówił do zgromadzonych gości, rozpoczynając spotkanie w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" **Marian Król**.

- Postawy odwagi, ale i niepewności, które towarzyszyły strajkom Lubelskiego Lipca, były budowane latami. W '76 roku jako student byłem na praktyce w WSK Świdnik, w czasie wydarzeń czerwcowych w Radomiu i w Ursusie. Już wtedy obserwowałem zachowania robotników, i to scalanie, integrowanie się w swoich miejscach pracy. To była taka jaskółka, że coś zaczyna się dziać. Te strajki przetrwały być może dzięki obecności wśród strajkujących księży. To codzienne wsparcie, to pośrednictwo pomiędzy Janem Pawłem II, a robotnikami. Kościół odegrał tu niewątpliwie ważną rolę. Ma on wielką zasługę w ostatecznym sukcesie tego zrywu. Patrząc na moją ścieżkę zawodową, wszystko zawdzięczam „Solidarności".

FOT. LUW

Uroczyste posiedzenie Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność" w sali kolumnowej LUW

Mam nadzieję, że wartości „Solidarności" przetrwają, i że to będzie uznane za jedno z najważniejszych wydarzeń w historii nie tylko Polski, ale Europy i świata – podkreślił obecny na posiedzeniu wojewoda lubelski **Lech Sprawka**.

Podczas spotkania zasłużonym działaczom Solidarności zostały wręczone odznaczenia. Za wybitne zasługi na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został **Zygmunt Olszówka.**

Złoty Krzyż Zasługi otrzymała **Anna Osińska**. Były również wręczane srebrne i brązowe krzyże dla pracowników Regionu. Jubileuszowym Medalem 40-lecia Lubelskiego Lipca uhonorowano członków MKZ: **Czesława Niezgodę**, **Juliana Dziurę**, **Jerzego Gregorowicza**, **Mieczysława Łazarza**, **Zbigniewa Jędruszewskiego**, ks. **Jana Zdzisława Ciżmińskiego**, ks. **Zbigniewa Kuzię** i ks. **Henryka Ocha**.

Poseł chce blokować zabudowę. IPN nie znalazł na górkach miejsc pochówku, a TBV lada dzień ruszy z budową ścieżki pieszo-rowerowej, która połączy Czechów ze Sławinem

Gorąco na górkach

Jeszcze w tym miesiącu na górkach czechowskich rozpocznie się budowa ścieżki pieszo-rowerowej, która połączy Czechów ze Sławinem! - Otrzymaliśmy pozwolenie na budowę i chcemy rozpocząć nasze prace w możliwie najszybszym terminie - mówi Anna Nieoczym, specjalista ds. marketingu w TBV Investment. Ścieżka wraz z niewielkim placem zabaw stanowić będzie część parku naturalistyczego, który deweloper zamierza utworzyć na 75 hektarach. Na pozostałej części ponad 100 hektarowej działki, którą spółka nabyła na początku 2016 roku, powstanie kilka tysięcy mieszkań.

- Wiele zależy od warunków atmosferycznych. Mamy nadzieję, że będą sprzyjały, bo chcemy oddać ścieżkę i plac zabaw do użytku mieszkańców w jak najkrótszym czasie. Wiemy, że mieszkańcom Czechowa taka przestrzeń jest po prostu potrzebna. Wierzymy, że kiedy powstanie przekonają się o tym także Ci, którzy obecnie mają wątpliwości. Budowę chcemy zakończyć do końca tego roku - dodaje **Anna Nieoczym**.

Zarówno ścieżka o szerokości 3 metrów i długości ponad kilometra, jak i plac zabaw o powierzchni około 500 mkw będą wykorzystywać istniejące ukształtowanie terenu, a sposób ich wykonania ma wpisywać się w otaczającą przestrzeń. Na Czechowie ścieżka rozpoczynać się będzie za marketem Lidl przy ul. Koncertowej. Z drugiej strony, przy ul. Poligonowej, wejścia będą dwa – obok przystanku i przejścia podziemnego. Nawierzchnia ścieżki będzie czynna hydrologicznie i wykonana zostanie z odpowiednio zagęszczonych, przepuszczalnych warstw kruszywa naturalnego. Trasa będzie oświetlona i wyposażona w elementy małej architektury, jak ławki, kosze na śmieci z segregacją odpadów, stojaki na rowery czy tablice informacyjne. Wejścia zaznaczone będą indywidualnie zaprojektowanymi witaczami z nazwą parku.

Jako dodatkową atrakcję przy ścieżce zaplanowano naturalny plac zabaw o powierzchni około 500 mkw, który będzie w przyszłym parku jednym z czterech miejsc dedykowanym najmłodszym użytkownikom. Na placu zabaw znajdziemy m.in. kolejkę linową, konstrukcję do balansowania, zjeżdżalnie, tunel, skarpę wspinaczkową, huśtawki i rozległą piaskownicę.

Nie wszystkim ten pomysł się podoba

Budowa ścieżki, a zwłaszcza bloków na górkach, ma jednak wielu przeciwników, którzy chcą zablokować inwestycję. W ubiegłym tygodniu wsparł ich wybrany w okręgu lubelskim poseł **Jan Kanthak** (Solidarna Polska-PiS), który w poprzedniej kadencji był rzecznikiem Ministra Sprawiedliwości, **Zbigniewa Ziobry.** Parlamentarzysta napisał do swojego byłego szefa, zarazem prokuratora generalnego i lidera Solidarnej Polski, by Prokuratura Krajowa poprosiła Naczelny Sąd Administracyjny (NSA) o wydanie „postanowienia zabezpieczającego", które zablokowałoby prace na górkach do czasu wydania przez NSA wyroku w sporze o przyszłość tego terenu. Przeciwnicy zabudowy górek podważają legalności studium przestrzennego, pozwalającego na budownictwo mieszkaniowe w tym miejscu, a uchwałę Rady Miasta zaskarżył poprzedni wojewoda. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie orzekł jej nieważność w części dotyczącej górek. Ratusz złożył skargę kasacyjna od wyroku i sprawa została skierowana do NSA w Warszawie

- Co do działań posła Kanthaka - wydaje nam się, że lubelski poseł z Gdańska, który w naszym mieście jest bardzo krótko, nie zdążył poznać wszystkich aspektów dotyczących górek czechowskich i ich zagospodarowania. dlatego też, w naszej ocenie, działania które mają na celu zamrożenie wszelkich aktywności na górkach nie niosą za sobą żadnej korzyści dla naszych mieszkańców i naszego miasta - mówi Anna Nieoczym z TBV Investment.

Grobów nie znaleziono

Przeciwnicy zabudowy górek liczyli także, że plany dewelopera może zablokować Instytut Pamięci Narodowej, który na przełomie sierpnia i września przeprowadził prace poszukiwawcze. Ich celem była weryfikacja miejsc, w których mogły znajdować się groby ofiar systemów totalitarnych.

- W toku podjętych działań nie ujawniono szczątków ludzkich. Prace objęły północną część górek, na której według relacji i zeznań świadków, analiz zdjęć lotniczych oraz dane z fotogrametrii mogły znajdować się groby. Oględziny antropologiczne zebranego materiału nie doprowadziły do zidentyfikowania ludzkich kości. W przebadanej części górek czechowskich nie stwierdzono występowania jam grobowych, ani w ich pierwotnym, ani we wtórnym układzie. Nie natrafiono na żadne pozostałości po takowych czy ewentualne przedmioty, które można by powiązać z badaną sprawą. Uznać więc należy, że takich obiektów w ramach sprawdzonych wykopów nie było – czytamy w opublikowanym w ubiegłym tygodniu komunikacie, pod którym podpisali się dr **Krzysztof Radka** (p.o. naczelnika Wydziału Archeologii Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN) oraz **Artur Piekarz** (naczelnik Oddziałowego Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN w Lublinie).

BS

Radni PiS: To efekt naszej presji

Autobusem drożej, ale częściej

Są zmiany w rozkładach jazdy lubelskiej komunikacji miejskiej. Od ubiegłego tygodnia część linii kursuje nieco częściej. – Presja ma sens – komentują opozycyjni radni Prawa i Sprawiedliwości.

Autobusowe linie numer 26 i 31 przez cały dzień, czyli w godzinach 6.30-17, jeżdżą teraz co 15 minut (wcześniej kursowały co 20). Trolejbusowe linie nr 151 i 158 w godzinach szczytu kursują obecnie co 10 minut (wcześniej jeździły co 20 minut przez cały dzień). Linia 160 w godzinach szczytu jeździ co kwadrans, a w „międzyszczycie" - co pół godziny (wcześniej kursowała co 20 minut przez cały dzień) – to najważniejsze zmiany wprowadzone przez ZTM.

– Presja ma sens. Daje to nadzieję na to, że będzie większa współpraca z panem prezydentem – skomentował decyzję Zarządu Transportu Miejskiego **Marcin Jakóbczyk** z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości, nawiązując do wrześniowej sesji rady miasta, na której zostały przyjęte nowe, wyższe ceny biletów okresowych komunikacji miejskiej. Na sesji opozycyjni radni PiS mówili, że w stosunku do podwyższonej ceny częstotliwość przejazdów jest niewystarczająca. – Była to z naszej strony konstruktywna krytyka, a nie tylko krytyka dla zasady. Żałuję tylko, że propozycja, którą też zgłosiłem, dotycząca niepodnoszenia stawki za bilety 150-dniowe lub 90-dniowe, nie została uwzględniona, ale jest to jakiś mały kroczek, jakieś ziarenko, które daje nadzieję, że z tą naszą komunikacją w mieście nie będzie źle – ocenił M. Jakóbczyk.

Przypomnijmy, że przyjęta przez radę miasta na początku września uchwała zakłada wynoszące od 15 do 35 procent podwyżki cen „przejazdówek". Zmiany będą dotyczyć osób, które nie wyrobią lubelskiej karty miejskiej. Chodzi np. o przyjezdnych studentów.

Podwyżki cen „przejazdówek" wejdą w życie 15 października. I tak na przykład 30-dniowy bilet normalny na jedną linię w tzw. pełnej strefie biletowej będzie kosztować 128 złotych (obecnie 100 złotych), a ulgowy – 64 złote (obecnie 50 złotych). 30-dniowy bilet normalny na wszystkie linie w „pełnej strefie" zdrożeje ze 138 złotych do 172 złotych, a ulgowy z 69 złotych do 86 złotych. 30-dniowy bilet normalny na jedną linię w pierwszej strefie będzie kosztować 87 złotych (wzrost z 70 złotych), a ulgowy – 43,50 zł (obecnie 35 zł) itp.

Do programu „karta miejska" mogą przystąpić mieszkańcy Lublina, którzy rozliczają PIT w naszym mieście. – Do programu będą włączone także dzieci tych osób do ukończenia 18. roku życia, a w przypadku kontynuowania nauki – do 26. roku życia, a także dzieci i młodzież przebywające w miejskich placówkach pieczy zastępczej lub rodzinnej – tłumaczy **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza. Lubelską kartę miejską mogą też wyrobić mieszkańcy Lublina, którzy rozliczają podatek z tytułu prowadzonego gospodarstwa rolnego, a także mieszkańcy, którzy nie mają dochodów, a są objęci pomocą społeczną.

Grzegorz Rekiel

Kolejny tydzień z koronawirusem

Nadciąga druga fala?

W Polsce, po chwilowym spadku, znowu przybywa zakażeń koronawirusem. W ostatnich dniach było ich średnio 500 dziennie. Za to dobowa liczba infekcji we Francji, czy Hiszpani wróciła do rekordowego poziomu z kwietnia i maja.

Tymczasem i u nas, i na Zachodzie coraz częściej słychać głosy, w tym również wśród medyków, że dotychczasowe dane z przebiegu pandemii pokazują, że lęk przed koronawirusem nie ma racjonalnych podstaw, bo co prawda liczba zakażeń robi wrażenie, ale zdecydowana większość z nich jest bezobjawowa, a ogólna liczba zgonów zarówno w krajach europejskich jak i w obydwu Amerykach, nie odbiega od notowanej w tym samym okresie w latach ubiegłych. Podnosząc ten argument postulują zniesienie wszelkich restrykcji, które wciąż dotkliwie dają się we znaki gospodarce i utrudniają diagnozowanie, i leczenie pacjentów np. z nowotworami. O znoszeniu obostrzeń na razie nie ma jednak mowy, a niektóre państwa wręcz rozszerzają obowiązek noszenia maseczek, czy zakazują spotkań w większej grupie osób. Również u nas mówi się o ograniczeniu, od połowy października, w całym kraju liczby weselnych gości do 50.

W ubiegłym tygodniu liczba przypadków zakażeń koronawirusem w Polsce zwiększyła się do 74 152 (o 3328), zgonów do 2188 (o 68), a wyleczonych do 60 659 (o 6400). W województwie lubelskim przybyło 140 zakażonych, z czego najwięcej w Lublinie (od początku 1851), 5 pacjentów chorych na Covid-19 zmarło, a 175 wyzdrowiało. Tymczasem w Hiszpanii w ostatnich dniach notowano ponad 12 tys. infekcji w ciągu doby, we Francji niemal 10 tys., a w Wielkiej Brytanii 3,5 tys. – najwięcej od maja. Na świecie liczba zakażeń przekroczyła już 28,7 mln (prawie 1,8 mln nowych przypadków w ciągu tygodnia), zgonów 920 tys., a wyzdrowień 19,47 mln. **RD**

Zmiany w kluczowym departamencie w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego

Nowa dyrektor od funduszy

Magdalena Filipek-Sobczak żegna się z funkcją dyrektora Departamentu Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym (RPO). Od dziś kluczowym departamentem w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego ma kierować Anna Brzyska, która przez dwa ostatnie lata była dyrektorem Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, a wcześniej pracowała na kierowniczych stanowiskach w departamentach EFS i zdrowia.

Decyzje o zmianach w departamentach rozliczających unijne dotacje miały zapaść pod koniec ubiegłego tygodnia na tzw. małym Zarządzie. Jego członkowie na czele z marszałkiem **Jarosławem Stawiarskim** postanowili, że **Magdalena Filipek-Sobczak**, która w RPO na początku grudnia ubiegłego roku zastąpiła **Iwonę Nakielską**, wróci do Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie. Najważniejszym departamentem kierować będzie zaś **Anna Brzyska**, która świetnie sprawdziła się w Departamencie Wdrażania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Brzyską zastąpi z kolei **Piotr Budyńczuk**, dotychczasowy kierownik w Oddziale Naboru i Oceny Projektów Departamentu Wdrażania EFRR.

LB

nowy tydzień WTTIRI INIF

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Krzysztof Basiński – 691 344 090;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Kiedy w końcu otworzą przychodnie?

Rodzinni ciągle na telefon

To chyba ostatnia grupa zawodowa, która nie wróciła do normalnej pracy - tak o lekarzach rodzinnych mówi niemalże każda zapytana osoba. Od początku pandemii przychodnie działają wyłącznie „na telefon", ale dodzwonić się nie jest tak łatwo. Karetki nie wyrabiają z wyjazdami do zdesperowanych i zapomnianych przez POZ-y pacjentów. Tylko od marca do końca czerwca do Rzecznika Praw Pacjenta wpłynęło blisko 1200 skarg na problem z dostępem do lekarza (621 zgłoszeń dotyczyło POZ-ów, 317 - ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, 247 - pozostałych rodzajów świadczeń).

Od marca chorzy mają kontaktować się z przychodnią Podstawowej Opieki Zdrowotnej telefonicznie. Jeśli diagnozę da się postawić zdalnie, lekarz wystawia e-receptę i przepisuje leki. Jeśli nie, pacjent jest umawiany na wizytę w przychodni. W teorii brzmi świetnie. Telemedycyna miała pomóc w ochronie przed koronawirusem i zlikwidować kolejki w poczekalniach, ale doprowadziła do tego, że pacjenci zostali pozbawieni dostępu do świadczeń zdrowotnych. Lekarze pierwszego kontaktu całkowicie odizolowali się od ludzi i w ogóle nie chcą już przyjmować stacjonarnie, a jedynie „na telefon". Niestety, do przychodni nie zawsze można się dodzwonić, bo albo zajęte, albo nikt nie odbiera. Tak od pół roku dzieje się w całej Polsce.

Zapłać, albo dzwoń po karetkę

Samym lekarzom zamknięte przychodnie i ograniczenie wizyt do teleporady zdaje się być na rękę, bo przelew z NFZ nie jest w żaden sposób uzależniony od liczby faktycznie przebadanych pacjentów. Problem w tym, że nie da się wszystkiego załatwić na odległość.

- Jeśli kaszlę, to nie da rady inaczej, trzeba osłuchać. Przecież ja nie wiem, czy to zwykła angina czy mam zapalenie płuc. No, ale gdy powiem, że kaszlę, to tym bardziej mnie nikt nie wpuści do przychodni - denerwuje się pani Anna.

- O co by nie chodziło, tylko teleporada. Jeśli się nie wykłóci i nie zrobi afery, to lekarz nie przyjmie w gabinecie - dodaje p. Ewa. – Ostatnio moje dziecko miało obowiązkowe szczepienie i tego nie dało się zrobić przez telefon. Dostaliśmy się, choć długo musieliśmy się dobijać do zamkniętych drzwi, do przychodni. Kiedy weszliśmy do gabinetu lekarskiego na biurku pani doktor leżała gruba książka. Bynajmniej nie o tematyce medycznej, ale zwyczajna beletrystyka…

Oliwy do ognia dolewa też widok doktora, który de facto odmówił wcześniej przyjęcia pacjenta, w zatłoczonym markecie. „Może powinni przyjmować pacjentów w sklepach? Tam się nie boją koronawirusa" - tego typu komentarze pod adresem rodzinnych to już norma.

Pacjenci są coraz bardziej zdesperowani i poirytowani. Tym bardziej w przypadku, gdy ten sam lekarz, który „na NFZ" od pół roku nie wpuszcza swoich pacjentów do przychodni, przez cały ten czas przyjmuje prywatnie.

Co mają więc robić ci, którzy nie mogą się dostać do lekarza lub uważają, że przez telefon doktor nie będzie w stanie im pomóc, ale nie stać ich na prywatną wizytę? Z bezsilności (ale jak się okazuje, również za poradą lekarza z poradni) wybierają numer 112 i dzwonią po pogotowie, bo to dostępne jest 24 godziny na dobę. Dyspozytorowi potrafią nakłamać po to tylko, żeby karetka została wysłana, a na miejscu mówią, jaka jest prawda (np. że od kilku dni boli w klatce piersiowej, skończyły się leki lub potrzebne jest skierowanie na konkretne badania, a w przychodzi nikt nie podnosi słuchawki etc.).

- Nie mając alternatywy, pacjenci przewlekle chorzy dzwonią po pogotowie. Coraz częściej otrzymujemy wezwania, które nie są nagłe i nie wymagają natychmiastowej pomocy medycznej. Odnotowaliśmy też widoczny wzrost zleceń transportowych – dowiedzieliśmy się od pracownika lubelskiego pogotowia.

Oznacza to, że lekarz rodzinny na podstawie telefonicznego wywiadu wydaje zlecenie na transport pacjenta karetką do szpitala. Pogotowie jest obłożone, karetka jeździ ileś razy częściej niż przed pandemią. Cierpią na tym wszyscy, bo w momencie gdy pogotowie jedzie do chorego, który nie wymaga natychmiastowej interwencji ZRM, ktoś inny może mieć udar mózgu czy zawał serca.

Rzecznik interweniuje

Tylko od marca do końca czerwca na infolinię Rzecznika Praw Pacjenta wpłynęło ponad 40 tys. sygnałów z województwa lubelskiego, z czego 1175 dotyczyło problemów z dostępem do teleporad (621 zgłoszeń dotyczyło POZ-ów, 317 - ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, 247 - pozostałych rodzajów świadczeń).

- W początkowym okresie zgłoszenia dotyczyły problemów z zapewnieniem świadczenia w formie konsultacji telefonicznej. Od maja zaczęły pojawiać się zgłoszenia dotyczące uniemożliwiania bezpośredniego kontaktu pacjenta z lekarzem i sprowadzanie leczenia jedynie do teleporady. Większość tych zgłoszeń pochodziła od osób, które nieskutecznie już korzystały z teleporad. W maju takich zgłoszeń zanotowano 49, w czerwcu 71. W lipcu na ogólną liczbę około 7500 zgłoszeń telefonicznych zagadnienia o problematyce braku dostępu do świadczeń zdrowotnych w podstawowej i ambulatoryjnej opiece zdrowotnej dotyczyły 1191 sygnałów (ok. 16 %), z czego zagadnienie teleporady były przedmiotem 114 rozmów telefonicznych - informuje **Bartłomiej Chmielowiec**, Rzecznik Praw Pacjenta.

Od marca do końca lipca do Rzecznika Praw Pacjenta wpłynęły też 3 pisma dotyczące trudności z dostępem do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej na terenie województwa lubelskiego. Każda ze spraw jest w toku postępowania. - Najczęściej pacjenci wskazywali na: ograniczone możliwości korzystania z dostępu do badań diagnostycznych w toku teleporady, problemy z zarejestrowaniem świadczenia telefonicznego, ograniczony dostęp do świadczeń tradycyjnych w sytuacji nieskuteczności porady telefonicznej, problem w porozumiewaniu się pacjenta z lekarzem - wymienia rzecznik.

W związku z kolejnymi skargami z całego kraju RPP zwrócił się do kierowników placówek medycznych z apelem, by nie stosować automatyzmu w wyborze rozwiązań telemedycznych, jako potencjalnie bezpieczniejszych. - Konieczna jest każdorazowa ocena rzeczywistej potrzeby osobistego kontaktu z lekarzem, uwzględniająca dobro pacjenta i staranność udzielania świadczeń. Placówka medyczna powinna zapewnić pacjentom przychodzącym na potwierdzone, osobiste wizyty do przychodni właściwe warunki bezpieczeństwa w poczekalni rejestracji, co wymaga odpowiedniej organizacji pracy i dostosowania się do zaleceń m.in. GIS. Każdy pacjent, który uważa, że jego prawa zostały naruszone lub potrzebuje informacji, porady związanej z obecną sytuacją, może się z nami skontaktować poprzez infolinię 800 190 590, czat dostępny przez stronę internetową, mail: kancelaria@rpp.gov.pl - podkreśla Chmielowiec.

Rodzinni z dala od koronawirusa

Ministerstwo zdrowia ogłaszając na początku września nową strategię walki z epidemią koronawirusa chciało włączyć lekarzy rodzinnych w system testowania. Osoba z podejrzeniem zakażenia miała się kontaktować ze swoim lekarzem rodzinnym telefonicznie, a jeśli po udzieleniu teleporady objawy przez 3-5 dni, by nie ustępowały pacjent miał zgłosić się do swojego lekarza osobiście, a ten na podstawie bezpośredniego badania miał decydować o przeprowadzeniu testu. Rodzinni stanowczo zaprotestowali podnosząc, że jeśli będę mieli bezpośredni kontakt z zakażonym pacjentem będą musieli pójść na kwarantannę, a wtedy pacjenci pozostaną bez jakiejkolwiek opieki i całemu systemowi podstawowej opieki zdrowotnej grozi paraliż. W ubiegłym tygodniu lekarzom POZ udało się przekonać ministra zdrowia do zmiany – nie będą musieli przyjmować w gabinecie pacjentów z jednoznacznymi objawami zakażenia, takimi jak gorączka powyżej 38 stopni, kaszel, duszności i utrata węchu lub smaku tylko kierować ich na testy Covid-19 na podstawie wywiadu telefonicznego.

(pc)

REKLAMA

TBV®
81 533 55 44
www.tbv.pl

Budujemy z myślą o Tobie

osiedle Fieldorfa
Czechów

OSIEDLE EUROPEJSKIE
Felin

OSIEDLE REGATY
Zalew Zemborzycki

Przy SP nr 34 na środku jezdni powstała dodatkowa wysepka otoczona tzw. pasami bezpieczeństwa, tradycyjna „zebra" została przemalowana na lepiej widoczną biało-czerwoną

Duży efekt małym kosztem

Dzieci zyskały bezpieczne przejście

Drogowcy przebudowali niedawno przejście dla pieszych przy Szkole Podstawowej nr 34 na ul. Kosmowskiej. Teraz przeprawa przez ruchomą ulicę jest zdecydowanie bezpieczniejsza.

Na środku jezdni powstała dodatkowa wysepka otoczona tzw. pasami bezpieczeństwa, tradycyjna „zebra" została przemalowana na lepiej widoczną biało-czerwoną, a jezdnia w rejonie przejścia została zwężona do jednego pasa w każdym kierunku.

– Koszt wykonanych prac to ok. 30 tys. zł. Zostały one zrealizowane ze środków Zarządu Dróg i Mostów, przeznaczonych na bieżące utrzymanie dróg – mówi **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego ratusza.

O poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu wnioskowało do ZDiM kierownictwo SP nr 34 oraz Rada Dzielnicy Czechów Południowy.

Marek Kościuk

SZEROKIE. Ku uciesze mieszkańców ratusz dołożył do budowy Leszka i Ziemowita

Miasto uległo drogowcom

O 20 proc. więcej niż planowali urzędnicy kosztować będzie budowa ulic Leszka i Ziemowita w dzielnicy Szerokie. Mimo to Zarząd Dróg i Mostów zdecydował się dołożyć brakujące pieniądze i rozstrzygnąć przetarg wybierając wycenioną na 7 mln zł ofertę spółki WOD-BUD z Kraśnika.

Na wykonanie inwestycji urzędnicy chcieli wydać maksymalnie około 6 milionów złotych brutto. Do Zarządu Dróg i Mostów wpłynęły cztery oferty – wszystkie znacznie przekraczały tę kwotę. Przetarg nie został jednak unieważniony, bo urzędnicy zdecydowali się dołożyć brakujące pieniądze. Wygrała firma WOD-BUD z Kraśnika, która zaproponowała 7 mln złotych. – Wykonawca spełnia wszystkie warunki udziału w postępowaniu, a jego oferta jest najkorzystniejsza pod względem przyjętych kryteriów oceny ofert – czytamy w uzasadnieniu decyzji wydanej przez Wydział Zamówień Publicznych ZDiM.

Pozostałe oferty były bowiem droższe. Około 7,1 mln złotych zażyczyły sobie pruszkowski Strabag i Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów. Najwięcej, bo około 8,2 mln złotych zaproponowało konsorcjum, w którego skład wchodzą spółki PBI Infrastruktura z Kraśnika i PBI WMB. Wszystkie firmy proponowały 5-letni okres gwarancji.

Przetarg został podzielony na trzy zadania. Pierwsze dotyczy budowy ulicy Leszka i Ziemowita wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Wykonawca będzie musiał m.in.: zbudować jezdnię, zbudować chodniki, zbudować oświetlenie, zbudować kanalizację deszczową, przebudować gazociąg, przebudować sieci energetyczne czy posadzić „nową zieleń".

Kolejne zadania dotyczą budowy odcinków sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na ul. Leszka, a także budowy fragmentów sieci kanalizacji sanitarnej na ul. Światowida. Roboty mają się zakończyć najpóźniej 31 maja 2022 roku.

GR

RURY. Rodzice i uczniowie podstawówki z ul. Krasińskiego muszą uzbroić się w jeszcze chwilę cierpliwości

Kolorowe marzenia się spełnią

W ubiegłorocznej edycji budżetu obywatelskiego społeczność Szkoły Podstawowej nr 57 wywalczyła budowę na terenie placówki nowego placu zabaw. Choć mamy już wrzesień, a przetarg na budowę placu miasto rozstrzygnęło jeszcze w maju, to dalej nie widać tu choćby początków prac, co zastanawia i martwi rodziców.

– Nie wiem jak obecnie wygląda sytuacja z realizacją naszego projektu, ale boję się, że mógł on „wypaść" z listy projektów do realizacji w tym roku w związku z mniejszymi wpływami do budżetu z powodu pandemii koronawirusa – zastanawia się mama jednego z uczniów klasy drugiej.

Okazuje się jednak, że taki scenariusz nie był nawet rozważany przez miejskich urzędników, a sam plac jest obecnie na końcowym etapie projektowania. To dobra wiadomość dla mieszkańców dzielnicy, bowiem „Pięćdziesiątka siódemka", przekształcona kilka lat temu z gimnazjum, cieszy się coraz większą popularnością wśród rodziców. Obecnie uczy się w niej ponad 400 dzieci, z czego większość stanowią uczniowie klas 1-3. Tylko w tym roku naukę w SP nr 57 rozpoczęło 72 pierwszaków w trzech równoległych klasach.

– Umowa na zaprojektowanie i wykonanie placu zabaw wraz z wyposażeniem, ogrodzeniem i bezpieczną nawierzchnią przy Szkole Podstawowej nr 57 została zawarta 20 maja z firmą SIMBA s.c. Termin przedłożenia projektu został wyznaczony na 15 września, a wykonania placu - do 15 grudnia. To inwestycja realizowana w trybie „zaprojektuj i wybuduj", a termin jej wykonania nie jest zagrożony. Roboty budowlane rozpoczną się niezwłocznie po przyjęciu projektu przez miasto – zapewnia **Monika Głazik** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin. Wartość projektu realizowanego pod nazwą „Kolorowe marzenie dzieci" wynosi blisko 230 tys. zł.

Marek Kościuk

Lublin wspiera stanowiskiem, UMCS oferuje bezpłatną magisterkę

Solidarni z Białorusią

Symboliczną uchwałą lubelscy radni wyrazili solidarność z protestującymi od kilku tygodni Białorusinami. Nasi wschodni sąsiedzi domagają się dymisji prezydenta Aleksandra Łukaszenki oskarżając go o sfałszowanie wyborów.

- Wyrażamy swoją solidarność z narodem białoruskim wobec wydarzeń związanych z permanentnym łamaniem praw człowieka i obywatela w tym kraju. Ostatnie wydarzenia jakie obserwujemy na Białorusi, związane z deprecjonowaniem zasad demokracji, stosowaniem siły wobec pokojowo manifestujących ludzi i inne przejawy patologii władzy skłaniają nas do jednoznacznego potępienia tego typu zachowań – czytamy w stanowisku przyjętym przez Radę Miasta Lublin na sesji 3 września. Poparli go niemal jednomyślnie: oddano 26 głosów „za", 1 „przeciw" i 1 „wstrzymujący się".

Lubelscy radni wyrazili też „pełne poparcie dla swobody głoszenia poglądów narodu białoruskiego i działań mających na celu poszanowanie praw i wyboru człowieka w sferze politycznej i społecznej". – Wolność jest fundamentem demokracji – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

Nie tylko miasto

Jeszcze przed podjęciem przed RM Lublin ww. stanowiska Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, na którym w minionym roku akademickim studiowało ponad 420 obywateli Białorusi, jako wyraz solidarności ze społeczeństwem białoruskim, zdecydowały się uruchomić specjalną edycję programu „Talenty na UMCS" skierowaną do studentów i kandydatów na studia z Białorusi, którzy posiadają tytuł licencjata i z przyczyn związanych z aktualną sytuacją w kraju zostali pozbawieni możliwości kształcenia na studiach II stopnia lub zostali skreśleni z listy studentów.

- Białoruscy studenci zainteresowani podjęciem bezpłatnych studiów na UMCS-ie w języku polskim lub angielskim, powinni wysłać zgłoszenie na adres rekrutacja.by@umcs.pl, w którym opiszą przyczyny pozbawienia ich możliwości dalszej kontynuacji kształcenia a także wskażą, na jakim kierunku studiów dostępnych w ofercie naszej uczelni chcieliby kontynuować naukę – wyjaśnia **Aneta Adamska**, rzecznik prasowy UMCS. - Rekrutacja trwa do wyczerpania limitu miejsc, jednak nie dłużej niż do 25 września br. W ramach programu Uczelnia zapewni 10 bezpłatnych miejsc dla białoruskich studentów w roku akademickim 2020/2021.

Protesty na Białorusi trwają od kilku tygodni. Zaczęły się 9 sierpnia, po ogłoszeniu wyników wyborów prezydenckich w tym kraju. Według oficjalnych wyników zwyciężył sprawujący urząd od 1994 roku **Aleksandr Łukaszenka,** zdobywając 80 procent głosów. Na przedstawicielkę opozycji, główną rywalkę Łukaszenki - S**wiatłanę Cichanouską**, zagłosowało, przynajmniej oficjalnie, 10 procent wyborców. Białorusini są przekonani, że wyniki zostały sfałszowane. W Miński odbywają się wielotysięczne demonstracje, których uczestnicy są brutalnie traktowani przez miejscowe służby. W ciągu kilku tygodni zatrzymano tysiące osób. Trzy nie żyją. Liderzy protestów są aresztowani, albo zmuszani, jak chociażby Cichanouska, do opuszczenia Białorusi.

Protesty trwają nie tylko w stolicy. Na ulicę wychodzą też m.in. mieszkańcy Brześcia, który jest miastem partnerskim Lublina.

Grzegorz Rekiel

- W ten sposób jesteśmy ekologiczni i trendy – przekonuje radny Jurkowski. – To zwykłe zaniedbania – twierdzą radni PiS i alarmują…

Lublin zarasta

Na „zaniedbania porządkowe" na lubelskich ulicach skarży się Stanisław Brzozowski z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Chodzi głównie o problem zarośniętych chodników.

Radny skarży się m.in. na zarośnięty chodnik na ulicy Północnej. Chodzi o fragment między ul. Ducha a Mineralną. – Firma, która kosi trawę przy Północnej robi to niestarannie. Kosi między chodnikiem a jezdnią. Zostawia chwasty i trawę między ogrodzeniami posesji a chodnikiem, chociaż pas drogowy kończy się na ogrodzeniu posesji – skarży się radny w interpelacji do władz Lublina. **Stanisław Brzozowski** dodaje, że podobny problem występuje na ulicy księdza Jerzego Popiełuszki. Chodzi o fragment w pobliżu skrzyżowania z aleją generała Władysława Sikorskiego. – Proszę usunąć tam chwasty z chodnika. Wkrótce zostanie on całkowicie zarośnięty i nie da się po nim przejść – ocenił radny.

- Oczyszczenie wskazanego fragmentu chodnika zostało zlecone przez Zarząd Dróg i Mostów. W sprawie koszenia zieleni w pasie drogowym ul. Północnej informuję, że drugie koszenie odcinka zostało wykonane – odpowiada **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju. Szymczyk dodał, że firma została pouczona, aby „organizacja pracy przewidywała jak najmniej etapów i wykonywana była w całości".

Sprawa „zaniedbań w zieleni miejskiej" była też dyskutowana na wrześniowej sesji rady miasta. – Wiele pasów drogowych nie jest koszonych i mam tu zastrzeżenia do Miejskiego Architekta Zieleni. Chciałbym, aby te firmy, które koszą (trawę – przyp. aut.), żeby kosiły. Jeszcze nie było, że na otwarcie roku szkolnego między szkołą a Kościołem (na Felinie – aut.) rosną chwasty – przyznał **Eugeniusz Bielak** z klubu radnych PiS.

Zbigniew Jurkowski z klubu radnych Krzysztofa Żuka odpowiedział, że „tendencje światowe są takie, że kosimy rzadziej". – Chodzi m.in. o kwestię mniejszego odparowywania wody. W Lublinie często są takie tabliczki z napisem „kosimy rzadziej". To nie jest tak, że nie dbamy o miasto, tylko w ten sposób jesteśmy ekologiczni, jesteśmy trendy – ocenił Jurkowski.

Grzegorz Rekiel

- To będzie „kosmiczne" wydarzenie – zapewnia DDK „Czuby Południowe" zapraszając na pokaz kreacji uszytych własnoręcznie w pracowni krawieckiej placówki przez mieszkanki dzielnicy

Dzielnicowe kreatorki mody

Na pokaz mody zaprasza w najbliższy poniedziałek, 21 września, Dzielnicowy Dom Kultury „Czuby Południowe". Wydarzenie, które ma związek z 5. rocznicą powstania DDK, zacznie się o godzinie 18.

- Będzie to jedyne tej jesieni „kosmiczne" wydarzenie stworzone w całości przez uczestniczki warsztatów krawieckich – zachęca **Agata Komorowska** z DDK Czuby Południowe. Przez ostatnich kilka miesięcy grupa lublinianek pod opieką **Marty Sienkiewicz**, pomysłodawczyni marki odzieżowej dla kobiet Marszka, pracowała nad kolekcją ubrań inspirowaną pięcioma żywiołami.

Skąd wziął się pomysł?

– Piątka to cyfra wyjątkowa dla DDK „Czuby Południowe". W tym roku obchodzimy 5-lecie istnienia. Urodziny to moment podsumowań, ale też otwarcia się na nowe działania. Podczas zajęć oddaliśmy głos naszym uczestniczkom, które z recyklingu, kolorowych tkanin i dzianin, dodatków i różnych elementów przygotowały kolekcję, która uświetni święto DDK. Zbudujemy wybieg i z dumą pokażemy efekty ich pracy – tłumaczy A. Komorowska.

Pokaz mody odbędzie się w poniedziałek, 21 września na terasie przed Dzielnicowym Domem Kultury „Czuby Południowe" przy ul. Wyżynnej 16. Wydarzenie zacznie się o godzinie 18. Organizatorzy proszą o przyjście w maseczkach, co ma związek z trwającą epidemią koronawirusa.

GR

Jak obiecali, tak zrobili

Słowo energetyka

Zgodnie z daną nam i Czytelnikom na początku sierpnia obietnicą PGE Dystrybucja S. A. oddział Lublin wymieniła zniszczone i straszące przechodniów latarnie na ulicy Niecałej.

O sprawie pisaliśmy kilka tygodni temu po tym, jak po naszej interwencji, energetycy wymienili stare, rozsypujące się lampy przy ul. Bernardyńskiej oraz ul. Rusałka. Jak wskazywał wówczas jeden z naszych Czytelników, dziękując pracownikom PGE Dystrybucja za wymianę lamp, zwrócił uwagę, że podobny problem występuje również na ul. Niecałej. – Mam nadzieję, że energetycy pójdą za ciosem i one również szybko doczekają się wymiany – mówił wówczas pan Robert, którego prośbę przekazaliśmy **Karolinie Szewczyk-Dąbek**, rzecznik prasowej lubelskiego oddziału PGE Dystrybucja S. A.. – Jeszcze w tym roku zostaną wymienione co najmniej trzy słupy na ul. Niecałej, które są w najgorszym stanie - zapewniła nas pani rzecznik.

Energetycy szybko przeszli od słów do czynów i ruszyli na ulicę Niecałą. Kilkanaście dni temu w miejsce starych, rozsypujących się konstrukcji żelbetonowych zamontowano nowoczesne słupy z betonu wibrowanego, które powinny wytrzymać bez uszkodzeń nawet kilkadziesiąt lat. Co ważne na Niecałej wymieniono nie trzy, ale wszystkie słupy.

Marek Kościuk

Zniszczone i straszące przechodniów latarnie na ulicy Niecałej zostały wymienione

ŚWIDNIK. Podwyżki nieuniknione?

Jak nie kijem go, to…

Nie będzie podwyżki czynszu dzierżawnego dla handlujących na świdnickim bazarze. Zarządzająca targowiskiem spółka Pegimek wycofała się z tej zapowiedzi, ale w górę poszła tzw. opłata eksploatacyjna i niewykluczone, że handlujących czeka również podwyżka stawek z tytułu opłaty targowej.

Przed kilkoma tygodniami na łamach „Nowego Tygodnia" pisaliśmy, że handlujący na świdnickim targowisku skarżą się, że zarządzająca obiektem spółka Pegimek chce podnieść im czynsz dzierżawny i tzw. opłatę eksploatacyjną. - Ten rok nie jest dla nas dobry. W piątek, 13 marca, w związku z koronawirusem targowisko nagle, decyzją burmistrza, zostało zamknięte. Prosiliśmy, aby pozwolono nam handlować jeszcze choć jeden dzień, by pozbyć się towaru, którego jak to na sobotę ściągnęliśmy więcej, ale nikt nas nie słuchał. Na dobre wróciliśmy na targ w maju, a w czerwcu otrzymaliśmy nowe umowy na czynsz dzierżawny. Przyjęliśmy je bez uwag, bo wszystko było na starych zasadach. Kilka tygodni później pracownicy Pegimeku wręczyli nam aneksy do podpisanych w czerwcu umów. Wg nich stawka czynszu dzierżawnego, która do tej pory wynosiła 20 zł za mkw. netto, od sierpnia zostanie podniesiona o 50 proc - żalili się handlujący.

Podwyżce do 0,36 zł za mkw. dziennie miała ulec również opłata eksploatacyjna.

Przeciwni podwyżkom kupcy wystosowali pismo do zarządu Pegimeku i władz miasta, w którym prosili o wyjaśnienia i podanie podstawy prawnej, na mocy której podnoszony jest czynsz. Argumentowali, że zawarta w czerwcu umowa obowiązuje do końca maja 2023 r. i są w niej zapisy mówiące o tym, że stawka czynszu może być waloryzowana raz w roku o wskaźnik inflacji, natomiast opłata eksploatacyjna może być waloryzowana po podwyżce cen wody, śmieci i energii elektrycznej. Teraz płacę 420 zł miesięcznie. Po podwyżce byłoby to już ok. 600. W dodatku pracownicy spółki zapowiadali, że na wrzesień planowana jest podwyżka o kolejne 50 proc., więc płaciłbym już prawie 1 tys. zł. Nie możemy godzić się na takie podwyżki - irytował się jeden z kupców.

Przedstawiciele spółki tłumaczyli, że Pegimek miał prawo podnieść opłaty, bo te nie były modyfikowane przez ostatnie pięć lat, a podwyżka podyktowana jest rosnącymi kosztami utrzymania targowiska.

W pomoc kupcom zaangażował się radny **Ireneusz Szutko** (Świdnik Wspólna Sprawa), który zwrócił się do burmistrza **Waldemara Jaksona** z prośbą o udzielanie im wsparcia oraz wyjaśnienie sprawy podwyżek czynszu. W odpowiedzi na tę interpelację burmistrz odpisał, że jeśli chodzi o czynsz, kierując się racjami społecznymi (uwzględniającymi negatywne stanowisko dzierżawców względem podwyżki, a także biorąc pod uwagę trudny czas epidemii), spółka podjęła decyzję o odstąpieniu od wprowadzonych zmian. Natomiast w dalszym ciągu podtrzymuje zamiar podwyższenia opłat eksploatacyjnych.

To stanowisko potwierdza Jerzy Irsak, prezes Pegimeku i dodaje, że spółka była zmuszona urealnić koszty utrzymania i obsługi targowiska.

- Opłata eksploatacyjna to koszty, które my, jako zarządca targowiska, ponosimy w interesie dzierżawców. Opłata ta, podobnie zresztą jak czynsz, nie była podnoszona od pięciu lat, a koszty utrzymania targu znacznie wzrosły. Dla przykładu podam, że w styczniu 2020 roku za odbiór śmieci płaciliśmy 5 300 zł; w czerwcu 2020 było to 10 970 zł. Nie wynika to wyłącznie z podwyżki opłaty za wywóz nieczystości, bo wiemy, że taka nastąpiła, ale również z tego, że śmieci po prostu jest więcej. O 20 proc. podrożała energia elektryczna; w górę poszły również koszty pracownicze – tłumaczy **Jerzy Irsak**.

Oprócz opłaty eksploatacyjnej i czynszu dzierżawnego handlujący na świdnickim bazarze każdego dnia uiszczają również opłatę targową. Jej wysokość nie jest regulowana przez spółkę, a uchwałą rady miasta. Niewykluczone, że w najbliższym czasie stawki tej opłaty zostaną podniesione. Pegimek skierował do Urzędu Miasta wniosek w tej sprawie. - Rada miasta będzie dyskutowała na ten temat i pewnie będzie to burzliwa dyskusja. Rozumiem, że możemy nie zarabiać na targowisku, ale nie powinniśmy też do niego dokładać. A tymczasem dokładamy i to sporo, bo średnio 10 tys. zł każdego miesiąca. Musimy coś z tą sytuacją zrobić – mówi prezes Pegimeku. **(w)**

ŚWIDNIK. Tysiące odwiedzających i pół miliona wpływów z biletów

Park Avia z mocnym otwarciem

Otwarty w lipcu br. kompleks basenów „Park Avia" swój pierwszy letni sezon z pewnością może zaliczyć do udanych. W wakacje obiekt odwiedziło ponad 34 tysiące osób, a władze miasta i spółkę oprócz frekwencji cieszą również wpływy z biletów.

- Baseny okazały się sukcesem - mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika do spraw inwestycji i rozwoju. – Najwyraźniej obiekt spełnia oczekiwania mieszkańców, bo od lipca do pierwszego tygodnia września obiekt odwiedziło przeszło 34 tysiące osób, a tym samym decyzja o budowie w „Parku Avia" również basenów zewnętrznych okazała się strzałem w dziesiątkę.

Od 7 września baseny „pod chmurką" są nieczynne. Ich ponowne otwarcie planowane jest na czerwiec przyszłego roku. Do tego czasu świdniczanie spragnieni wodnych atrakcji i relaksu mogą korzystać z basenów pod dachem, wanien spa, tężni solankowej czy saun.

- Teraz skupiamy się na działalności basenów wewnętrznych. Podpisaliśmy umowy dotyczące systemów benefitowych. Lada dzień ruszy nauka pływania; obiekt będzie też udostępniany innym szkółkom pływackim – mówi wiceburmistrz.

Władze miasta nie kryją, że cieszą ich również wpływy do kasy „Parku Avia" z tytuły sprzedanych biletów. Jak informuje M. Dmowski ta kwota to ok. 0,5 mln zł. Miasto nie wyklucza jednak, że w okresie zimowym będzie musiało dokładać do działalności basenów, ale jak zaznacza, dzięki basenom zewnętrznym, najpewniej będzie to mniejsza kwota niż wcześniej zakładano. - To, że będziemy do nich dokładać to raczej nieuniknione, ale już widzimy po sezonie letnim, że może być lepiej niż przewidywaliśmy. Cieszymy się z tego, ale nie przestajemy pracować nad tym, aby te obiekty przyciągały gości nie tylko ze Świdnika ale i całego regionu. Myślę, że do końca roku będziemy mogli więcej powiedzieć o finansach kompleksu i tym samym lepiej zaplanować przyszłoroczny budżet, ale także to, co w funkcjonowaniu obiektu można jeszcze poprawić – podsumowuje wiceburmistrz Dmowski. **(w)**

Za nami kolejny Poland Business Run

Tłumnie pobiegli z pomocą

Za nami 9. edycja charytatywnej sztafety Poland Business Run. Choć bieg odbył się w zmienionej formule, na mecie wirtualnej rywalizacji zameldowało się ponad 18 tysięcy biegaczy. Dzięki ich zaangażowaniu pomoc otrzyma co najmniej 55 osób z niepełnosprawnościami narządów ruchu, w tym także Daniel Siegieda, 38-latek ze Świdnika. Biegacze z województwa lubelskiego znaleźli się na podium w klasyfikacji generalnej!

W tym roku wyjątkowo zamiast wyznaczonych tras w największych polskich miastach, każdy zawodnik sam wyznaczył swoje 4 km, a zamiast pomiaru czasu na mecie, wyniki zawodników zarejestrowały aplikacje w smartfonach.

Nowa formuła pozwoliła na udział w sztafecie również poza granicami Polski. Dystans charytatywnego biegu pokonały m.in. osoby z Malezji, USA, Indii, Singapuru i państw europejskich. Ich udział oznacza wsparcie dla ponad 55 osób z niepełnosprawnością ruchową z całej Polski.

– Jesteśmy ogromnie wdzięczni za zaufanie, jakim obdarzyły nas firmy, korporacje i instytucje, decydując się na udział w biegu także w tej wyjątkowej formule. Dziękujemy wszystkim razem i każdemu z osobna za to, że po raz kolejny możemy wspólnie wesprzeć osoby z niepełnosprawnością ruchową. Jesteście wielcy! – mówi **Agnieszka Pleti**, prezes Fundacji Poland Business Run.

Chociaż wszystkim przyświecał przede wszystkim charytatywny cel inicjatywy, nie zabrakło zaciętej sportowej rywalizacji. W czołowej piątce znalazła się także sztafeta z województwa lubelskiego - Night Hawks - Nocne Jastrzębie z Motycza, która zajęła 3. miejsce. Drużyna w składzie: **Jacek Car**, **Grzegorz Weremko**, **Paweł Wójtowicz**, **Artur Kern**, **Damian Serafin** ukończyła bieg w czasie 1 godziny 11 minut i 7 sekund.

Wśród tegorocznych beneficjentów, dla których pobiegli uczestnicy biegu, był także **Daniel Siegieda**, 38-latek ze Świdnika. We wrześniu 2018 r. w wyniku nagłej choroby: zapalenia otrzewnej, sepsy i wstrząsu septycznego przeszedł amputację obu kończyn dolnych na wysokości podudzia. Teraz po różnych powikłaniach, reamputacji i innych dolegliwościach jego celem jest zakup dwóch protez i intensywna rehabilitacja. Do tej pory udało mu się pozyskać środki na zakup protez, natomiast dzięki Fundacji Poland Business Run będzie mógł otrzymać dofinansowanie do turnusu rehabilitacyjnego w Centrum Rehabilitacji „Znowu w Biegu" Pełna lista wyników znajduje się pod linkiem: https://live.sts-timing.pl/businessrun2020/index-app.php. **BS**

Coś dla koneserów szczególnego rodzaju estetyki

KODY (muzycznej) nieoczywistości

Festiwal Tradycji i Awangardy Muzycznej KODY 2020 (2-5 września 2020) - mimo trwających restrykcji sanitarnych - znów był miejscem koncertów i spektakli muzycznych. Zaryzykowano nawet z tańcem. Dominowały wydarzenia premierowe, bezpłatne dla publiczności.

FOT. LUBELSKI.PL

W inaugurującym wydarzenie koncercie w Filharmonii Lubelskiej, ze względu na obowiązujące obostrzenia epidemiologiczne, połowa miejsc na widowni była „niedostępna"

Festiwal jest cyklicznym przedsięwzięciem organizowanym przez Ośrodek Międzykulturowych Inicjatyw Twórczych „Rozdroża" od 2008 r. To jedno z najbardziej oryginalnych wydarzeń kulturalnych w Polsce. Celem festiwalu KODY uczyniono prezentację osiągnięć dziedzictwa polskiej i światowej kultury muzycznej, jak również kreowanie nowych wartości muzycznych i środków ekspresji artystycznej. W tym roku chętni mogli wziąć udział w 5 wydarzeniach przez 4 festiwalowe dni. Na program złożyły się 4 premiery koncertów muzycznych, wśród których znalazły się utwory specjalnie zamówione przez organizatorów festiwalu.

Już akcent inauguracyjny, 2 września w Filharmonii Lubelskiej, był wyjątkowy – w audytorium na ok. 500 miejsc co drugie z nich było opatrzone napisem „niedostępne". Przy niewielkiej zatem widowni zabrzmiał interesujący koncert „O obrotach". Dzieło wykonali: sekstet wokalny proMODERN i Polska Orkiestra Sinfonia luventus im. Jerzego Semkowa. W ich grze słuchacze mogli dostrzec pasję, perfekcję, kreatywność. Dyrygował **Marek Wroniszewski**.

Miłośnicy tej wyrafinowanej muzyki przeżyli prawdziwą kulminację doświadczeń. W Filharmonii zabrzmiały legendarne utwory **Krzysztofa Pendereckiego** i **Witolda Lutosławskiego**. W programie były też zamówione specjalnie na ten festiwal najnowsze kompozycje **Jagody Szmytki** i **Wojciecha Blecharza**. Wreszcie wysłuchano improwizowany performance **Jerzego Kornowicza**. Premierowo zabrzmiał również utwór **Zygmunta Krauzego** „Kopernik - Nasza planeta" odwołujący się do słów samego Mikołaja Kopernika.

3 września, już w Centrum Kultury miłośnicy tego rodzaju muzyki mogli usłyszeć koncert „Lśnienie" w wykonaniu trio: **Szabolcs Esztényi**, **Hubert Zemler**, **Ryszard Latecki**. To w realiach niewielkiej sali czarnej. Później tego wieczora, w sali głównej zawirowały „Diabelskie skrzypce" - L'opera del villaggio wykonane przez Radical Polish Ansambl w klimacie nowej tradycji muzycznej. Autorzy: **Cezary Duchnowski**, **Maciej Filipczuk**.

„Anonymous" - opera internetowa

…była bodaj osiowym spektaklem Festiwalu - 4 września, tutaj w nowej wersji przygotowanej przez grupę Anonymous Ensemble. To opowieść muzyczno-wizualna traktująca o świecie pozbawionym zasad i barier wynikającym z realiów Internetu. Dzieło łączy w sobie zarówno urok i koszmar, zalety i wady tego bezgranicznego targowiska. Autor sztuki: **Rafał Ryterski**.

Duży ekran w tle sceny jest tu pełnoprawnym uczestnikiem spektaklu. Tę przestrzeń nieustannie wypełniają cyber-obrazy dające przegląd wszelkich funkcji komputera czy serwera. Widzimy slajdy, migawki, krótkie lub dłuższe animacje. Czasem totalne migotanie - kalejdoskop życia w Sieci: media, showbiznes, polityka. W tym sporo erotyki, pod hasłami: Więcej, więcej!

Z tej kakofonii dźwięków i wizualizacji wyłania się historia czterech postaci. Anię, Basię, Macieja i Tomasza łączy tu rzeczywistość wirtualna – mimo ewidentnych różnic kulturowych i środowiskowych. Cierpią na internetowy deficyt odczuwania barier i brak instynktu samozachowawczego, podczas gdy są to z reguły cechy kontaktów bezpośrednich. Ten syndrom wiedzie ich do konfrontacji między sobą oraz z szerszym tłem społecznym. Następuje zderzenie z konwencją, stereotypem a nawet prawem. Jednak bohaterowie opery „Anonymous" czują się bezkarni i właśnie anonimowi.

W postaci te wcielają się „lektorzy" siedzący za swymi laptopami, odgrywający dramatis personae. Libretto stanowią przeważnie monologi bohaterów lecz bywa, że wchodzą z sobą w dialogi, a nawet grupowy zgiełk. Ich kwestie sceniczne to dźwiękowy melanż zachodzących na siebie rozmów, hash-tagów, onomatopei. Gra lektorów jest doprawdy imponująca, podobnie jak najwyższej próby są śpiew i wokalizy **Moniki Łopuszyńskiej** - sopran.

Prócz nich, o jakości tej osobliwej opery decyduje sprawny 12-osobowy zespół kameralny i ich dyrygent **Nadim Husni**. Warstwa muzyczna sztuki alternatywnie komentuje i podkreśla problemy bohaterów wykrzyczane w warstwie słownej. „Anonymous" to prawdziwe przeżycie tej edycji festiwalu.

KODY 2020 zakończyła 5.09 Noc Tańca. W wirydarzu CK usiłowano pokazać jakiś obrzęd… oczyszczania przed zarazą wynikający z ludowych tradycji. To śpiewy i rytualne tańce traktowane jako zabiegi ochronne, wręcz magiczne wobec ciężkich czasów – tak głosił jeden z motywów przewodnich festiwalu. Nie chodzi o tzw. czepianie się, lecz oglądającym ten rytuał zabrakło jednak strojów aktorów adekwatnych do tej ceremonii – odbyła się w ubraniach „cywilnych".

Festiwal KODY

…to ewidentnie eksperyment kulturalny, estetyczny w Lublinie postępujący od 12 lat. Dotyczy peryferiów muzyki współczesnej, tu intensywnie eksploatowanych. Wątpliwość jednak dotyczy skali? Od początku istnienia KODY prezentują muzykę (oraz eventy pokrewne) o charakterze niszowym, gromadząc z zasady skąpe grono koneserów tego rodzaju wrażeń. Skojarzenia z festiwalem rodzaju Warszawska Jesień są tu jak najbardziej trafne (ten wkrótce, w dn. 18-26 września).

OMIT Rozdroża jest instytucją miejską od 12 lat, organizatorem kilku festiwali, w myśl zasady: „Nawiązujemy do alternatywnych projektów kultury, gdyż bliższa jest nam ludowa zgrzebność i konceptualna namiętność awangardy od gładkości kultury popularnej." Twórcy tych imprez obudowują je dość skomplikowaną filozofią kultury, wręcz hermetyczną.

Pandemia zatem daje powód do refleksji. Restrykcje sanitarne w tym roku jeszcze bardziej ograniczyły liczbę odbiorców poszczególnych wydarzeń festiwalu - de facto każdorazowo do kilkudziesięciu osób.

Zachodzi wątpliwość o sens wydatków miejskich na ten rodzaj przedsięwzięć w obecnych realiach, zważywszy na bilans: koszty - ranga odbioru społecznego.

Organizacja festiwalu KODY 2020 pochłonęła 300 tys. zł. Impreza została dofinansowana kwotami: 35 tys. zł ze Stowarzyszenia Autorów ZAIKS oraz 8 tys. zł ze Związku Artystów Wykonawców STOART. W 2019 r. koszt festiwalu wyniósł 466 tys. zł.

„Rozdroża" to także Festiwal Open City. Polega na szeregu instalacji artystycznych w różnych punktach Lublina. W tym roku to wydatek miasta 185 tys. zł. plus dotacja Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z programu Sztuki Wizualne, dzięki czemu Open City został rozszerzony o wystawę Utajone Miasto (ten wizualny festiwal potrwa do 17 października br.). Dotacja MKiDN wyniosła 82 tys. zł. W roku 2019 koszt wspomnianego festiwalu opiewał na 470 tys. zł.

Marek Rybołowicz

Szokujące metody oszustów – podszywają się już nawet pod finansowe filary

Oddaj pulpit komputera, obrabują cię w mgnieniu oka

- Oszuści uderzyli ostatnio nawet w Urząd Komisji Nadzoru Finansowego – ostrzegają lubelscy policjanci. Finansowe skutki kontaktu z rzekomymi przedstawicielami tej szacownej instytucji mogą być opłakane.

- Rozmówcy, w trakcie rozmowy telefonicznej są nakłaniani do sprzedaży lub kupna kryptowalut. Jednocześnie informuje się ich, że podczas transakcji spełnione mają zostać „wymagania KNF dotyczące nagrywania procesu transakcji", co ma polegać m.in. na udostępnieniu pulpitu komputera. Dzwoniący informują również, że w operacji wymiany będzie uczestniczył pracownik UKNF w celu monitorowania przebiegu transakcji – ostrzega podinsp. **Renata Laszczka-Rusek**, rzecznik komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

Policja podkreśla, że Nadzór KNF nigdy nie wiąże się z udziałem pracowników UKNF w bezpośrednich relacjach z klientami czy w poszczególnych transakcjach finansowych. Powoływanie się na jakikolwiek udział KNF, pracowników UKNF lub osób upoważnionych przez organ nadzoru w transakcji nabycia lub zbycia kryptowalut nie ma zatem żadnych podstaw i z bardzo dużym prawdopodobieństwem świadczy o próbie oszustwa. - Zwracamy uwagę, że dane pozyskane podczas takiej operacji mogą zostać wykorzystane przez przestępców do kradzieży tożsamości lub kradzieży środków finansowych – dodaje podinspektor Renata Laszczka-Rusek. - Jeżeli podczas rozmowy zostałeś poinformowany, że dana osoba wykonuje czynności przy udziale lub w porozumieniu z KNF lub UKNF, powstrzymaj się od dalszych kontaktów i niezwłocznie zawiadom najbliższą jednostkę Policji. Postaraj się zebrać i zaprezentować w zawiadomieniu jak najwięcej szczegółów dotyczących zdarzenia. Każda informacja może okazać się przydatna. Policja apeluje również o zachowanie szczególnej ostrożności w przypadku kontaktów zdalnych (telefonicznych oraz e-mailowych) z osobami proponującymi świadczenie usług finansowych lub wykonanie transakcji finansowej, zwłaszcza jeżeli nie byłeś dotychczas klientem takiego podmiotu. Postaraj się zweryfikować tożsamość tych osób oraz prawdziwość deklarowanego celu kontaktu. Na stronie internetowej KNF możesz sprawdzić, czy podmiot w imieniu, którego dzwoni Twój rozmówca, posiada uprawnienia do świadczenia usług finansowych na terytorium Polski: wyszukiwarka podmiotów. Możesz również zweryfikować czy podmiot nie figuruje na liście ostrzeżeń KNF. **LT**

Znowu obłowili się w Lublinie, ale nie na długo

Kolejny wysyp fałszywych policjantów

77-letnia lublinianka wyrzuciła z balkonu 23 tys. zł. Pieniądze wziął 16-latek z Krakowa, który już został zatrzymany. 11 września na obwodnicy Lublina lubelscy policjanci zatrzymali również dwóch mieszkańców województwa mazowieckiego w wieku 19 i 21 lat, którzy w poniedziałek dokonali kilku oszustw metodą „na policjanta Centralnego Biura Śledczego".

Policjanci dopadli oszustów na obwodnicy Lublina

- Pokrzywdzeni uwierzyli w historię fałszywego inspektora, który twierdził, że w obiegu są fałszywe banknoty i istnieje konieczność sprawdzenia zgromadzonych przez nich oszczędności po numerach seryjnych. Przekazane pieniądze miały być sprawdzone przed blokiem i po chwili oddane. Oczywiście po przekazaniu gotówki nikt już do zgłaszających nie powrócił – mówi komisarz **Kamil Gołębiowsk**i, oficer prasowy KMP w Lublinie. - Funkcjonariusze przeglądali kolejne monitoringi i gromadzili dowody mogące nakierować ich na sprawców. Policjanci z wydziału zajmującego się przestępczością przeciwko mieniu Komendy Miejskiej Policji w Lublinie bardzo szybko wpadli na trop sprawców i ustalili jakim samochodem przyjechali do Lublina - dodaje.

W środę policjanci otrzymali informację, że pojazd ponownie wjechał do Lublina i sprawcy mogą chcieć dokonać kolejnych oszustw. - W tym czasie u dyżurnego rozdzwoniły się telefony od mieszkańców miasta, którzy zgłaszali próby wyłudzenia. W działania bardzo szybko zaangażowano kolejne patrole. Ustawiono posterunki na drogach wyjazdowych. Efektem szybkiej i zdecydowanej akcji było zatrzymanie sprawców na obwodnicy Lublina przez patrol z Oddziału Prewencji. W pojeździe policjanci odnaleźli kilkanaście telefonów komórkowych oraz pałki i noże – mówi K. Gołębiowski.

Mężczyźni w wieku 19 i 21 lat usłyszeli na razie dwa zarzuty dotyczące zdarzeń z poniedziałku. Policjanci badają kolejne sprawy, z którymi mogą mieć związek. Zatrzymanie mieszkańców województwa mazowieckiego to już kolejna rozwiązana sprawa przez policjantów z Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. W tym roku funkcjonariusze do tego typu spraw zatrzymali już 11 osób i odzyskali ponad 200 tys. zł. Za oszustwo grozi do 8 lat więzienia. **LT**

ŚWIDNIK. Policjanci mieli nosa

Piguły ukrył w komputerze

Za posiadanie znacznych ilości narkotyków odpowie przed sądem 25-letni świdniczanin. W jego miejscu zamieszkania policjanci zabezpieczyli ponad 90 tabletek ecstasy. Mężczyzna ukrył je w obudowie stacjonarnego komputera.

Świdniccy kryminalni ustalili, że 25-letni mieszkaniec Świdnika może posiadać znaczne ilości narkotyków. Ich przypuszczenia okazały się słuszne, co potwierdziło przeszukanie miejsca zamieszkania mężczyzny.

W zajmowanym przez niego pokoju funkcjonariusze znaleźli 92 tabletki ecstasy. Były zawinięte w foliowy woreczek i schowane w obudowie stacjonarnego komputera.

Ponadto w mieszkaniu mundurowi odnaleźli wagę elektroniczną oraz metalowy młynek. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Za posiadanie znacznych ilości środków odurzających może mu grozić nawet do 10 lat pozbawienie wolności. **(w)**

ŚWIDNIK. Sąsiadów zaalarmował płacz dzieci

Rodzice pijanice

W środku nocy oficer dyżurny świdnickiej komendy otrzymał zgłoszenie, że w jednym z mieszkań na terenie miasta trwa domowa awantura. Oprócz krzyków dorosłych słychać było również płacz małych dzieci. Okazało się, że opiekujący się nimi rodzice są nietrzeźwi.

W ubiegłym tygodniu, w nocy z wtorku na środę, dyżury świdnickiej komendy otrzymał zgłoszenie, że w jednym z mieszkań w Świdniku trwa awantura. Zawiadomienie złożyła postronna osoba, którą zaniepokoiło to, że oprócz krzyków dorosłych z mieszkania było słychać również płacz dzieci. Interweniujący policjanci na miejscu zastali 25-letnią kobietę, jej o rok starszego konkubenta, a także dwoje małych dzieci w wieku 3,5 lat oraz 11 miesięcy.- Funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości obojga rodziców. U 25-latki alkomat wskazał 1,9 promila, a u 26-latka 1,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu - informuje podkom. **Magdalena Szczepanowska** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. Dzieci decyzją sądu rodzinnego umieszczono w rodzinie zastępczej, zaś nietrzeźwi rodzice trafili do policyjnego aresztu. O ich dalszym losie zdecyduje sąd. **(w)**

ŚWIDNIK. Chronią nie tylko przed mandatem

Policjanci z inspektorami ruszyli do sklepów

Świdniccy policjanci i inspektorzy sanepidu wspólnie kontrolują jak przestrzegamy koronawirusowych obostrzeń. Łączone patrole sprawdzające m.in. czy zakrywamy nos i usta można spotkać w sklepach, na targowisku i w komunikacji miejskiej.

Koronawirus nie odpuszcza. Liczba zakażeń w kraju i na świecie rośnie. Co prawda w Świdniku i powiecie świdnickim jest pod tym względem spokojnie, ale lepiej dmuchać na zimne i stosować się do obowiązujących obostrzeń. Najważniejsze z nich to zakrywanie nosa i ust w zamkniętych pomieszczeniach i dużych skupiskach ludzi, a także zachowywanie dystansu społecznego. Z polecenia Głównego Inspektora Sanitarnego pracownicy stacji sanepidu w całym kraju prowadzą kontrole tego, jak stosujemy się do obostrzeń. Towarzyszą im policjanci. Takie łączone patrole od kilku tygodni można spotkać również w Świdniku.

- Udzielamy asysty przy wspólnych kontrolach, a te odbywają się m.in. w tzw. sklepach wielkopowierzchniowych, ale i tych mniejszych, z których sanepid, czy też my mamy informację, że nie jest przestrzegany dystans, czy też wytyczne dotyczące zakrywania ust i nosa - informuje podkom. **Magdalena Szczepanowska** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Kontrole odbywają się również w pojazdach komunikacji miejskiej i podmiejskiej, ale także w hotelach, na hali targowej, targowisku, kinie i na stadionie.

Choć wśród świdniczan również nie brakuje tzw. koronasceptyków, a sam temat maseczek budzi wiele kontrowersji, epidemiolodzy są zdania, że warto je nosić, bo zmniejsza to ryzyko zakażenia. Pracownicy sanepidu przypominają również, że aby maseczka spełniała swoją funkcję powinna zasłaniać nos i usta, a nie ...brodę i przede wszystkim powinna być czysta. Te wielokrotnego użytku należy często prać i prasować, najlepiej po każdym użyciu.

Sanepid i policja podkreślają, że kontrole nie są nastawione na karanie, a bardziej na edukację i prewencję.

- Przede wszystkim pouczamy i informujemy. Przypominamy, że każdy musi respektować ten obowiązek, bo chodzi o nasze wspólne dobro: zdrowie i bezpieczeństwo. Natomiast zdarzają się sytuacje, że osoby są uparte i nie chcą założyć maseczki, ale są to bardzo rzadkie, wręcz jednostkowe przypadki – mówią policjanci.

W tej sytuacji zgodnie z art. 54 Kodeksu Wykroczeń policja może wystawić mandat. Odmowa jego przyjęcia, skutkuje skierowaniem wniosku o ukaranie do sądu. **(w)**

Jechał autem od krawężnika do krawężnika

Wyrwała kluczyki pijakowi

2,5 promila alkoholu w organizmie miał kierowca, który w miniony wtorek jechał całą szerokością ul. Pasiecznej w Lublinie.

Kluczyki odebrała mu kobieta, która widząc zagrożenie na drodze, zadzwoniła do oficera dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w Lublinie, a potem nim przyjechał patrol zatrzymała jadące wężykiem auto i wyrwała kluczyki ze stacyjki.

Na miejscu interweniował patrol z oddziału prewencji. Jak się okazało za kierownicą volkswagena siedział 32-letni mieszkaniec gminy Annopol. Mężczyzna miał trudności z utrzymaniem równowagi. Miał w organizmie 2,5 promila alkoholu. Niebawem usłyszy zarzuty. Grozi mu utrata prawa jazdy, wysoka grzywna oraz kara do 2 lat pozbawienia wolności. **LT**

40 tys. nielegalnych papierosów nie trafi na rynek

Gigantyczna kontrabanda

Ponad 40 tys. sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy zabezpieczyli policjanci na jednej z posesji w Lublinie.

- Gdyby zabezpieczone papierosy trafiły na rynek, to straty Skarbu Państwa z tytułu nieopłaconych należności podatkowych wyniosłyby blisko 50 tysięcy złotych – informuje kom. **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. - Na posesji zatrzymano dwóch mężczyzn, w wieku 32 i 34 lat. Odpowiedzą za przestępstwa skarbowe, które zagrożone są karą pozbawienia wolności do lat 3, karą grzywny i przepadkiem nielegalnego towaru. LT

ŚWIDNIK. Jedna osoba nie żyje, sześć trafiło do szpitala

Śmiertelna czołówka

Sześciu rannych i jedna ofiara śmiertelna to tragiczny bilans wypadku, do którego doszło w Świdniku na al. Jana Pawła II. Dokładne okoliczności zdarzenia wyjaśnia prokuratura i policja.

W ubiegły wtorek (8 września), przed godz. 6 rano, na al. Jana Pawła II w Świdniku doszło do zderzenia busa z autem dostawczym (oba marki Iveco).

Jak ustalili policjanci, poruszający się od strony Świdnika bus, którym podróżował 37-letni kierowca oraz pięciu pasażerów, zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka dostawczakiem.

Za jego kierownicą siedział 30-letni obywatel Ukrainy; oprócz niego w aucie nie było żadnych osób.

- Niestety w wyniku wypadku śmierć na miejscu poniósł jeden z pasażerów busa - 59-letni mieszkaniec powiatu krośnieńskiego - informowała podkom. **Magdalena Szczepanowska** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Na miejscu interweniowały załogi pogotowia ratunkowego oraz strażacy, którzy przy użyciu specjalistycznego sprzętu wyciągali poszkodowanych z aut. Pozostali pasażerowie oraz kierowcy zostali przetransportowani karetkami do szpitali. Niektórzy z nich odnieśli poważne obrażenia.

Tragiczny wypadek w Świdniku na al. Jana Pawła II wydarzył się we wtorek

Dokładne okoliczności i przyczynę zdarzenia bada świdnicka prokuratura. - Na miejscu wypadku oprócz prokuratora pracował również biegły lekarz sądowy oraz biegły z zakresu techniki samochodowej. Ich opinie, zwłaszcza biegłego samochodowego, pozwolą odpowiedzieć na pytanie o przyczynę zdarzenia - mówi **Marcin Nosowski**, szef Prokuratury Rejonowej w Świdniku.

Z powodu wypadku al. Jana Pawła II przez wiele godzin była zablokowana. Policja wyznaczyła objazdy. Od kierujących już w szpitalu pobrano krew do badań na zawartość alkoholu i innych substancji. Najprawdopodobniej obaj byli trzeźwi. **(w)**

81. rocznica niszczycielskiego bombardowania Lublina

Upamiętnili lubelską hekatombę

W ubiegłą środę mieszkańcy i samorządowcy uczcili pamięć ofiar niemieckiego bombardowania Lublina 9 września 1939 roku. Tego straszliwego dnia zginęło od 400 do 500 osób, w tym znany poeta Józef Czechowicz, a wiele budynków zostało zamienionych w ruinę.

W obchodach rocznicy wzięli też udział uczniowie SP nr 19, której patronuje Józef Czechowicz

Przedstawiciele lubelskiego samorządu złożyli kwiaty i zapalili znicze w miejscach upamiętniających tragiczne wydarzenia sprzed 81 lat. Chodzi o pomnik na placu Czechowicza, groby poległych na cmentarzu przy ulicy Unickiej oraz tablicę pamiątkową przed ratuszem. W obchodach uczestniczyli też m.in. uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 19 im. J. Czechowicza, pracownicy Muzeum Literackiego im. Czechowicza, Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN" czy Związku Literatów Polskich.

Najbardziej niszczycielskie i największe bombardowanie w historii Lublina objęło centrum miasta. 9 września 1939 roku zginęły setki mieszkańców, a wiele budynków zostało zniszczonych. Około godziny 9.30 jedna z bomb trafiła w zakład fryzjerski znajdujący się w budynku sąsiadującym z Pocztą Główną w Lublinie. Pod gruzami zginął 36-letni, jeden z najwybitniejszych poetów młodego pokolenia, **Józef Czechowicz**. Jego poemat o Lublinie przypomniała młodzież z „19", przepięknie recytując wiersz podczas uroczystości złożenia kwiatów pod pomnikiem przy placu Litewskim. Miejski trębacz odegrał także melodię „Cisza".

9 września przed 81. laty bomby zrzucone przez niemiecką Luftwaffe spadły też na koszary 8. Pułku Legionów przy alei Kraśnickiej, zabijając ok. 100 żołnierzy, i na lubelski ratusz.

– Życie straciło wówczas 16 pracowników Zarządu Miasta, 10 interesantów oraz szukający schronienia w Lublinie, prezydent Torunia **Leon Raszeja**, który zginął na dziedzińcu ratuszowym. Pochowano go na cmentarzu komunalno-wojskowym przy ul. Białej. Po ekshumacji, przeprowadzonej na wniosek rodziny, pozostała w tym miejscu symboliczna mogiła – przypomina **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza.

Ofiarą nalotu był również woźny lubelskiego magistratu **Jan Gilas**. Dzielny urzędnik postanowił wynieść bombę, która spadła na ratusz i nie wybuchła, poza budynek. Niestety, w trakcie przenoszenia niewybuchu zmarł na atak serca. Poległych pracowników zarządu miasta upamiętnia tablica, która znajduje się na ścianie ratusza od strony ulicy Lubartowskiej. Pracownicy miasta w większości zostali pochowani na cmentarzu przy ulicy Unickiej. **GR**

Członkowie Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina - Bronowice pozują do zdjęcia z ks. dr Marianem Dumą, chwilę po tym, jak odebrali od proboszcza parafii pw. Świętego Krzyża pamiątkowe medale

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Społecznicy na medal

Na Bronowicach patriotycznie i kulturalnie

W ramach XIV Bronowickich Lubelskich spotkań rodzinnych w piątkowe popołudnie przy ulicy Pogodnej odbyła się IV Wojewódzka Gala Patriotyczno-Kulturalna. Dzieci i młodzież ze szkół z dzielnicy przygotowały przepiękny program artystyczny. Nie zabrakło okolicznościowych wystąpień zaproszonych gości, a także wyróżnień dla osób zasłużonych dla rozwoju Lublina, Bronowic i parafii pod wezwaniem Świętego Krzyża.

- Rok 2020 jest szczególny dla Polski i naszej bronowickiej społeczności. To rok 100-lecia urodzin św. Jana Pawła II - Papieża Polaka, 30-lecia parafii pod wezwaniem Św. Krzyża z ul. Pogodnej, a także 100-lecia Cudu nad Wisłą. Podczas czwartej już gali patriotycznej w szczególny sposób staraliśmy się upamiętnić to ostatnie wydarzenie, poprzez odczytanie referatu przygotowanego przez inż. **Adama Głowacza**, naszego wielkiego społecznika, przewodniczącego Społecznego Komitetu Organizacyjnego gali - mówi **Andrzej Szyszko**, prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina - Bronowice, który przepiękną uroczystość zorganizował wspólnie z Radą i Zarządem Dzielnicy Bronowice, parafią pw. Świętego Krzyża oraz bronowickimi szkołami i placówkami szkolno-wychowawczymi.

Początkowo gala miała odbyć się 15 sierpnia, ale z uwagi na obostrzenia związane z pandemią koronawirusa organizatorzy zostali zmuszeni przesunąć wydarzenie o kilka tygodni.

Podczas imprezy wyróżniono bronowickich społeczników. Medale Prezydenta Lublina otrzymali: **Halina** i **Zbigniew Dulniakowie**, **Jacek Woliński**, **Grzegorz Gawda**, **Michał Dulniak**, ks. prof. **Tomasz Duma**, ks. **Jerzy Muciek** oraz ks. **Andrzej Andruszczak** oraz nasz redakcyjny kolega **Krzysztof Basiński**. Dyplomami Prezydenta uhonorowano: prof. **Annę Wójcikowską-Kapusta**, **Krystynę** i **Andrzeja Grzegorczyków**, **Elżbietę** i **Andrzeja Kurpielów** oraz **Rafała Dulnika.**

Kilkadziesiąt osób zostało także wyróżnionych przez organizatorów gali za aktywną pracę na rzecz Bronowic i parafii pod wezwaniem Świętego Krzyża.

Na zakończenie gali uczestnicy wysłuchali koncertu pieśni patriotycznych w wykonaniu Orkiestry Wojska Polskiego z Lublina.

LB

REKLAMA

Zamieszkaj przy wąwozie na Czubach
biura sprzedaży
TBV® idea INVEST

81 533 55 44 | 667 800 400
www.osiedlejutrzenki.pl

ŚWIDNIK. Radni nie mieli uwag

Rachu, ciachu i po sesji

Przyjęcie zmian w uchwale budżetowej i wieloletniej prognozie finansowej to jedyne uchwały, jakie podczas ostatniej, nadzwyczajnej sesji przyjęli świdniccy radni. Obrady przeprowadzono online. Trwały zaledwie kilkanaście minut.

W miniony czwartek (10 września) świdniccy radni spotkali się na nadzwyczajnej sesji. Zwołano ją z powodu konieczności dokonania zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej, a te dotyczyły głównie projektu „Wzmocnienie stopnia cyfryzacji urzędów oraz wdrożenia e-usług publicznych dla mieszkańców Miasta Świdnik, Gminy Konstantynów i Gminy Skierbieszów".

Przyjęto również zmiany w uchwale budżetowej. W wydatkach zapisano kwotę 30 tys. zł na zakup mobilnej kabiny dezynfekcyjnej w związku z zapobieganiem i zwalczeniem Covid-19. O taką samą kwotę zwiększono też wydatki na zakup materiałów i wyposażenia z przeznaczeniem na realizację zadań związanych ze zwalczaniem epidemii. 20 tys. zł z tej kwoty zostanie przeznaczone na zakup środków ochrony osobistej i materiałów higienicznych, a 10 tys. zł na zakup płynów do mobilnej kabiny dezynfekcyjnej. Zapisano również 50 tys. zł na budowę boiska treningowego na ternie obiektów MKS Avia Świdnik. Z kolei po stronie dochodów, o kwotę ponad 300 tys. zł, zwiększono środki na realizację programu „Dobry start". Wynika to ze zwiększenia dotacji celowej z budżetu państwa na ten cel. Do żadnej z omawianych uchwał radni nie mieli uwag i w głosowaniu poparli je jednomyślnie. **(w)**

ŚWIDNIK. Opłaty w górę, rodzice zbulwersowani

MOK zaserwował podwyżkę

Od września podrożały opłaty za zajęcia prowadzone w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku. Średnio o 10, 20 zł. Rodzice uczęszczających na nie dzieci, są zbulwersowani skalą podwyżki i tym, że zostały zlikwidowane wszystkie obowiązujące dotychczas ulgi. MOK prosi o wyrozumiałość i tłumaczy się trudną sytuacją wywołaną pandemią.

- Od wielu lat moje dzieci korzystają z zajęć z Miejskim Ośrodku Kultury. Przez kilka ostatnich miesięcy z wiadomego powodu ich nie było, więc dzieciaki były bardzo stęsknione i cieszyły się, że od września znów ruszają. Jakież było nasze zdziwienie, kiedy na pierwszym spotkaniu okazało się, że zajęcia podrożały i to niesamowicie, niektóre nawet o 100 procent - oburza się jedna z naszych Czytelniczek.

Jak mówi świdniczanka, to skandaliczne, że w obecnej sytuacji kryzysu wywołanego koronawirusem, miejska instytucja sięga głębiej do kieszeni mieszkańców miasta.

- To nie do pomyślenia, aby w czasach pandemii, kiedy PZL ma poucinane pensje, a ludzie, którzy prowadzą własne firmy przez wiele tygodni nie mieli dochodu, lub całkiem zrezygnowali z działalności, serwować nam podwyżkę. To niedorzeczność. Nawet banki obniżyły oprocentowanie. Jak można być tak bezdusznym? - denerwuje się świdniczanka i dodaje, iż zbulwersował ją również fakt, że jedna z pracownic MOK-u na spotkaniu organizacyjnym z dziećmi i rodzicami nie miała maseczki ochronnej.

Z cenników dostępnych na stronie MOK wynika, że choć nie wszystkie, to większość zajęć artystycznych, ruchowych i hobbystycznych rzeczywiście podrożała. Średnio o 10, 20 zł. I tak np. uczestnicy zajęć „Studia Wokalnego" 24 zapłacą 70 zł miesięcznie; wcześniej było to 50 zł. Zajęcia „Mania Śpiewania" podrożały z 30 do 50 zł, a zajęcia taneczne w Świdnickim Zespole Baletowym z 80 do 90 zł. Zajęcia dla dorosłych w Pracowni Ceramicznej „Anima Art." podrożały z 200 do 250 zł, a dla dzieci z 80 do 100 zł. Zajęcia z robotyki to teraz koszt 90 zł, wcześniej 85 zł. Więcej o 20 zł zapłacą również członkowie klubu młodego modelarza (zajęcia kosztują teraz 50 zł), a o 10 zł więcej grupy plastycznej „Pod błękitną paletą" (dorośli 50 zł, dzieci 40 zł) Najbardziej radykalna podwyżka dotknęła chyba grupy teatralnej PUK- PUK. W ubiegłym roku zajęcia kosztowały 30 zł, a teraz 70 zł. Bez zmian pozostały za to m.in. opłaty za zajęcia z zumby dla dorosłych.

Oburzające zdaniem części rodziców są nie tylko podwyżki, ale również to, iż zlikwidowano wszystkie ulgi, z których jeszcze w ubiegłym roku szkolnym można było korzystać.

- Jeśli uczestniczyłam w jakichś zajęciach i płaciłam za nie 100 proc. ceny, to moje dzieci czy mąż, mogli korzystać z 50-procentowej ulgi. Były też zniżki dla posiadaczy karty „Rodzina 3+", czy „Mieszkam w Świdniku, kupuję w Świdniku". Coś się chyba komuś pomyliło, do czego powołany jest dom kultury. To nie jest prywatna firma, tylko jednostka, która dostaje pieniądze na prowadzenie działalności - uważa nasza czytelniczka.

Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku wyjaśnia, że od września, po długiej, bo trwającej od połowy marca przerwie, wznowił zajęcia artystyczne, ale w związku z trwającą wciąż epidemią koronawirusa zmuszony był wprowadzić pewne zmiany w funkcjonowaniu wszystkich zespołów, grup i kół zainteresowań.

- Zobowiązani jesteśmy do działania w określonym reżimie sanitarnym oraz do respektowania i przestrzegania zasad bezpieczeństwa i higieny podczas zajęć i w przerwach pomiędzy nimi - wyjaśnia **Anna Broda**, zastępca kierownika ds. ruchu artystycznego w świdnickim MOK-u. - W związku z istniejącymi obostrzeniami zmuszeni byliśmy wprowadzić limity osób w poszczególnych salach, stosownie do wytycznych dotyczących zajęć edukacyjnych oraz ruchowych i artystycznych. Dlatego też nie możemy przyjąć na dane zajęcia więcej osób, niż przewiduje to metraż sali dydaktycznej z uwzględnieniem dystansu społecznego. Ponadto musimy zaopatrzyć się w środki do dezynfekcji i po każdych zajęciach sprzątać i odkażać salę. Oprócz tego zmuszeni byliśmy wydłużyć przerwy pomiędzy zajęciami, w czasie których każda sala jest wietrzona. To z kolei powoduje ograniczenia w ilości grup, jakie danego dnia mogą korzystać z pomieszczeń dydaktycznych. Zdajemy sobie sprawę, że wszystkie te zmiany mogą być nieco uciążliwe, jednak przestrzeganie ich jest konieczne, jeśli chcemy w bezpiecznych dla naszego zdrowia warunkach, z powrotem powrócić do działalności amatorskiego ruchu artystycznego, który tak prężnie działał w naszych murach od lat. Wszystkie wyżej wymienione argumenty wpłynęły też na fakt, że w nowym sezonie zajęcia nieco podrożały i w związku ze zwiększonymi kosztami funkcjonowania i utrzymania poszczególnych pracowni zmuszeni byliśmy zrezygnować ze zniżek, które były honorowane w latach ubiegłych.

Kierownictwo MOK liczy, że uczestnicy zajęć, a także ich rodzice, przyjmą te zmiany z wyrozumiałością i dodają, że przygotowując tegoroczną ofertę zajęć starali się, aby każdy mógł w niej znaleźć coś dla siebie.

- Bardzo się cieszymy, że nasze grupy artystyczne ponownie uruchamiają swoje zajęcia, a ich uczestnicy będą mogli rozwijać swoje pasje i zainteresowania. Jak zawsze przygotowaliśmy szeroki wachlarz propozycji, wśród których każdy znajdzie coś dla siebie. Zapraszamy na zajęcia z dziedziny muzyki, plastyki i rękodzieła, teatru czy tańca. Oferujemy także ciekawe zajęcia ruchowe oraz możliwość uczestniczenia w klubach hobbystycznych. Czekamy na wszystkich chętnych - od „malucha" do seniora. Wszelkie szczegóły dotyczące naszych zajęć dostępne są na stronie mok.swidnik.pl – mówi A. Broda.

(w)

ŚWIDNIK. Projekty zweryfikowane, głosowanie w październiku

Kolejny milion na obywatelskie pomysły

Pierwszy w Świdniku bibliobox, Świdnicka Noc Kultury, turnieje piłki nożnej, zajęcia terapeutyczne dla dzieci i młodzieży, koncerty u św. Kingi, czipowanie psów i kotów i jedyny projekt inwestycyjny: „Ogród wśród motyli" - to niektóre z 15 propozycji zgłoszonych do tegorocznej, szóstej już, edycji Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego, które zostały zakwalifikowane do głosowania w ramach tegorocznego, VI Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego. Jego wyniki poznamy pod koniec października. Do podziału, jak zwykle, jest okrągły milion złotych.

W ubiegłym tygodniu zakończył się etap weryfikacji i oceny wniosków złożonych do tegorocznego budżetu obywatelskiego. W sumie zgłoszono 20 projektów. Cztery z nich odrzucono z przyczyn merytorycznych, a jeden został wycofany przez autorów, co oznacza, że świdniczanie będą mogli wybierać spośród 15 propozycji. Oto one:

Świdnickie Euro '2021 - projekt zakłada zorganizowanie turnieju piłki nożnej na boisku Orlik przy SP nr 5 z udziałem amatorskich drużyn sześcioosobowych w czterech kategoriach wiekowych: do lat 18, 18-35 lat, 35+ oraz dziewcząt. Drużyny uczestniczące w zawodach oprócz swojej własnej nazwy wylosują sobie nazwę państwa - uczestnika rozgrywanych w tym samym czasie Mistrzostw Europy w piłce nożnej. Koszt realizacji - 11 tys. zł.

Dajmy im szansę- zajęcia terapeutyczne dla dzieci, młodzieży i ich rodzin - to projekt dla osób wymagających specjalistycznej pomocy w rozwiązywaniu problemów wychowawczych, emocjonalnych, społecznych, pogłębionych stanem pandemii Covid-19. Obejmuje zajęcia terapeutyczne indywidualne i grupowe dla dzieci i młodzieży, terapię rodzin. Koszt 70 tys. zł.

Na dobry początek VI - projekt skierowany do dzieci ze Świdnika zmagających się z rożnego rodzaju dysfunkcjami czy niepełnosprawnościami i przejawiających zaburzenia integracji sensorycznej. Celem głównym projektu jest poprawa funkcjonowania najmłodszych mieszkańców miasta w życiu codziennym poprzez objecie ich indywidualna diagnozą i terapią. Koszt 70 tys. zł.

Ogród wśród motyli - to projekt zakładający rewitalizację nieużywanego od wielu lat boiska między ul. Norwida a Okulickiego i przekształcenie tego terenu w ogród zgodnie z zasadami tworzenia parków kieszonkowych. Ideą projektu jest stworzenie przestrzeni ogólnodostępnej z miejscami do siedzenia (drewniane siedziska i leżaki zachęcające do odpoczywania w tym miejscu) oraz pełną infrastrukturą (kosze na śmieci, oświetlenie, stojaki dla rowerów). Dodatkowo, nasadzenie specjalnych odmian kwiatów i krzewów oraz ustawienie domków dla owadów, co będzie dodatkowym walorem tego miejsca. Koszt 200 tys. zł.

Muzyczne wieczory u św. Kingi (III edycja) - cykl darmowych koncertów w wykonaniu znanych polskich artystów skierowany do wszystkich mieszkańców Świdnika. Celem projektu jest promowanie kultury muzycznej, zwłaszcza piosenek z dobrym, wartościowym tekstem. Koszt 70 tys. zł.

Mały Świat IV - celem projektu jest objęcie wsparciem najmłodszych mieszkańców naszego miasta – w wieku od 2 do 8 lat - borykających się z różnego rodzaju problemami utrudniającymi normalne funkcjonowanie, a w szczególności z zaburzeniami mowy. Jego realizacja zapewni dostęp do indywidualnej lub grupowej terapii logopedycznej i pedagogicznej. Koszt 70 tys. zł.

Na ludowo u św. Kingi - Koncert Zespołu Mazowsze - to projekt, który ma na celu przybliżenie twórczości najbardziej znanych zespołów promujących muzykę ludową, kulturę i polskie tradycje. Koszt 70 tys. zł.

Bibliobox 24/7 - projekt zakłada wyposażenie świdnickiej biblioteki w książkomat, usytuowany w „Zaułku Poetów", ułatwiający całodobowy odbiór zamówionych zbiorów bibliotecznych. Bibliobox działa na zasadzie paczkomatu i umożliwi wypożyczanie książek o każdej porze. Użytkownicy, którzy nie mogą odwiedzić biblioteki w godzinach jej pracy, mogą skorzystać z tej usługi. Koszt przedsięwzięcia to ok. 160 tys. zł.

Pomagajka IV - specjalistyczny projekt przeznaczony dla dzieci wymagających diagnozy, terapii dysleksji i innych trudności, konsultacji z fizjoterapii, pomocy psychologa. Głównym celem jest rozpoznawanie, zrozumienie i rozwiązanie problemów utrudniających codzienne funkcjonowanie dziecka w domu rodzinnym, przedszkolu, szkole. Koszt 70 tys. zł.

Świdnicka Noc Kultury - to festiwal, który będzie trwał tylko przez jedną noc. Podczas tej jednej nocy popatrzymy na świat oczami artystów i mieszkańców, którzy wejdą w dialog z przestrzenią miejską Świdnika i zmienia jej wizerunek, tworząc instalacje i obiekty artystyczne w miejscach, niepodejrzewanych o taki potencjał. Koszt 68 tys. zł.

Piłkarska amatorska branżowa Liga Orlikowa- liga piłki nożnej rozgrywana od kwietnia do czerwca 2021 r. na boisku Orlik. W rywalizacji wezmą udział amatorskie drużyny sześcioosobowe z różnych branż m.in. samorządowcy, urzędnicy, nauczyciele, trenerzy, strażacy, policjanci, handlowcy, rolnicy, vip-y, księża, dziennikarze czy informatycy. Koszt 10 tys. zł.

Oswoić kulturę - cykl koncertów edukacyjnych skierowanych do uczniów szkół podstawowych w Świdniku w celu zapoznania ich z polską muzyką narodową, strojami, tańcami oraz prezentacja instrumentów muzycznych. Koszt 44 tys. zł.

Plenerowe potańcówki miejskie - cykl 10 koncertów w muszli koncertowej MCUS. Potańcówki Miejskie adresowane są do wszystkich aktywnych mieszkańców i stanowią znakomitą okazję do wspólnej zabawy przy muzycznych przebojach z dawnych lat. Podczas tej niecodziennej zabawy pod gołym niebem można posłuchać przedwojennych piosenek i pouczyć się zapomnianych tańców takich jak fokstrot czy polka. Koszt - 70 tys. zł.

Coolturalna biblioteka - cykl wydarzeń literackich, muzycznych i filmowych dla mieszkańców Świdnika. Ich celem jest oderwanie od świata komercji i zaprezentowanie dorobku ludzi pióra, filmu i muzyki. Wydarzenia są tak zaplanowane, aby każdy mieszkaniec znalazł coś dla siebie - rodzice z dziećmi, młodzi i dorośli. Tematyka niektórych spotkań będzie dotykać ważnym momentów z historii miasta. Koszt - ok 37 tys. zł.

Sterylizacja, kastracja i czipowanie psów i kotów właścicielskich - program zakłada darmowe sterylizacje, kastracje i czipowanie psów i kotów z terenu miasta Świdnik. Pozwala to wspomóc właścicieli zwierząt w opiece weterynaryjnej. Program ma na celu również zmniejszanie bezdomności zwierząt. Koszt ok 47 tys. zł.

Urzędnicy przypominają, że do 7 października wnioskodawcy mają czas na promocję swoich projektów. Zaś 8 października rozpocznie się głosowanie, które potrwa do 21 października. Głosować będzie można tradycyjnie lub za pomocą internetu. Listę projektów zakwalifikowanych do realizacji poznamy najpóźniej 30 października. **(w)**

ŚWIDNIK. Chodnik krok bliżej

Spółdzielnia da grunt, miasto pieniądze

Jest duża szansa na to, że wzdłuż ulicy Kościuszki w Świdniku powstanie oczekiwany przez mieszkańców chodnik. Co prawda Urząd Miasta nie ma terenów, na których mógłby on powstać, ale pomoc zaoferowała Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Przed kilkoma tygodniami pisaliśmy, że świdniczanie chcieliby, aby przy ul. Tadeusza Kościuszki powstał chodnik. Jak mówią, kiedy przejeżdża jakieś auto, piesi muszą uskakiwać na trawnik.

W imieniu mieszkańców w sprawie budowy chodnika interweniował radny **Marcin Magier** (klub burmistrza Jaksona), który zwrócił uwagę również na to, że istotnym problemem jest również niewystarczające odwodnienie ulicy, bo po ulewnych deszczach całą jej szerokością płynie woda.

W odpowiedzi na jego interpelację burmistrz **Waldemar Jakson** odpisał, że własnością gminy są jedynie grunty, po których przebiega ulica oraz teren przyległy, gdzie rosną drzewa; reszta należy do świdnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, więc możliwość budowy chodnika oraz odwodnienia determinuje przede wszystkim pozyskanie gruntów. Burmistrz zapewnił jednak, że wspólnie ze spółdzielnią przeanalizuje prawne możliwości ich przejęcia pod budowę chodnika.

- Jesteśmy po wstępnych rozmowach ze Spółdzielnią Mieszkaniową, która jest skłonna przekazać nam teren przylegający do ulicy. Jeśli podtrzyma tę decyzję, moglibyśmy zainwestować na jej terenie i wybudować chodnik - mówi wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski**.

Potrzebę tej inwestycji dostrzegają również władze spółdzielni, bo jak mówią, jest to istotna sprawa dla podniesienia bezpieczeństwa poruszających się ulicą osób oraz mieszkańców bloków zlokalizowanych przy tej ulicy.

- Spółdzielnia, jako współwłaściciel i zarządca sąsiadujących nieruchomości, jest gotowa podjąć współpracę z Gminą Miejską Świdnik w celu realizacji proponowanej inicjatywy już od etapu jej konsultacji z mieszkańcami oraz uzyskiwania wymaganych przepisami prawa zgód współwłaścicieli nieruchomości przyległych do ul. Kościuszki i zarządzanych przez Spółdzielnię – mówi **Katarzyna Denis**, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, a jednocześnie miejska radna z klubu burmistrza Jaksona. **(w)**

Jest szansa, że wzdłuż ulicy Kościuszki powstanie chodnik

ŚWIDNIK. Oświadczenia majątkowe c.d.

Co ma władza powiatowa?

Kontynuujemy prezentację oświadczeń majątkowych radnych powiatu świdnickiego.

Radna **Elżbieta Migut** (KO), nauczyciel w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku i prezes Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Słoneczna" w Świdniku, ma ok. 60 tys. zł oszczędności. Posiada też dom o pow. mieszkalnej 180 mkw. (262 mkw. pow. całkowitej) o wartości 320 tys. zł oraz mieszkanie - 36 mkw. - 270 tys. zł. W PCEZ w ciągu ubiegłego roku zarobiła 66,9 tys. zł, dieta radnej - 10,9 tys. zł, działalność wykonywana osobiście - 3,7 tys. zł, inne - 2,7 tys. zł. Ma Hondę Civic z 2013 r. o wartości 40 tys. zł. Wymienione składniki stanowią małżeńską wspólnotę majątkową.

Radny **Arkadiusz Jurek** (PiS) ma oszczędności w postaci 7 tys. USD. Jako animator w Gminnym Ośrodku Kultury w Trawnikach w ciągu ubiegłego roku zarobił 51,5 tys. zł brutto, dieta radnego - 10,7 tys. zł. Ma Renault Scenic z 2003 r., którego wartość określił na 9 tys. zł.

Radna **Edyta Lipniowiecka** (ŚWS) ma 30 tys. zł oszczędności (małżeńska wspólnota majątkowa). Mieszka w mieszkaniu należącym do męża (37 mkw. - 150 tys. zł). Ma działkę rolną (0,2143 ha), której wartość szacuje na 25 tys. zł. Prowadzona przez radną działalność gospodarcza polegająca na produkcji i postprodukcji filmowej przyniosła w ubiegłym roku dochód w kwocie 4,7 tys. zł. Dieta radnej - 10,7 tys. zł, umowy zlecenie - 2,9 tys. zł. Ma Mazdę 6 z 2004 r. (małżeńska wspólnota majątkowa); jest też współwłaścicielką Renault Clio Campus z 2006 r. (majątek odrębny).

Radny **Dariusz Tokarzewski** (KO), muzyk, wokalista zespołu „VOX", zgromadził ok. 45 tys. zł oszczędności. Ma dom o pow. ok. 150 mkw., którego wartość określa na 550 tys. zł. Posiada także działkę rekreacyjną nad jeziorem o pow. 6 a - 25 tys. zł. Umowy o dzieło i umowy zlecenia przyniosły mu w ubiegłym roku dochód w wysokości 64,7 tys. zł, dieta radnego powiatu - 15,6 tys. zł. Ma Skodę Rapid z 2016 r. Spłaca kredyt w kwocie 17 tys. zł. zaciągnięty na fotowoltaikę. Wszystkie składniki stanowią małżeńską wspólnotę majątkową.

Radny **Jakub Osina** (ŚWS) ma 126,7 tys. zł oszczędności i trzy mieszkania: 52,39 mkw. - 207 tys. zł, 85,58 mkw. - 320 tys. zł i 44,33 mkw. - 148 tys. zł. Inne nieruchomości: działka budowlana 0,1 ha - 80 tys. zł i lokal handlowo-usługowy - 36,3 mkw. o wartości 118 tys. zł. Do końca stycznia 2019 roku był członkiem rady nadzorczej Regionalnego Parku Przemysłowego w Świdniku, co przyniosło mu dochód w kwocie 680 zł. Pozostałe dochody: z tytułu umowy o pracę w Starostwie Powiatowym w Świdniku - 7,7 tys. zł, z tytułu wynajmu mieszkań - 16,7 tys. zł, umowa zlecenie - 4,9 tys. zł i dieta radnego 10,4 tys. zł. Wszystkie składniki stanowią małżeńską wspólnotę majątkową.

Dariusz Kołodziejczyk (PSL), sekretarz w Urzędzie Gminy Trawniki ma ok. 27,3 zł oszczędności; 1/4 części udziału w domu o pow. 240 mkw. i wartości 290 tys. zł (majątek odrębny). Ma również dwa mieszkania: pierwsze o pow. 27,40 mkw. i wartości 135 tys. zł; drugie o pow. 27,35 o pow. 136 tys. zł, a także udział w 1/4 gospodarstwa rolnego o areale 16,44 ha (majątek odrębny). W ubiegłym roku przyniosło ono dochód w kwocie 23 tys. zł. Ma także działkę rekreacyjną - 406 mkw., której wartość wycenia na 80 tys. zł. Dochody: umowy o pracę - 116,8 tys. zł, dochód za wynajem mieszkania - 9,3 tys. zł, dieta radnego - 10,9 tys. zł. Składniki mienia ruchomego: koparko-ładowarka JCB 3CX z 2011 r. i JCB 4CX z 2011 r., Zetor Proxima z 2011 r., opryskiwacz z 2011 r., Citroen Jumper z 2011 r., przyczepa rolnicza z 2011 r., Zetor Proxima z 2013 r., siewnik - 2013 r., przyczepa Pronar - 2013 r., pług obracalny - 2013 r., minikoparka JCB - 2018 r. oraz Volvo XC60 z 2015 r. w leasingu. Spłaca dwa kredyty pomostowe na łączną kwotę 83,6 tys. zł, pożyczkę na zakup maszyny - 2,3 tys. zł, kredyt na zakup mieszkania - 102 tys. zł i leasing za samochód - 42 tys. zł. Wszystkie składniki stanowią małżeńską wspólnotę majątkową.

Radny **Arkadiusz Pszeniczka** (PiS), nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 7 w Świdniku, ma oszczędności w postaci ok. 15 tys. zł oraz 500 EUR oraz grunty o pow. 0,1324 ha, których wartość szacuje na ok. 150 tys. zł. Dochody: umowa o pracę - 59,1 tys. zł, umowy zlecenia - 22,6 tys. zł, dieta radnego - 16,7 tys. zł. Ma dwa auta: Volkswagena 1300 z 1969 r. I Volvo S60 z 2004 r. Spłaca kredyt na zakup działki - do spłaty pozostało - 107,6 tys. zł.

Radna **Anna Pytka** (Razem dla powiatu), rolnik i sołtys w miejscowości Krzesimów II odłożyła ok. 14,5 tys. zł. Ma dom o pow. 200 mkw., którego wartość oszacowała na kwotę 220 tys. zł. Wspólnie z mężem ma 4,78-hektarowe gospodarstwo rolne o wartości 280 tys. zł. Ma również działkę rolną 1,508 ha, której wartość szacuje na 80 tys. zł (majątek odrębny). Dochody: 4,3 tys. zł z tytułu inkasa podatku rolnego i opłat za odpady, 5 tys. zł - umowa zlecenie, 300 zł - uposażenie sołtysa, 4,5 tys. zł dieta radnej powiatowej, dochód z gospodarstwa rolnego - 21,3 tys. zł, dopłaty bezpośrednie - 3,6 tys. zł, zwrot za olej napędowy - 345 zł. Ma Skodę Fabię z 2005 r. o wartości 10,3 tys. złotych.

(opr. k)

ŚWIDNIK. Czytelnicy Wysokich Lotów udadzą się na kolejne spotkanie z literaturą

Czytelnicza podróż na południe Europy

Co jest w trendach, co się wydaje i co najchętniej czytają Włosi i Hiszpanie? - odpowiedzi m.in. na te pytania poznają uczestnicy kolejnego już spotkania w ramach projektu „Czytelnicy wysokich lotów", organizowanego przez Miejsko-Powiatową Bibliotekę Publiczną im. Anny Kamieńskiej w Świdniku.

Świdnicka biblioteka zaprasza na kolejne spotkanie z literaturą. Tym razem będzie to najnowsza literatura włoska i hiszpańska, której przekłady są dostępne na polskim rynku wydawniczym. Spotkanie odbędzie się w ramach projektu „Czytelnicy wysokich lotów", na który książnica pozyskała dofinansowanie z MKiDN w ramach programu „Partnerstwo dla książki".

Poprzednie spotkania z tego cyklu (z literaturą skandynawską oraz czeską i słowacką) odbywały się online, w formie webinarium. Tym razem miłośnicy literatury spotkają się na żywo, w najbliższą środę, 16 września, o godz. 17 w Zaułku Poetów. Jeśli zaś pogoda nie dopisze - w Galerii Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej przy ul. Niepodległości 13.

- Poznamy trendy panujące na rynkach wydawniczych w Hiszpanii i we Włoszech, zapoznamy się z nowościami oraz zapowiedziami wydawniczymi polskich wydawców. Nowością będą powieści graficzne oraz picturebooki tłumaczone z języka hiszpańskiego i włoskiego - mówi **Joanna Makuszewska** z M-PBP w Świdniku.

Moderatorem spotkania będzie Kinga Kowalska, tłumaczka języka hiszpańskiego, filolożka i księgarka, absolwentka filologii hiszpańskiej na Uniwersytecie Warszawskim oraz Uniwersytecie Complutense w Madrycie.

Pracownicy biblioteki przypominają, że na spotkaniu obowiązywał będzie limit miejsc. Zaproszenia można odebrać w bibliotece, w dziale dla dorosłych. **(w)**

ŚWIDNIK. Sprawcza moc Facebooka, ale też pytania o rolę radnego Magiera

Wystarczyło poprosić...

Mieszkańcy bloków przy al. Armii Krajowej w Świdniku chcieli, aby przy SP nr 7 powiat zainstalował lustro drogowe, który ułatwiłoby i uczyniło bezpieczniejszym wyjazd z osiedla. Swoją prośbę zamieścili na Facebooku i. . . . Lustro już stoi.

FOT. FACEBOOK.COM/POWIATSWIDNIK

Starostowie wraz z radnym miejskim M. Magierem na miejscu „zbadali" problem i za kilka dni ma on zostać rozwiązany

- „Spotted czasem działa cuda... Mieszkańcy Armii Krajowej proszą o lustro przy szkole Podstawowej nr 7. Nie da się wyjechać z osiedla, gdyż zatoczka na samochody zasłania skutecznie widok. Dzwoniliśmy już kilka razy i bez odzewu. Może publiczne wywołanie do tablicy zadziała? To chyba w gestii powiatu? - taki wpis na Spotted: Świdnik - Nowy, na Facebooku zamieścił ktoś z mieszkańców Świdnika.

Na reakcję nie trzeba było długo czekać. Pod postem odezwał się radny miejski Marcin Magier, który poprosił autora wpisu o kontakt i zadeklarował, że chętnie zajmie się sprawą. Wpis dotarł również do starosty świdnickiego, **Łukasza Reszki**, który zapowiedział, że przyjrzy się temu problemowi. Tak też się stało. Już następnego dnia powiat zorganizował we wskazanym przez świdniczan miejscu wizję lokalną i również za pomocą Facebooka poinformował, że pomysł dotyczący montażu lustra jest jak najbardziej słuszny. Ma się ono pojawić w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

Po co radny?

W wizji lokalnej zorganizowanej przy al. Armii Krajowej oprócz starosty Reszki i wicestarosty **Bartłomieja Pejo** wziął udział również radny miejski **Marcin Magier**. Zdjęcie z tego spotkania również trafiło do sieci na profil starostwa na Facebooku. Jak się okazuje, dla niektórych świdniczan obecność na zdjęciu miejskiego radnego jest co najmniej dziwna. - Każdy pomysł, który poprawi bezpieczeństwo mieszkańców należy uznać za bardzo dobry i tak jest w tym przypadku. Zastanowiło mnie jednak zamieszczone zdjęcie. O ile rozumiem obecność na zdjęciu Pana Łukasza i (...) Pana Bartłomieja - obaj Panowie są przedstawicielami powiatu, o tyle nie umiem pojąć obecności na zdjęciu Pana Magiera... Jaką rolę i funkcję pełnił Pan Magier? Czy ma jakieś kwalifikacje w omawianej sprawie? Czy bez jego obecności podczas wizji lokalnej lustro nie byłoby ustawione? Wygada mi to na zwykłe pozerstwo i siłową promocję... Takie jest moje odczucie - napisał jeden z mieszkańców.

Z odpowiedzią i tym samym obroną radnego pospieszyli inni użytkownicy Facebooka tłumacząc, że radny miejski, wybrany zresztą z tego rejonu, jako pierwszy zaproponował, że zajmie się sprawą, a poza tym jest „jak błyskawica" i „robi świetną robotę". **(w)**

ŚWIDNIK. Będzie gdzie się bawić

Po starym placu nikt nie będzie płakał

Przy ulicy Kopernika w Świdniku, w miejscu starego, powstanie nowy plac zabaw. Budowa ma ruszyć jeszcze w tym roku, a najpóźniej wiosną najmłodsi mieszkańcy będą mogli już z niego korzystać. Za projekt i wykonanie placu miasto zapłaci ponad 200 tys. zł.

Do przetargu na budowę nowego placu zabaw przy ul. Kopernika zgłosiło się aż sześć firm i większość ich ofert mieściła się w kwocie 300 tys. zł, którą Urząd Miasta przeznaczył na to zadanie. Spółka Educarium z Bydgoszczy zaproponowała kwotę 299,9 tys. zł, Apis Polska z Jarosławia - 274 tys. zł, Active Line Marcin Taczalski z Lublina - 506 tys. zł, Fior z Wrocławia - 279 tys. zł, Alicja Pastuszuk - Ogrody Floks z Motycza - 297 tys. zł, a Simba M. Ćwirzeń, W. Gęsicki z Zemborzyc Tereszyńskich - 217 tys. zł i to ta oferta została wybrana.

Nowy plac powstanie w miejscu starego. Jak tłumaczą urzędnicy jego stan techniczny pozostawiał wiele do życzenia, stąd decyzja, by zamiast remontować, wykonać go od nowa.

- Jeśli pogoda będzie sprzyjać, uda się to wykonać do końca roku. Taka przebudowa czeka również plac zabaw przy ul. Środkowej – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika.

Plac przy Kopernika będzie miał 0,07 ha powierzchni. Znajdą się tu urządzenia do wspinaczki, zjeżdżalnie, drabinki, tunel, domek na palach, trampolina i huśtawki. Będą też cztery nowe ławki i dwie śmietniczki, a całość zostanie ogrodzona. Dopełnieniem placu będą nasadzenia. Pojawią się też edukacyjne tabliczki z nazwami roślin i domek dla owadów. **(w)**

ŚWIDNIK. Trudny czas dla galerii...

Venus cierpi przez koronawirusa

Niektórzy mieszkańcy Świdnika życzyliby sobie, aby w Galerii Venus działało więcej sklepów. - Dziś wiele lokali stoi pustych, a szkoda... Gdyby otworzyć tu jakieś ciekawe sklepy, na pewno przyciągnęłyby one klientów - uważa jedna z naszych czytelniczek. Biuro galerii wyjaśnia, że wciąż szuka nowych najemców, ale z powodu pandemii nie jest to łatwe zadanie.

- Osobiście nie lubię wielkich galerii handlowych i najchętniej kupuję w Świdniku. Mieszkam w centrum, mam blisko do Venus i jestem w niej częstym gościem, ale niestety ostatnio coraz mniej w niej sklepów - żali się **pani Ania**, jedna z naszych Czytelniczek.

Jak mówi świdniczanka, jeszcze jakieś dwa lata temu oferta galerii była większa i co za tym idzie atrakcyjniejsza.

- A dziś na górze jest wiele wolnych lokali, na dole także. Trochę szkoda... Aż się prosi, żeby to zostało jakoś zagospodarowane. Brakuje zwłaszcza sklepów z odzieżą. Jestem pewna, że gdyby otworzyć tu jakieś ciekawe sklepy, przyciągnęłyby one klientów - mówi kobieta.

Sylwia Sobolewska, manager Galerii Venus przyznaje, że przez epidemię koronawirusa galeriom, zwłaszcza tym mniejszym, jak świdnicka, jest trudniej. Covid uszczuplił nasze portfele i zmienił przyzwyczajenia zakupowe.

- Można powiedzieć, że Covid-19 chwilowo wstrzymał nasz rozwój – mówi S. Sobolewska. - Przez kilka tygodni galerie były zamknięte, a kiedy już je otworzono, klienci byli bardzo ostrożni. Tymczasowo organizacja eventów została ograniczona, a o promocjach informujemy głównie w internecie. Niestety nie wszyscy świdniczanie, zwłaszcza ci starsi, mają do niego dostęp.

Jak zapewnia S. Sobolewska Galeria Venus skupia się obecnie na poszukiwaniu nowych najemców. - Mamy trochę wolnych lokali. Z opinii klientów wynika, że brakuje u nas sklepów odzieżowych czy fajnej kawiarenki z pysznym ciastkiem. Jesteśmy jednak otwarci również na inne propozycje. Jeśli są wśród świdniczan osoby, które mają jakieś ciekawe pomysły, zapraszamy do współpracy. Można się z nami kontaktować pod numerem tel. 505 155 700. Zachęcamy również mieszkańców do odwiedzania Venus, jedynej świdnickiej galerii i tym samym wpierania lokalnej przedsiębiorczości i naszych długoletnich najemców: Martes Sport, Coccodrillo, sklepów z biżuterią Topaz, Men's Fashion, De Facto, Fuksja, Triumph, AV Butik, Toys World, sklepów obuwniczych Mila, Euro AGD, Jysk czy Diverse. Niektóre z tych sklepów są z nami od początku istnienia galerii - zachęca S. Sobolewska. **(w)**

W Venus klientów jak na lekarstwo, a wiele lokali czeka na najemców

Tegoroczny Lubelski Salon Maturzystów tylko w wersji wirtualnej

Poznaj uczelnie i kierunki studiów

W piątek, 18 września, odbędzie się 14. edycja lubelskiego Salonu Maturzystów Perspektywy - corocznego wydarzenia, podczas którego abiturienci mogą zapoznać się ze szczegółami czekającej ich matury, ofertą wyższych uczelni i zasadami rekrutacji. .Tym razem, ze względu na sytuację epidemiczną, będą to spotkania online. Lubelska edycja odbędzie się w piątek 18 września br.

Salon Maturzystów odbywa się we wrześniu, gdyż - zgodnie z prawem oświatowym - do końca tego miesiąca uczniowie muszą złożyć dyrektorowi szkoły deklaracje odnośnie przedmiotów dodatkowych, które chcą zdawać na przyszłorocznej maturze. A to zależy od wymogów rekrutacyjnych ustalonych na 2021 rok przez uczelnie.

Wydarzenie organizowane jest przez Fundację Edukacyjną „Perspektywy" we współpracy z MEN, MNiSW, kuratoriami oświaty, OKE i uczelniami. Odbywa się w dziesięciu miastach – największych polskich ośrodkach akademickich. Lubelska edycja zaplanowana została na 18 września. Pierwsza część każdego salonu będzie odbywać się w godz. 10:00-13:00 w czasie lekcji szkolnych, a druga w godz. 16:00-18:00, aby umożliwić także przekazanie informacji rodzicom maturzystów.

Słabsze wyniki matury 2020, wiązane z „przerwą covidową", to dowód, że przygotowań maturalnych, zwłaszcza w odniesieniu do przedmiotów dodatkowych, nie wolno zostawiać na ostatnią chwilę. - Przedmioty dodatkowe należy wybierać zgodnie z wymaganiami rekrutacyjnymi uczelni, co ułatwi dostanie się na wymarzone studia - podkreśla **Waldemar Siwiński**, prezes Fundacji Edukacyjnej „Perspektywy. - Dzięki wirtualnej wizycie na Salonie Maturzystów, z pewnością będzie to łatwiejsze.

- Przygotowania do matury należałoby rozpocząć przynajmniej dwa lata przed egzaminem, a w ostatnim roku nauki z pewnością od września - mówi dr Marcin Smolik, dyrektor Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. - Skumulowanie powtórek w ostatnich tygodniach, a niektórzy zdający mobilizują się tak naprawdę dopiero po studniówce, sprawia, że powtarzany materiał nie ma szansy zinternalizować się, czyli mówiąc najprościej: „uleżeć się", a dopiero wtedy można przejść do kolejnych, powiązanych zagadnień. Uczenie się w ostatniej chwili jest już typowo pamięciowe i niedokładne, bo towarzyszy mu coraz silniejszy stres. A w tym roku szkolnym grożą nam, niestety, dodatkowe nerwy związane z pandemią.

Salon Maturzystów Perspektywy 2020 składa się z dwóch modułów: maturalnego i rekrutacyjnego. Uczniowie i nauczyciele będą się mogli dowiedzieć wszystkiego o egzaminie maturalnym 2021: jego zasadach, procedurach i ważnych datach. Eksperci OKE i fachowi doradcy podpowiedzą, jak przygotować się do egzaminu, na co zwrócić uwagę i co zrobić, aby uniknąć typowych błędów. Natomiast uczelnie przedstawią swoją ofertę kształcenia, wymagania rekrutacyjne i nowe kierunki studiów.

M.G.

Lublinianka wśród uczestników prestiżowego obozu naukowego ADAMED SmartUP

Tylko dla prawdziwych zdolniachów

Biologia molekularna, fizyka kwantowa, tajemnice nanotechnologii, to tylko niektóre z tematów, które zgłębiali uzdolnieni polscy nastolatkowie na zakończonym właśnie corocznym obozie naukowym ADAMED SmartUP. Wzięło w nim udział 50 uczniów z całego kraju, w tym Karolina Piwko z Lublina. Co prawda Karolina nie znalazła się w gronie 10 laureatów, zdobywców stypendium ADAMED…. Ale sam udział w prestiżowym obozie, to sukces lublinianki.

Ostatnie dwa tygodnie wakacji utalentowana polska młodzież spędziła na nauce m.in. programowania robotów i szycia chirurgicznego, a także poznając teorię komputerów kwantowych oraz współczesne metody badań w biologii molekularnej. Szósty już obóz ADAMED SmartUP wyjątkowo, oczywiście z powodu epidemii koronawirusa, odbywał się w formie online. Niezmiennie kluczowymi aspektami obozu pozostało jednak kształtowanie praktycznych umiejętności i integracja młodych pasjonatów nauki z całej Polski. Wśród 50. talentów w tym roku znalazła się **Karolina Piwko** z Lublina.

Uczestników jak co roku wyłoniono w wieloetapowej rekrutacji, która rozpoczęła się jesienią ubiegłego roku. Podczas obozu zostali oni podzieleni na 4 grupy, zgodnie z najbardziej ich interesującymi dziedzinami nauki. Przez dwa tygodnie pracowali nad zagadnieniami z obszaru: chemii i biochemii, medycyny i nauk medycznych, inżynierii i robotyki oraz fizyki i nowych technologii. Wykłady, warsztaty i konsultacje prowadzili naukowcy pracujący na co dzień w cenionych instytutach badawczych oraz absolwenci najlepszych polskich i zagranicznych uczelni, m.in. prestiżowych międzywydziałowych studiów na Uniwersytecie Warszawskim czy Uniwersytetów w Cambridge i Oksfordzie.

Zajęcia miały zarówno formę teoretyczną, jak i praktyczną, co było możliwe dzięki udostępnieniu uczestnikom materiałów dydaktycznych, w tym mikroskopów, automatycznych pipet, czy programowalnych robotów pozwalających na wykonanie ćwiczeń i eksperymentów w ich własnych domach.

– Zaplecze techniczne i merytoryczne przygotowane przez naszych wyjątkowych wykładowców pozwoliło na przeprowadzenie atrakcyjnych, rozwijających i interaktywnych zajęć online. Uczniowie w swoich zaimprowizowanych domowych laboratoriach, dzięki przesłanym pomocom naukowym, uczyli się m.in. szycia chirurgicznego, analizowali skład różnych roztworów czy programowali roboty. Wzięci pod skrzydła wybitnych ekspertów w swoich dziedzinach, pracowali podzieleni na cztery grupy: chemia i biochemia, medycyna i nauki medyczne, inżynieria i robotyka oraz fizyka i nowe technologie – relacjonuje **Martyna Strupczewska**, kierownik programu ADAMED SmartUP.

Jak co roku z grona uczestników obozu wyłoniono 10 laureatów nagrody głównej programu ADAMED SmartUP, którzy zyskali prawo uczestniczyć przez rok w konsultacjach edukacyjnych, dostosowanych do ich indywidualnych potrzeb, z których 3 osoby nagrodzone zostaną stypendium finansowym ADAMED SmartUP, które pomoże im w dalszej naukowej karierze. Uroczysta gala, podczas której poznaliśmy nazwiska zwycięzców, odbyła się 7 września w wersji online. Wśród laureatów zbrakło niestety nazwiska lublinianki, ale samo zakwalifikowanie się do udziału w elitarnym obozie jest jej olbrzymim sukcesem. **RE**

Kolejna edycja programu ADAMED SmartUP już otwarta!

Program ADAMED SmartUP zaprasza wszystkich uczniów w wieku 14-19 lat, zainteresowanych naukami ścisłymi i przyrodniczymi. Rejestracja do kolejnej, siódmej już edycji rozpoczęła się 1 września za pośrednictwem strony adamedsmatup.pl.

W październiku wystartuje natomiast rekrutacyjna gra online, w której do 15 stycznia 2021 r. zarejestrowani użytkownicy będą zbierać punkty za rozwiązywanie zadań i naukowych zagadek. Osoby z najwyższym wynikiem otrzymają szansę na udział w kolejnych etapach rekrutacji i zakwalifikowanie się na przyszłoroczny obóz naukowy.

Za tydzień wielkie otwarcie

Szkło zastąpi stare mury

Na 23 września planowane jest oficjalne otwarcie nowych siedzib Wydziału Politologii i Dziennikarstwa oraz Instytutu Psychologii UMCS. Uczelnia ma już pozwolenie na użytkowanie budynków, które wchodzą w skład tzw. kampusu zachodniego.

Nowa siedziba Instytutu Psychologii UMCS prezentuje się bardzo efektownie

- Mamy pozwolenie na użytkowanie nowych budynków. Oficjalne otwarcie kampusu zachodniego jest planowane na 23 września – mówi **Aneta Adamska**, rzecznik prasowy Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie.

Chodzi o dwa połączone łącznikiem gmachy, które powstały na terenie tzw. kampusu zachodniego przy ulicy Głębokiej, niedaleko skrzyżowania z al. Kraśnicką. Do wyższego, mającego sześć kondygnacji budynku przeprowadza się Wydział Politologii i Dziennikarstwa UMCS, który obecnie ma swoją siedzibę w zabytkowym Pałacu Lubomirskich przy placu Litewskim.

Do niższego, 5-kondygnacyjnego gmachu wprowadzi się Instytut Psychologii, który wchodzi w skład Wydziału Pedagogiki i Psychologii. Obecnie siedziba Instytutu Psychologii również mieści się na placu Litewskim, w budynku sąsiadującym z Pałacem Lubomirskich. W tym ostatnim gmachu będzie się mieścić Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej, mówiąc prościej: muzeum kresów.

W budynkach przy ul. Głębokiej, oprócz „zwykłych sal wykładowych" studenci będą mieć do dyspozycji: pracownię telewizyjną z reżyserką, strzelnicę elektroniczną czy pracownię terapeutyczną. W przyszłości na ulicę Głęboką przeprowadzi się też Instytut Pedagogiki, który mieści się teraz przy ulicy Prezydenta Gabriela Narutowicza.

Przeniesienie Wydziału Politologii i Dziennikarstwa, Instytutu Psychologii, a w przyszłości – Instytutu Pedagogiki na teren kampusu zachodniego sprawi m.in., że jednostki uczelni będą „bardziej skoncentrowane". U zbiegu al. Kraśnickich i ul. Głębokiej mieszczą się już siedziby Wydziału Artystycznego, a także Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej UMCS.

Grzegorz Rekiel

Wnioski o przyznanie stypendium można składać do 18 września

Marszałek jak co roku nagrodzi uzdolnioną młodzież

Blisko 4 miliony złotych trafi do uzdolnionych uczniów z Lublina i regionu w ramach tegorocznych programów stypendialnych marszałka województwa lubelskiego „Lubelskie wspiera uzdolnionych 2020-2021" oraz „Lubelska kuźnia talentów 2019-2021". Stypendia otrzyma w sumie aż 1001 młodych osób.

- Cieszę się, że dzięki temu wsparciu młodzi ludzie będą mogli rozwijać swoje zainteresowania, pogłębiać wiedzę czy realizować swoje pasje. To oni są naszą przyszłością - mówił marszałek **Jarosław Stawiarski.**

Otrzymane stypendium uczniowie mogą przeznaczyć na cele edukacyjne związane z potrzebami naukowymi, tj.: na udział w kursach i zajęciach pozaszkolnych, obozach naukowych, wymianach językowych, zakup literatury fachowej, książek, podręczników, czasopism o charakterze edukacyjnym, wyposażenie własnej pracowni lub warsztatu w narzędzia, materiały oraz ubiór ochronny w ramach nauczanego zawodu. Uczniowie mogą wykorzystać stypendium na programy do nauki języków obcych i innych przedmiotów, sprzęt komputerowy, zakup niezbędnego wyposażenia do nauki w domu, jak np. lampkę, biurko czy krzesło obrotowe. Dodatkowo stypendium może być wykorzystane na prawidłowy rozwój uczniów i usprawnienia dla osób z niepełnosprawnościami, w tym na zakup okularów korekcyjnych, aparatów słuchowych czy opłacenie zajęć logopedycznych.

Pierwszy program stypendialny, „Lubelskie wspiera uzdolnionych 2020-2021", skierowany jest do szczególnie uzdolnionych uczniów w zakresie przedmiotów przyrodniczych, informatycznych, języków obcych nowożytnych, matematyki oraz przedsiębiorczości, którzy są mieszkańcami województwa lubelskiego lub uczą się na terenie województwa lubelskiego, a także w roku szkolnym 2020/2021 są uczniami szkoły podstawowej (klasa VII lub VIII) lub liceum ogólnokształcącego. Nie wliczają się w to szkoły dla dorosłych.

Program zakłada przyznanie 501 stypendiów najzdolniejszym uczniom, którzy spełnią wymagane regulaminem kryteria i uzyskają najwyższą punktację w postępowaniu kwalifikacyjnym. Stypendium przyznane będzie na okres 10 miesięcy – od 1 września 2020 do 30 czerwca 2021 roku. Łączna kwota wsparcia stypendialnego wyniesie 3900zł, tj. 390 zł miesięcznie.

Drugi program stypendialny pn. „Lubelska kuźnia talentów 2019-2021" skierowany jest do szczególnie uzdolnionych uczniów w zakresie przedmiotów przyrodniczych, informatycznych, języków obcych nowożytnych, matematyki, przedsiębiorczości lub w zakresie przedmiotów zawodowych uczęszczających do szkół prowadzących kształcenie zawodowe. Program zakłada przyznanie 500 stypendiów. W tym przypadku kwota wsparcia stypendialnego wyniesie 4000 zł, tj. 400 zł miesięcznie.

W ubiegłym roku szkolnym najwięcej stypendystów uczęszczało do szkół w Lublinie. Wsparcie otrzymało aż 92 uczniów I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica oraz 63 z Zespołu Szkół Elektronicznych.Jedna ze stypendystek, **Patrycja Lewczyk,** uczennica Zespołu Szkół Samochodowych im. Stanisława Syroczyńskiego w klasie mechanik pojazdów samochodowych dzięki stypendium kupiła m.in. narzędzia do warsztatu (wkrętarkę), odzież ochronną czy drukarkę. Z kolei uczennica I LO im. Stanisława Staszica, **Gabriela Hunek,** uczestniczyła w obozie edukacyjnym w Londynie (przygotowuje się do matury międzynarodowej). Wnioski o przyznanie stypendium na rok szkolny 2020/2021 należy składać do 18 września **BS**

Współpraca uczelni i naukowców przynosi konkretne owoce

Lubelska nauka dla biznesu

Osiągnięcia naukowo-badawcze lubelskich naukowców z UMCS, KUL, Uniwersytetu Medycznego i KUL Creative Sp. z o.o. znalazły zastosowanie w praktyce.

Uczelnie właśnie podsumowały drugi ze zrealizowanych projektów „Inkubator Innowacyjności 2.0." – skierowany do pracowników naukowych, a dotyczącego komercjalizacji wiedzy. W ramach projektu naukowcy otrzymali dofinansowanie na prace przedwdrożeniowe swoich wynalazków takich jak: bionawóz opracowany przez zespół naukowców Wydziału Biologii i Biotechnologii UMCS pod kierownictwem dra hab. **Jerzego Wielbo**, nietoksyczny barwnik tekstylny stworzony przez zespół naukowców Wydziału Biologii i Biotechnologii UMCS pod kierownictwem prof. dr hab. **Anny Jarosz-Wilkołazkiej**, aplikacja mobilna wspomagająca wykonywanie zadań projekcyjnych w badaniach jakościowych udoskonalona przez zespół naukowców Wydziału Ekonomicznego i Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS pod kierownictwem dra hab. **Radosława Mącika**, WAXO, czyli analizator wosku stworzony przez prof. dr. hab. **Mariusza Gagosia** z Wydziału Biologii i Biotechnologii UMCS, dra **Marka Pietrowa** i dra **Jana Wawryszczuka** z Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS. Kolejne z opracowanych wynalazków to: innowacyjny sorbent (substancja wchłaniająca), który powstał pod kierownictwem dr hab. **Anna Rymuszko** z Katedry Fizjologii Zwierząt i Toksykologii, Instytutu Nauk Biologicznych KUL, wysoce skuteczny preparat o właściwościach dezynfekcyjnych i antyseptycznych przygotowany przez zespół na czele z dr **Moniką Janeczko** z Katedry Biologii Molekularnej, Instytut Nauk Biologicznych KUL. Innowacyjnymi patentami są też nowe związki wykazujące aktywność nicieniobójczą opracowane przez zespół naukowy pod kierunkiem prof. dr hab. n. farm **Anny Boguckiej-Kockiej** z Katedry i Zakładu Biologii z Genetyką UM i naturalny preparat grzybobójczy stworzony przez zespół pod kierunkiem dr hab. n. farm **Tomasza Baja** z Katedry i Zakładu Farmakognozji UM.

Celem projektu „Inkubator Innowacyjności 2.0." było wzmocnienie procesu zarządzania wynikami badań w zakresie komercjalizacji, poprzez objęcie szczególnym wsparciem gospodarczo-użytecznych wyników badań naukowych i prac rozwojowych. Realizacja programu przyczyniła się do promocji osiągnięć naukowych, zwiększenia ich wpływu na rozwój innowacyjności oraz wzmocnienia współpracy między środowiskiem naukowym, a otoczeniem gospodarczym.

Wsparcie naukowców będzie kontynuowane do końca 2022. Konsorcjum Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i Uniwersytetu Medycznego w Lublinie otrzymało dofinansowanie na trzecią edycję projektu „Inkubator Innowacyjności 4.0". Kwota finansowania to blisko 2 mln. zł. Projekt będzie realizowany od 1 września 2020 r. **M.G.**

Zbliża się największy, do czasu pandemii, letni festiwal

Carnaval Sztukmistrzów, mimo wszystko!

Święto nowego cyrku i kultury ludycznej odbędzie się na przekór trudnościom w tym przedsięwzięciu (18-20 września). Reżim sanitarny ogranicza otwartość wydarzeń festiwalowych. Zmusza też organizatorów do wprowadzenia limitu publiczności i aranżacji widowni na wzór teatralny.

Sytuacja pandemii wykluczyła możliwość organizacji festiwalu w rozbudowanej międzynarodowej obsadzie, w otwartych przestrzeniach publicznych. Dlatego organizatorzy z Warsztatów Kultury w Lublinie zwrócili się z propozycją do środowisk polskich artystów cyrkowych o przygotowanie tegorocznych spektakli w ramach „Incydentu Polskiego".

- Nazwa odnosi się do nagłej i niespodziewanej sytuacji, w której znaleźliśmy się jako organizatorzy międzynarodowego festiwalu. To początek poszukiwań nowej jakości polskiej sceny współczesnego cyrku – wyjaśnia **Rafał Sadownik**, dyrektor Carnavalu Sztukmistrzów. - Wierzymy, że pojedynczy incydent przerodzi się w regularne forum prezentacji polskich współczesnych spektakli cyrkowych oraz, że kryzys jest też szansą i przyczyni się do intensywnego rozwoju tej sztuki, owocując wieloma dobrymi spektaklami, które w kolejnych sezonach ruszą w Polskę i w świat.

Tym samym główną rolę w programie festiwalu odegrają polskie spektakle cyrkowo-teatralne. Dziewięć zupełnie nowych przedstawień będzie można zobaczyć dwukrotnie od 18 do 20 września na scenach plenerowych Carnavalu. Sceny te są zlokalizowane w 3 miejscach: Błonia pod Zamkiem Lubelskim, Plac Dominikański (zaułek Andersena), patio za bramą Warsztatów Kultury przy ul. Grodzkiej 7. Większość spektakli jest odpłatna w cenie 10 zł. Od 3 września trwa sprzedaż biletów do nabycia on-line przez aplikację Going. Pełny program festiwalu na stronie www.sztukimistrze.eu.

Przed wejściem na teren wydarzeń uczestnikom będzie mierzona temperatura ciała, obowiązkowe jest zakrywanie ust i nosa.

Marek Rybołowicz

Program Carnavalu Sztukmistrzów „Incydent Polski 2020"

18 września (piątek)
17.00 Tres de la Nada „H2Ooops" - plac Dominikański (klaunada, żonglerka, ekwilibrystyka, iluzja, pantomima) czas trwania: 33 min. wiek: bez ograniczeń
18.00 Marcin Lipski „House of Lego" - scena kameralna w patio Warsztatów Kultury, ul. Grodzka 7 (żonglerka, ogień, iluzja, pokazy ewolucji powietrznych) czas trwania: 30 min. wiek: bez ograniczeń
19.00 Busker show - Scena Perła - wstęp bezpłatny (rejestracja on-line)
20.00 AntiRabbity „Rabbit in a Humanland" - scena kameralna w patio Warsztatów Kultury, ul. Grodzka 7 (żonglerka, manipulacja, pantomima, lightshow) czas trwania: 30 min. wiek: bez ograniczeń
20.00 Wrzące Ciała „Śmierci Śmiech" - plac Dominikański (klaunada, teatr fizyczny, taniec, pantomima, elementy akrobatyki) wiek: od 10 lat, czas trwania: 30 min.
19 września (sobota)
14.00 Kamil Żongler „Jarzyna" - patio Warsztatów Kultury, Grodzka 7 (klaunada, żonglerka, warzywa) czas trwania: 30 min. wiek: bez ograniczeń
15.00 Ale Circus Company „VII" - błonia pod Zamkiem (żonglerka, akrobatyka powietrzna, akrobatyka naziemna, akrobatyka taneczna, teatr ruchu) czas trwania: 30 minut, wiek: 10+
16.00 Marcin Lipski i Miłosz Budka „Królowie rozrywki" - patio Warsztatów Kultury, Grodzka 7 (busking, improwizacja, żonglerka) czas trwania: 30 min. wiek: bez ograniczeń
16.00 Wrzące Ciała „Śmierci Śmiech" - pac Dominikański
17.30 Warszawski Cyrk Magii i Ściemy „Człowiek Lew" - błonia pod Zamkiem (klaunada, aerial, akrobatyka naziemna, musical, komedia) czas trwania: 40 min. wiek: 10 +
18.00 AntiRabbity „Rabbit in a Humanland" - patio Warsztatów Kultury, Grodzka 7
19.00 Kolektyw Kejos „Epitafium Błazna - szkice z Szekspira" - plac Dominikański (klaunada, teatr ruchu, teatr plastyczny, żonglerka, trapez) czas trwania: 40 min. wiek: bez ograniczeń
20 września (niedziela)
14.00 Marcin Lipski „House of Lego" - patio Warsztatów Kultury, Grodzka 7
14.00 Tres de la Nada „H2Ooops" - plac Dominikański
15.00 Warszawski Cyrk Magii i Ściemy „Człowiek Lew" - błonia pod Zamkiem
16.00 Kamil Żongler „Jarzyna" - patio Warsztatów Kultury, Grodzka 7
17.00 Kolektyw Kejos „Epitafium Błazna - szkice z Szekspira" - plac Dominikański
17.00 Busker show - Scena Perła - udział bezpłatny (rejestracja on-line)
18.00 Marcin Lipski i Miłosz Budka „Królowie rozrywki" - patio Warsztatów Kultury, Grodzka 7
19.00 Ale Circus Company „VII" - błonia pod Zamkiem
Rejestracja on-line wejść na wydarzenia bezpłatne festiwalu trwa od 9 września.

Jedna z nielicznych w tym sezonie imprez w Polsce „na żywo"

Brzmienia pod rygorem…

Przeżyliśmy w Lublinie 13. edycję Festiwalu Wschód Kultury - Inne Brzmienia (3-6 września 2020). I już to stanowi o sukcesie imprezy w stanie reżimu sanitarnego, gdy ilość zakażeń wirusem w mieście stale rośnie. Festiwal przyniósł nie tylko oryginalne brzmienie z estrady, lecz również wiele wydarzeń pobocznych.

Największy udział miała tu jak zwykle muzyka. Ogromny biesiadny namiot na błoniach, pod nim skromna scena a wokół leżaki, był miejscem 17 koncertów, do tego 3 transmitowanych online, w ciągu 4 dni. Poprzednie edycje IB realizowały 20-25 koncertów live.

3 września inno-brzmieniowe popisy rozpoczął zespół Hańba. Ich dźwiękowy performance porywał niewielu słuchaczy – to rzadko spotykana, sielska wersja „punk-rocka" na akordeon, banjo, tubę i… grzebień. Po ich występie klimat buntu w muzyce, przynajmniej dzięki tekstom piosenek, kontynuowali niezawodnie punk-dinozaury z zespołu 1984.

Zjawiskiem pierwszego wieczoru okazał się kwintet Javva. Ci uznani stołeczni muzycy wyrośli na korzennym jazzie, a dziś nie stronią od awangardowych brzmień. Tutaj sprytnie łączyli egzotyczne rytmy Afryki i Orientu z rockiem, muzyką psychodeliczną czy nois. Tym samym Javva dała wyraz swoim „mikro-psychozom muzycznym", jak sami o sobie piszą.

Piątkowy wieczór (4.09) na scenie IB naznaczyły trzy podmioty wykonawcze. Najpierw **Barbara Morgenstern** (Niemcy) reprezentująca w jakimś sensie poezję śpiewaną (po niemiecku) Innych Brzmień ze wsparciem pulsującej elektroniki, jej własnej.

Tę brzmieniową „łagodność" wkrótce zastąpiło alternatywne brzmienie, przejmujący wokal i wulgaryzmy - na szczęście w języku angielskim. Spontaniczną dzikość punk-rocka wniósł oto na festiwal gdański kwartet Trupa Trupa, a swą poetycką traumę wykrzykiwał ich leader **Grzegorz Kwiatkowski**.

Później prawdziwy etno-show zapewnił widzom koncert Dengue Dengue - pod tą nazwą kryli się dwaj didżeje z Peru. Kryły ich również dziwne rytualne maski (długie brody i frędzle). Generowali ze swych urządzeń ekscytujący rytm podbity silnym uderzeniem elektro-basów. Transowy klimat dopełniały fantasmagoryczne projekcje w tle sceny – jakaś prekolumbijska etnografia tego obszaru Ameryki Łacińskiej.

Dużo wcześniej na tejże scenie zagrały polskie składy: Złote Twarze Live Band - niezwykle subtelne jazzowe brzmienia, oraz Gaijin Blues - egzotyczne dźwięki miksowane również przez 2 didżejów, z Wrocławia.

Sobotnie koncertowanie

…zdominował popis Ayoub Houmanna&Nomads Moods (Maroko/Polska/USA). Ten kolektyw: gitarzysta, basista i bębniarz miał znakomite wsparcie. Zapewniał je wirtuoz harmonijki z Lublina **Bartek Łęczycki**. Ten kwartet miał na rozkładzie dobrze znane covery różnych gatunków. Wnieśli na scenę jakąś niesamowitą energię - to fuzja rocka, bluesa, etno i funk - która podniosła publiczność z leżaków. Sprawił to mix utworów granych w podobnej tonacji, z zupełnie innych stylów muzycznych, jak: Led Zeppelin, Breakout, Eurytmics.

Wigorem nie dorównał im nawet 10-osobowy Nubiyan Twist z Londynu. Ci, okrzyknięci gwiazdą festiwalu, zagrali dość przewidywalny melanż: afro-beat, reggae, soul – acz równie gorąco przyjęty przez słuchaczy. W obu przypadkach publiczność rwała się do spontanicznych tańców, które w końcu były mitygowane ze sceny przez konferansjera. Bez skutku. Chwilami przed sceną w pląsach uwijała się blisko setka ludzi.

Zanim co, ten wieczór zapoczątkowali rodacy: Izzy and the Black Trees, a następnie kolektyw MU - **Tymon Tymański** z zespołem, bez rewelacji. Trzeci dzień festiwalu zakończył występ RAT KRU (Polska) - kolejni dwaj didżeje, tym razem rapujący i pląsający do dość infantylnej muzyki elektro. Niczym specjalnym nie zadziwili.

Zadziwił natomiast mega spektakl błyskawic na niebie i strugi ulewnego deszczu w trakcie burzy około godziny 23. To jednak nie zakłóciło przebiegu imprezy.

Bielizna do spania

Ostatnia odsłona festiwalu (6.09) przyniosła ciekawe zestawienie wykonawców. **Daniel Spaleniak** z zespołem zagrał wyrazisty acz liryczny rock na progu psychodelii - w sumie bardzo mroczny, tym gorzej, że na zaciemnionej scenie.

Klasą dla siebie i pozostałych wykonawców był zespół EABS. To tylko 6 muzyków, a jakby big-band grał... Raz proponowali bardzo dobitny rytmicznie jazz: aktywny i zaczepny, nacechowany niską tonacją, eksperymentowali brzmieniowo na poszczególne instrumenty. Po chwili koncert przechodził w klimat łagodnej fiesty. I można było przy tym popłynąć w krainę pełnej harmonii…

A na dobranoc gości festiwalu pożegnała Bielizna. Trójmiejski zespół słynie z bardzo oryginalnych, nawet skandalicznych tytułów swych piosenek. Kompletnie odlotowa bywa również ich treść. Strofy te pisze od 40 lat **Jarek Janiszewski** - bardziej tekściarz i narrator niż wokalista, rozbrajająco szczery dowcipas. Grupa wróciła do Lublina po wielu latach nieobecności, co bodaj tylko dla starszych fanów stanowiło jakiś argument. Cóż, nawet ich brzdąkającą alternatywą rock-and-rolla udało im się niemal uśpić ostatnich widzów tego wieczora.

Inne akcenty Innych Brzmień

Oprócz koncertów mieliśmy 4 wystawy, 8 spotkań artystyczno-literackich, 4 pokazy filmowe. Również warsztaty muzykowania i koncert dla dzieci Małe Inne Brzmienia. Był „Wschodni Expres" - cykl spotkań i debat z pisarzami i intelektualistami z krajów Europy Wschodniej, oraz seria wydawnicza Warsztatów Kultury, związana z festiwalem. Licznie prezentowała się literatura ukraińska, poezja białoruska i łotewska. Portfolio wydawnictwa rozrosło się o 5 nowych tytułów: **Artem Czech** „Dzielnica D", **Mark Liwin** „Riki i drogi", **Siarhiej Pryłucki** „Patriotyzm dla opornych", antologia poezji łotewskiej „Wszystkie ptaki, co we mnie" oraz **Ołeh Sencow** „Marketer".

W koncertowym namiocie, mimo obowiązujących obostrzeń, bawiono się doskonale

Mocno ucieszyła kinomanów projekcja filmu tegoż autora „Numery" (koprodukcja: Ukraina/Polska/Francja/Czechy) w patio Warsztatów Kultury. To w ramach projektu Move East Movie i warto było zobaczyć inne seanse tego cyklu. Wschodnioeuropejska kinematografia dziś coraz śmielej budzi się z postreżimowego letargu i stanowi ciekawą alternatywę dla kina Zachodu, Azji czy Ameryki. Filmowa podróż w te rejony dostarcza wiele świeżości, ujawnia nową, niespotykaną dotąd perspektywę życia za wschodnią granicą UE.

- Inicjując w 2014 roku cykl Move East Movie, chcieliśmy ukazać współczesne życie mieszkańców krajów Partnerstwa Wschodniego oraz zainteresowania tamtejszych środowisk filmowych – podsumowuje tę warstwę imprezy **Agata Fijuth** z Warsztatów Kultury.

Zapewne ranga 13. Festiwalu Wschód Kultury - Inne Brzmienia byłaby dużo wyższa, gdyby nie reżim obowiązujący dla imprez masowych: w tym przypadku 800 osób. Tłoku nie było i należy dziękować organizatorom, że festiwal w ogóle się odbył. Rozkapryszone dziś społeczeństwo źle znosi restrykcje sanitarne: formularze, pomiar temperatury czy maseczki. Te ludzie nakładali przy wejściu na wezwanie ochrony, by po kilku krokach chować je do kieszeni. W namiocie 90% widzów nie zakrywało nosa i ust, dystans społeczny nie istniał – zwłaszcza tuż przed sceną. Plakaty apelujące o to oraz prośby konferansjerów imprezy w tej kwestii były traktowane pro forma.

Złą praktyką okazało się „obrączkowanie" medialnych gości imprezy kolorowym paskiem aż na 4 dni. Trwałość takiej wejściówki już po kilkakrotnym myciu rąk, nie mówiąc już o kąpieli, jest krótka. Skargi znalazły potwierdzenie u ochrony festiwalu.

Dominowała atmosfera pikniku, w której spora część gości spędziła tegoroczny Festiwal Wschód Kultury-Inne Brzmienia przy sponsorskim piwie w pozycji leżakowania.

Na organizację Festiwalu przez Warsztaty Kultury w Lublinie w tym roku miasto przeznaczyło 405 tys. zł. W 2019 r. koszt ten wyniósł 1,1 mln zł.

Marek Rybołowicz

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
14 września (poniedziałek) Słynny najazd niedźwiedzi na Sycylię 10:00, 16:00, Najgorsze wiersze świata 13:30, 20:30, Zieja 15:30, Tenet 17:30, Ema 17:45, Pętla 20:00
15 września (wtorek) Słynny najazd niedźwiedzi na Sycylię 10:00, 16:00, Najgorsze wiersze świata 13:30, 20:30, Daleko od Reykjaviku 14:00, Zieja 15:30, Tenet 17:30, Ema 17:45, Pętla 20:00
16 września (środa) Słynny najazd niedźwiedzi na Sycylię 10:00, Tenet 13:15, Najgorsze wiersze świata 13:30, 20:30, Zieja 15:30, Ema 17:45, Pętla 20:00
17 września (czwartek) Słynny najazd niedźwiedzi na Sycylię 10:00, Daleko od Reykjaviku 13:15, Najgorsze wiersze świata 13:30, 20:30, Tenet 15:15, Zieja 15:30, Ema 17:45, Pokaz przedpremierowy: Interior 18:00, Pętla 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
14 września (poniedziałek) - 17 września (czwartek) Mulan 15:30, 17:45, Pętla 20:00
18 września (piątek) 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 13:30, 20:00, Mulan 15:30, 17:45
19 września (sobota) 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 13:30, 20:00, Mulan 15:30, 17:45
20 września (niedziela) 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 13:30, 20:00, Mulan 15:30, 17:45

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Kino czynne. Repertuar na stronie multikino.pl/repertuar/lublin/

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Kino czynne. Repertuar na stronie cinema-city.pl/kina/lublinplaza

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
17 września - 20 września Ich czworo, godz. 19:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
19 września (sobota) Z głową w chmurach godz. 16:00
20 września (niedziela) Z głową w chmurach godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
15 września - 19 września „Kimberly Akimbo" godz. 19:00
20 września (niedziela) „Kimberly Akimbo" godz. 17:00

FILHARMONIA LUBELSKA
18 września (piątek) NAROLARTE Music Promotion: „Zagubione skarby". Koncert zapomnianych utworów polskich kompozytorów godz. 18:00
19 września (sobota) „Czas to miłość...": Koncert kameralny (R. Perucki/ Ł. Długosz) godz. 18:00
20 września (niedziela) „Czas to miłość..." godz. 17:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych, w tym imprez i warsztatów odbywających się na świeżym powietrzu, obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Każdy uczestnik wydarzenia zobowiązany jest do wypełnienia oświadczenia o stanie zdrowia, które należy dostarczyć do organizatora bezpośrednio przed wydarzeniem lub wypełnić na miejscu.
Oświadczenia są do pobrania na stronach internetowych placówek.
Podczas imprez obowiązuje zaś noszenie maseczek i przestrzeganie wytycznych organizatorów, co do zachowania dystansu.

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi 80 b4 tdi 92r., opłacony, sprawny, polecam, Tel. 601 256 972

Audi A3 2,0tdi 04r., s-line, 3d, 140KM, tapicerka skórzana, zadbany, Tel. 531 032 465

Audi A4, 1,6b 96r., 3.500zł, Tel. 517 519 066

BMW 530 XD, 3,0d M-pakiet 235 PS 4x4 skóra 10r. kombi 165000km automat fotele komfort, Tel. 786 968 819

Citroen C3 1,1b+g 07r., 142000km, st.bdb., szary metalik, 10.600zł, Tel. 794 433 510

Citroen Jumper 2,0hdi 03r., 2.000zł, Tel. 502 683 716

Citroen Picasso C3 Exclusive 09r. 1,4b (łańcuszek) czarny 240000km 2miesięce w kraju, Tel. 725 507 799

Daewoo Lanos, benzyna, stan bardzo dobry, Tel. 727 390 795

Daewoo Lubli 2 izoterma dł. 330cm wys. 198cm st. db., Tel. 664 612 719

Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM, 7.500zł, Tel. 605 829 549

Fiat Uno 110000km czerwony nowe 2 opony i akumulator, konserwowany, 1.400zł, Tel. 606 167 029

Fiat Uno, 110.000km, nowe 2 opony i akumulator, zadbany, opłacony, 1.000zł, Tel. 660 036 730

Fiat Uno, 110000km, czerwony, nowe 2 opony i akumulator, zadbany, 1.200zł, Tel. 606 167 029

Ford Cmax 1,6b+g 06r., pełna opcja, 9.800zł, Tel. 531 503 992

Ford Cmax 1,6d, bogate wypos., w ciągłej eksploatacji, 6.500zł, Tel. 504 364 830

Ford Fiesta MK7, 09r. czerwony 5d 94500km st. bdb. opony zima i lato, 16.900zł, Tel. ???

Ford Mondeo 2,0d 02r., kombi, hak, klima, st.db., czarny, 2.600zł, Tel. 603 453 156

Mazda 5 1,8b+g, 7os., hak, relingi, przegląd maj 2021, zadbany, Tel. 502 134 427

Mazda 5 van 7os., 05r., benzyna, alf., koła zapas, klima, stan idealny, 13.500zł, Tel. 695 749 933

Mazda Premacy 2,0td 03r., 101KM, 197.000km, st.db., 4.600zł, Tel. 508 238 014

Mercedes 124 2,5td 90r., 250.000km, czarny, kpl kół, 18.000zł, Tel. 669 107 260

Mercedes e290 td, automat, klima, hak, nowe przewody hamulcowe, opłacony, Tel. 695 040 204

Mitubishi Carisma 01r. 1,9did, 1.200zł, Tel. 603 117 608

MTZ 82 4x4 82r., Tel. 661 544 623

Nissan Micra k13 1,2b 12r., puredrive, I wł, 75000km, 19.900zł, Tel. 507 506 152

Nissan X-trail 2,0b+g 02r., 4x4, 10.000zł lub zamienię na mniejszy, Tel. 660 162 600

Opel Antara suv 4x4, 07r. 2.0cdti full opcja, możliwa zamiana na opel meriva b, 21.000zł, Tel. 603 376 572

Opel Astra 1,7cdti 13r. 157000km 2wł. st. bdb., 28.500zł, Tel. 602 111 731

Opel Astra 2,0d kombi 02r. st. db. +przyczepka gratis zarejestrowana, 3.500zł, Tel. 501 062 008

Opel Astra III 1,7d 08r., kombi, 210000km, granatowy, 12.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Combo tour 1,6b+g, 02r., bezwypadkowy, I wł., opony letnie i zimowe, 2.950zł, Tel. 600 359 631

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa 1l b 00r., zielony, sedan, 1.700zł, Tel. 574 334 460

Opel Corsa C, 1,2d, 06r., 3d, dobrze wyposażony, 4.999zł, Tel. 782 287 607

Opel Corsa D, 14r. 1,3cdti 5d kolor morski 145000km, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Corsa E, 15r. 1,4b+g 5d srebrny 170000km salon Polska, 26.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Vectra 1,8b+g 91r., Zetor 6711 z kabiną 75r., kupię auta zabytkowe, Tel. 502 858 956

Opel Zafira 1,8b+g 00r., full opcja, granat, st.db., Tel. 698 951 664

Passat sedan 1,9tdi 02r., stan dobry, hak, 6.900zł, Tel. 502 266 463

Peugeot 508 SW 1,6hdi 16r., 59000km, szary met., Tel. 668 032 358

Polonez Caro Plus 1,6b+g 99r., hak, st.db., sprawny, Tel. 733 571 001

Przyczepka 2-osiowa+ 2 najazdy, odczepiane borty, 7.000zł, Tel. 692 362 617

Przyczepka kemp. Niewiadów N-126 Włodawa, 1.800zł, Tel. 506 272 834

Renault Megane cabrio 1,6b+g 99r., Tel. 605 871 500

Renault Scenic 1,5dci 04r., st.db., zestaw gł. mówiący, zimowe opony, 5.800zł, Tel. 506 060 014

Renault Scenic 1,6b 03r. automat szary garażowany zarej., 6.100zł, Tel. 793 735 144

Rover 400 1,4b+g 98r., st.db., hak, Tel. 733 571 001

Seat Alhambra 1,9tdi 05r., srebrny, 300000km, 10.200zł, Tel. 601 231 822

Seat Ibiza 1,2b III 08r., st.db., 8.000zł, Tel. 825 639 835

Seat Mii (Skoda Citigo) 16/17r. 1,0b 5d czerwony 20000km salon Polska, 24.900zł, Tel. 505 725 074

Seicento 1,1 08r., 27000km, st. idealny, Tel. 606 909 311

Seicento 99r., na chodzie, czerwony, 1.000zł, Tel. 885 368 108

Skoda Citigo 1,0b 16/17r., czerwony, 21000km, 5d, salon Polska, 24.900zł, Tel. 505 725 074

Skoda Octavia 1,9d 06r., 105KM, 234000km, klima, hak, 13.500zł, Tel. 517 490 156

Skoda Octawia 1,9d 06r., 105KM, 234.000km, srebrna, klima, st.bdb., Tel. 517 490 156

Skuter Kymco sr 50 10r., 830km, Tel. 606 909 311

Skuter Rex 125poj. 08r., zarejestrowany, ubezp., st.bdb., 2.700zł, Tel. 721 732 881

Skuter Romet 717, silnik do remontu, opony zmienione, mało używane, tanio, Tel. 785 563 559

Skuter Sym Orbit 50 08r., 5500km, st.db., srebrno-czarny, 2.000zł, Tel. 511 808 756

Sprinter 311 cdi 2,2d 02r., max długi, biały, opłacony, 3.500zł, Tel. 664 169 176

Toyota Avensis 1,8b+g 06r., st.bdb., Tel. 503 079 925

Toyota Avensis sedan diesel 2d 4d 07r., Tel. 664 058 189

Toyota Corolla 1,3b+g 96r., 1.800zł, Mercedes 123 2,0d 76r., 8.500zł, Tel. 600 889 893

Toyota Corolla 1,4b+g 97r., sprawny, nowe sprzęgło, bez problemów, Tel. 782 392 280

Toyota Corolla 1,6b+g 05r., klima, cent. Zamek, 2kpl. kół, srebrny metal, 8.500zł, Tel. 880 440 728

Volvo S40 2,0b 03r., sedan, bogate wyposażenie, kseony, alufelgi, Tel. 603 453 156

Volvo S80, 2,4d 04r. 224000km automat cz skóra bogate wypos 14.800zł, Tel. 608 671 680

Volvo V50 1,6d 06r., st.db., bezwypadkowy, ubezp., gotowy do jazdy, Tel. 605 963 912

Volvo V50 1,6d, st.db., ubez., bezwypadkowy, do jazdy, Tel. 605 963 912

VW Golf III 1,4b 94r., hak+ przyczepa, 2.600zł, Tel. 696 829 200

VW Golf VI 1,4b 08r., 5d, 130.000km, niebieski, 20.500zł, Tel. 510 480 266

VW Golf VI 1,4b 09r., hatchback, czarny 5drzwi, 20.000zł, Tel. 694 278 711

VW Jetta 2,0tdi 16r., 120000km, salon Polska, czarna, 40.900zł, Tel. 505 725 074

VW New Beetle 2,0b+g 01r., rower z silnikiem spalinowym Sachs, Tel. 691 742 826

VW Passat b5 1,9tdi 01r., sedan, bogate wyp., po wymianie rozrządu, st.db., Tel. 518 935 177

VW Passat kombi b6 2,0d 06r., 140KM, st.bdb., I wł., Tel. 505 271 504

VW Polo 1,4tdi 02r., bogate wypos., zadbany, oszczędny, 5.499zł, Tel. 602 656 463

VW T4 1,9td 99r., st.bdb., kabina doka, z paką, 4.500zł, Tel. 503 464 904

VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 17.800zł, Tel. 607 860 885

VW Touran 1,9, 07r., 14.200zł, Tel. 697 641 574

VW Turan 1,9 00r., 170000km, st.bdb., Tel. 606 909 311

Zetor 6711 75r., Opel Vectra 1,8b+g 91r., pralka automat., Toyota Carina 1,6b+g, Tel. 888 666 860

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Alufelgi 15 VW 4szt., 4 otwory, Tel. 691 485 969

CB radio, sprawne, kompletne, Tel. 512 343 699

CB radio+ antena, Tel. 509 945 209

Felgi alum. z oponami letnimi 205/55 R16, 480zł, Tel. 515 089 521

Fotelik samochodowy dla dziecka, 70zł, Tel. 505 996 061

Fotelik samochodowy obrotowy, boczne zapinanie, regulacja wys., st.db., Tel. 600 129 994

Opony letnie 185/70/14 na felgach stal., 4szt., otwór 55mm, 4 śruby, bieżnik 7mm, Tel. 793 023 038

Opony letnie Continental 155/70/13, 2szt., 20zł/szt., Tel. 505 996 061

Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary, 50zł/szt., Tel. 530 468 600

Opony zimowe Krisalp po 1 sezonie 225/45/17, 900zł; koło do BMW zapasowe, 100zł, Tel. 602 111 731

SPRZEDAM INNE

Sprzedam pralkę automatyczną Electrolux, otwierana do góry, stan dobry, cena 310 zł do uzgodnienia, Tel. 666 696 298

Sprzedam wełnę mineralną, większą ilość, cena 8 zł/m, Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą, cena 7000 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 mkw lub zamienię, cena 50 zł/mkw, Tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem, cena 10 zł/mb, Tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn, cena 300 zł, Tel. 604 858 729

Kostkę brukową 34mkw czerwona i żółta. Świdnik, Tel. 601 380 435

Sprzedam, wynajmę lub zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Wigry 3, stan dobry, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZMOCNIONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Dwa komplety nart austriackich (jasna zieleń, karbon, tytan), stan bdb. Tel. 603 910 334

Sprzedam lub wynajmę barakowóz na kołach, cena 4000 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Obraz (widok) Morskie oko, cena 230 zł. Tel. 530 126 793

Sprzedam bale topolowe różnej grubości, cena 220 zł/m3, Tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne do schronu klejowego, cena 1100 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower, niemiecką damkę, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Bale sosnowe z rozbiórki stodoły. Lublin. Tel. 512 682 679

Tanio drzewo opałowe, c. 90 zł/m3. Tel. 604 858 729

Opryskiwacz do ciągnika 400-litrowy, 12-metrowy, nowy. Janowice k/Świdnika. Tel. 81 759 53 27

Orzechy włoskie, 200 kg. Cena 2 zł/kg. Janowice k/Świdnika. Tel. 81 759 53 27

Matera przeciwodleżynowy AJRFLO250F, cena 120 zł. Tel. 505 060 601

Trzy tony pszenicy, cena 40 zł za 100 kg. Janowice koło Świdnika. Tel. 81 758 53 27

Elektryczny wózek inwalidzki max. udźwig 140kg +ładowarka do akumulatora 2.500zł, Tel. 720 773 501

Góral niemiecki, rama 20" koła 28", aluminiowy 550zł, Tel. 793 951 040

Rower damka koła 28" niemiecki bardzo mało używany 600zł, Tel. 519 105 232

Rower dziecięcy koła 16" fioletowo-biały st. bdb. 220zł, Tel. 505 996 061

Rower Maxim różowy damka koła 24" st. bdb. przerzutki Shimano koszyczek 380zł, Tel. 500 486 835

Autom. kocioł c.o. 15-35kW na ekogroszek +podajnik strażak moduł zaworu 3.500zł, Tel. 500 243 975

Uzdatniacz wody pitnej. Świdnik. Tel. 784 561 351

Ciągnik C360, brona wahadłowa, siewnik Poznań, kultywator i inne maszyny rolnicze. Świdnik. Tel. 784 561 351

Drzwi wejściowe z szybką pionową drewniane z futryną z demontażu rozmiar 90cm, Tel. 602 629 188

Dźwig bud. elektryczny 3 fazy st. bdb. Włodawa, Tel. 500 594 653

Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, Tel. 609 150 543

Heblarka SAM metal. wał 40 blaty grube regul. silnik 3kW przystawka 4000obr. 1.550zł, Tel. 697 130 249

Kamień polny gruby drobny 40zł/tona, Tel. 795 821 149

Kamień polny różne kształty i wielkość Horodyszcze 100zł/t, Tel. 510 105 010

Kuchnia westfalka biała st. db. 410zł, Tel. 531 525 899

Materiał na garaż lub wiatę 4x4 metalowa +krokwie deski ceownik 5x5, Tel. 605 963 777

Młotowiertarka Bosch 2-26-DFR SDS +walizka udar 2,7J st. bdb. 480zł, Tel. 694 278 711

Piec c.o. 30kW podajnik tłokowy na miał, można palić drewnem, 1.700zł, Tel. 509 320 201

Płyty drogowe - sprzedam, Tel. 609 150 543

Rusztowanie warszawskie 8 elementów nowe 50zł/element, Tel. 694 278 711

Rynny cały komplet brązowe plastikowe dł. 26m 700zł, Tel. 507 581 360

Siatka leśna ocynk. zagęszczona wys. 150 i 160cm, możl. transportu, od 5,50zł/mb, Tel. 510 623 626

Skrzydła drzwiowe 80 pełne lewe 2szt. wys. 200cm i 204cm kolor biały, Tel. 510 104 191

Słupki ogrodz 2m z rur oraz siatka ogrodz. ocynk. i powlekana możl. transportu 18zł/szt., Tel. 510 623 626

Spawarka Bester 350, Tel. 500 152 193

Szlifierki kątowe małe i duże wiertarki używane sprawne od 40zł/szt., Tel. 507 254 322

Szopa do przeniesienia 4x4 z dowolnym przeznaczeniem Wojsławice, Tel. 667 709 599

Sztachety dębowe suche gat. I 120, 135, 150cm sz.8,2cm gr.3cm od 4,40zł/szt. transp., Tel. 510 623 626

Tapety papierowe Erfurt beżowe 10 rolek - tanio, Tel. 531 874 533

Sprzedam materac przeciwodleżynowy AJRFLO250F, cena 120 zł. Tel. 505 060 601

Sprzedam namiot 4-osobowy, nowy. Świdnik. Tel. 604 206 241

Sprzedam maszynę walizkową do szycia „Łucznik" stan bdb. Tel. 790 583 534

Sprzedam klatka – wóz na bydło z zaczepem do samochodu. Tel. 883 160 315

Sprzedam skuter aprilia scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439 lub 504 651 114

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerzutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy stereo, czterościeżkowy z mikrofonem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę przyczepę kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Bosch SPV43M10EU zmywarka do zabudowy sprawna - tanio sprzedam, Tel. 502 471 989

REKLAMA

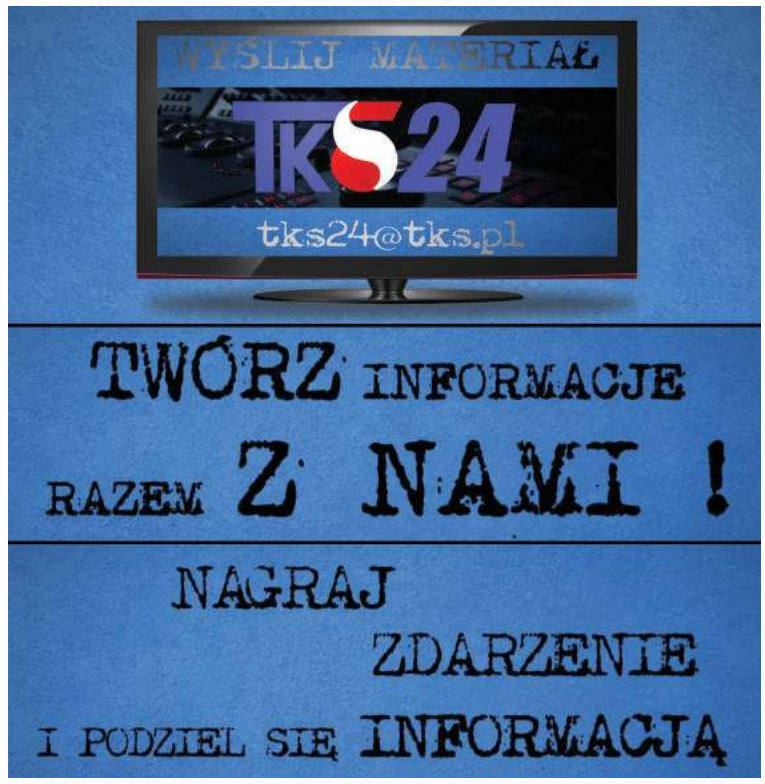

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Drukarka skaner kopiarka (kolor) urz. wielofunkcyjne Lexmark X73 atramentowe, Tel. 510 104 191

Komputer Dell Precision T3400: procesor Intel Core 2, pamięć RAM 4GB, dyski: 250GB i 650GB, karta graficzna Nvidia Geforce GTX 260, system operacyjny Linux Mint 19 - tanio, Tel. 502 471 989

Laptop niewiele używany sprzedam za niewielką cenę - sprawa pilna, Tel. 693 233 157

Lodówko-zamrażarka Bosch sprawna 180zł, Tel. 825 672 674

Lodówko-zamrażarka sprawna - tanio, Tel. 724 064 998

Ława dębowa 65x125 rozkładana i podwyższana st. db. z półką pod spodem, Tel. 502 137 640

Meble - regał 4 elementy, stół, 2 fotele, wersalka, Tel. 602 671 378

Meble niemieckie, regały, biurka, materace, szafy, łóżka, Tel. 506 094 800

Monitor 19" st. bdb. 100zł, Tel. 605 571 208

Pralka automat Polar A+A class mało używana 350zł, Tel. 573 255 400

Pralka wirnikowa typu Frania model PM-3 metalowa st. bdb., Tel. 510 104 191

Pralka wirnikowa z podgrzewaczem sprawna 300zł, Tel. 791 424 426

Regały biurowe 200x80x30cm szare, lady sklepowe k. limba czek. 1szt. szklona 600zł, Tel. 507 448 503

Drewno opałowe kominkowe rozpałkowe c.o. pocięte i porąbane od 120zł/m3 transp., Tel. 724 484 445

Drewno sosnowe suche drobne krótko cięte na rozpałkę w workach po 50kg dowóz, Tel. 512 358 959

Drewno suche rąbane 30cm 150zł/m3; brzoza dąb grusza dzika czereśnia 180zł/m3, Tel. 662 208 232

Drut spaw. 1,2mm rura ocynk. 1" linka stal. fi.4 i fi.13 palnik do cięcia zestaw napr. blachy samoch., Tel. 664 589 620

Łódka 1-osobowa, Tel. 692 241 622

Overlock z silnikiem siłowym komplet, TV LED Thomson 29", Tel. 507 377 277

Perkusja Polmus 500zł, perkusja Everplay 1.500zł, Tel. 699 797 827

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy stereo, czterościeżkowy z mikrofonem. Tel. 81 743 61 58

USŁUGI

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

PRACA

PRACA – SZUKAM

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel. 604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem Tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

PRACA – DAM

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Przy każdym z przystanków powstały parkingi dla rowerów

To nie są zwykłe przystanki – przekonuje miasto. – Mają zachęcić do przesiadki z podmiejskiego busa do miejskiego autobusu

Przystanki za prawie 11 milionów

14 nowych wiat, 9 wyświetlaczy, 138 stojaków rowerowych - taka infrastruktura powstała w ramach wybudowanych w Lublinie „zespołów przystanków przesiadkowych". Odbiory inwestycji ruszą jeszcze w tym miesiącu.

„Zespoły przystanków przesiadkowych" powstały po to, aby np. osoby dojeżdżające spod Lublina busem do pracy, mogły wygodnie kontynuować podróż komunikacją miejską. „Zespoły przystanków" powstały w sześciu miejscach w Lublinie – największy przy ulicy Związkowej. W jego skład weszły przystanki „Związkowa 01, 02, 03 i 05". – Stanęły tam cztery nowe wiaty o długości 5 i 10 metrów. Znalazło się tam również miejsce na 33 stojaki rowerowe, z czego 20 jest pod zadaszeniem. Rowerzyści mogą także skorzystać z punktu naprawy jednośladów – wylicza **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

Z kolei w ramach przebudowy przystanków w rejonie ronda Dmowskiego („Unii Lubelskiej 01 oraz Tarasy Zamkowe 01") powstał nowy przystanek na ulicy Podzamcze. Zamontowano na nim nową wiatę i wyświetlacz dynamicznej informacji pasażerskiej.

Prace trwały też na ulicy Turystycznej, w rejonie przystanku kolejowego Lublin-Zadębie. Ulica została przebudowana na długości 210 metrów. Przystanki „Hajdowska 01 i 02" zostały wyposażone w nowe wiaty. W ich rejonie postawiono też 20 stojaków rowerowych, w tym 10 pod zadaszeniem.

Zespoły przystanków przesiadkowych" powstały też przy Dworcu Głównym PKP na ul. Kunickiego oraz w rejonie ul. Mickiewicza. Ostatni zespół objął rejon skrzyżowania al. Kraśnickiej i ul. Bohaterów Monte Cassino. W jego skład wchodzą przystanki „Poczekajka 01, 02 i 04".

Wszystkie „zespoły przystanków" są przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

- Przy przejściach przez jezdnię obniżono krawężniki do poziomu „zero" – tłumaczy J. Góźdź. Z kolei nowe wyświetlacze informacji pasażerskiej mają ładowarki do zasilania urządzeń mobilnych. Zatoki są oświetlone i wyposażone w kamery monitoringu.

Budowa „zespołów przystanków" kosztowała prawie 11 milionów złotych, z czego 85% stanowiło dofinansowanie ze środków unijnych. **GR**

STARE MIASTO. Radni dzielnicowi bezradni po tym, jak miejsce parkingowe przy ul. Rynek 7, po jego likwidacji, zostało przywrócone przez ratusz

Koperta wróciła na rynek

Pod kamienicę na ul. Rynek 7 wróciła koperta pozwalająca na parkowanie. Tym razem miejsce należy już nie do Polskiego Fundusz Gwarancyjnego, ale mieszczącego się pod tym samym adresem Konsulatu Honorowego Republiki Federalnej Niemiec. Rada Dzielnicy Stare Miasto ma za złe ratuszowi, że wbrew jej stanowisku, ponownie pozwoliła parkować pod kamienicą, choć zakaz miał dotyczyć wszystkich poza chwilowym postojem dla nowożeńców podjeżdżających pod znajdujący w Trybunale Koronnym Pałac Ślubów.

Pod kamienicę Rynek 7 wróciło miejsce do parkowania

- Zmiana organizacji ruchu poprzez przywrócenie możliwości zajęcia pasa drogowego z przeznaczeniem na jedno miejsce parkingowe przy ul. Rynek 7, nastąpiła na wniosek Konsula Honorowego Republiki Federalnej Niemiec - tłumaczy **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego ratusza. - Takie rozwiązanie umożliwia pełnienie funkcji reprezentacyjnych, honorowych oraz organizacyjno-biurowych związanych z koniecznością przewozu poczty dyplomatycznej. Nie jest ono wykorzystywane w sposób ciągły, a jedynie w przypadku wystąpienia takiej konieczności. Należy również pamiętać, że obszar Starego Miasta jest zamknięty dla ruchu samochodowego. Wjazd jest tylko możliwy dla pojazdów z identyfikatorem - podkreśla J. Góźdź.

Radni dzielnicowi nie ukrywają swojego oburzenia. Podejmując kilka miesięcy temu decyzję o zakazie parkowania na staromiejskim rynku podkreślali, że ratusz nie wszystkich traktuje jednakowo, bo wcześniej wydano pozwolenia dla samochodu osobowego (tu podano numery rejestracyjne pojazdu) parkującego przy kamienicy Rynek 7, a jednocześnie odmówiono wyznaczenia miejsca dla osoby niepełnosprawnej o całkowitym niedowładzie kończyn przy Rynek 13.

- Będziemy sprawdzać, czy wniesiona została opłata za wyznaczenie indywidualnego miejsca parkingowego w strefie, a to 1000 zł miesięcznie - zapowiada **Zygmunt Ostrowski,** przewodniczący Rady Dzielnicy Stare Miasto. **BS**

ŚWIDNIK. Będzie pozew

Przewodniczący Mańka nie odpuszcza

Wszystko wskazuje a to, że lipcowe posiedzenie Rady Powiatu Świdnickiego rzeczywiście będzie miało swój finał w sądzie. Sprawę radnemu Jakubowi Osinie zamierza założyć przewodniczący rady, Andrzej Mańka, który poczuł się obrażony przez radnego. Poszło o słowa „jest pan debilem".

Lipcowa sesja rady powiatu świdnickiego była bardzo gorąca. I nie chodzi o temperaturę, a emocje, jakie towarzyszyły obradom. Główna dyskusja dotyczyła przejęcia od miasta zarządzania ul. Andrzeja Struga. Jak tłumaczył zarząd powiatu, to ważny krok w kierunku długo oczekiwanej przebudowy ulicy Dworcowej, bo dzięki temu będzie można przystąpić do kompleksowego remontu odcinka drogi od al. Lotników Polskich do skraju lasu. Z kolei ze strony opozycyjnych radnych padały komentarze, że powiat przejmuje zobowiązania miasta Świdnik i do tego zadania dokłada tylko 50 proc.

Krótka, lecz dosadna wymiana zdań wywiązała się także między przewodniczącym Andrzejem Mańką, a opozycyjnym radnym Jakubem Osiną (ŚWS), który miał powiedzieć do przewodniczącego „jest pan debilem".

Później w rozmowie z „Nowym Tygodniem" **Andrzej Mańka** mówił, że dotąd był cierpliwy, ale obraźliwe wypowiedzi radnego zmuszają go do podjęcia stanowczych kroków i wystąpienia na drogę sądową.

Radny Osina z kolei tłumaczył, że użył trybu warunkowego.

- Chodziło o to, że jeśli on (przewodniczący - przyp. red.) dalej, mimo naszych wielokrotnych próśb, będzie wciąż skupiał się na osobistych docinkach, recenzjach i przyjmował kaznodziejski ton, co nie jest funkcją przewodniczącego, to wtedy będziemy nazywać pana przewodniczącego debilem, bo najwyraźniej nie rozumie swojej funkcji. Powiedziałem to w trybie warunkowym, wierzę, że pan Mańka to rozumie - mówił Osina i dodawał, że pod jego adresem ze strony przewodniczącego padły groźby karalne, a konkretnie groźba pobicia.

Przewodniczący rady powiatu zapewnia, że nie odpuszcza tej sprawy i spotka się z radnym w sądzie.

Do słownych utarczek między przewodniczącym A. Mańką (z lewej) i radnym J. Osiną dochodzi niemal na każdej sesji

- Jestem po wstępnych rozmowach z kancelarią prawną, która mi poprowadzi tę sprawę. Uważam, że było to tak niekulturalne zachowanie i „recydywa" - nie był to pierwszy raz, powtarzało się to z nasileniem niemalże na każdej sesji, że najwyższa pora, aby tę sprawę załatwić. Materiały, na podstawie których kancelaria prawna będzie działała, zostały już przekazane i myślę, że to kwestia czasu, kiedy to wszystko zostanie przygotowanie i złożone do odpowiednich organów - mówi przewodniczący i dodaje, że raczej nie widzi innego sposobu na załatwienie tej sprawy.

- Rozumiem, że pewne wypowiedzi formułuje się pod wpływem emocji, ale choćby komentarz pana Osiny zamieszczony w „Nowym Tygodniu" świadczy to o tym, że u tego człowieka nie nastąpiła żadna refleksja nad tym wydarzeniem - dodaje przewodniczący.

Radny **Jakub Osina** zdaje się do całej sprawy podchodzić z dużym dystansem. Jak mówi od chodzenia po sądach woli trenować bieganie, a bardziej niż pozwy, interesują go książki nominowane do tegorocznej nagrody Nike.

- Spokojnie czekam na rozwój sytuacji. Uważam, że ta sprawa nie jest warta chodzenia po sądach i nie ma żadnych postaw do tego, ale jeśli pan Mańka chce, to pewnie spotkamy się w sądzie. Musi jednak pamiętać, że „zabawę" w takich procesach mają dwie strony - komentuje radny Osina. **(w)**

Katolicka znaczy jaka?

Żądają zwolnienia ks. prof. Wierzbickiego

Domagają się tego działacze Fundacji Życie i Rodzina. Przygotowali baner w tej sprawie i zbierają podpisy pod petycją do władz uczelni. Powodem jest poręczenie przez ks. prof. Alfreda Wierzbickiego za aresztowanego działacza LGBT.

- Dość ideologii LGBT na KUL. Żądamy usunięcia ks. Alfreda Wierzbickiego – mówi Krzysztof Kasprzak z Fundacji Życie i Rodzina. Aktywiści zaprezentowali w ubiegłym tygodniu baner z hasłem „Żądamy zwolnienia ks. Wierzbickiego z KUL". Po Lublinie jeździ już samochód z przyczepką, na której umieszczony został baner. Wizerunek duchownego opatrzono podpisem „Michał Sz. sprofanował Kościół, wywołał uliczne awantury, promuje ideologię LGBT. Ksiądz Wierzbicki za niego poręczył".

Aktywistom Fundacji Życie i Rodzina chodzi o głośną sprawę sprzed kilku tygodni. Działacz LGBT – Michał Sz., ps. Margot na początku sierpnia został aresztowany przez warszawski sąd m.in. za zdemolowanie furgonetki jednej z fundacji pro life. Obrońca Michała Sz. złożył zażalenie na tą decyzję, a za Margot poręczył ks. profesor **Alfred Wierzbicki**, który pracuje na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Poręczenie przyniosło skutek, bo po dwóch tygodniach sąd wypuścił Michała Sz. na wolność. – Poręczanie za taką osobę przez wykładowcę katolickiej uczelni jest rzeczą skandaliczną. Wpisuje się w kampanię od dawna prowadzoną przez ks. Wierzbickiego, a mającą na celu oswajanie społeczeństwa z ideologią skrajnej lewicy – uważają działacze Fundacji Życie i Rodzina.

Krzysztof Kasprzak z fundacji uważa, że „katolicka uczelnia nie może zatrudniać do pracy ze studentami osoby, która swoją działalnością publiczną szkodzi Kościołowi". – Taka osoba nie będzie miała dobrego wpływu na studentów, z którymi pracuje. Ks. Wierzbicki udziela wywiadów mediom jawnie nieprzychylnym Kościołowi - nie w celu obrony Kościoła, ale po to, by siać zamęt, co do jego nauki – dodaje Kasprzak.

Działacze fundacji nie poprzestali na przygotowaniu baneru. Na portalu twojepetycje.pl trwa zbiórka podpisów pod petycją o odwołanie ks. Wierzbickiego ze stanowiska na KUL. Fundacja liczy, że pod apelem skierowanym do rektora uczelni podpisze się kilkanaście tysięcy osób.

Ksiądz Wierzbicki nie żałuje swojej decyzji. – Każdy człowiek bez wyjątku zasługuje na szacunek nie ze względu na swoje poglądy, zasługi, bycie lub niebycie godnym pomocy innych. Prawdziwą świętością dla chrześcijan i niechrześcijan powinno być zawsze człowieczeństwo – napisał na łamach „Gazety Wyborczej".

Grzegorz Rekiel

ŚWIDNIK. Bez pytań, dyskusji, wniosków, za to z gotowymi kartami do głosowania

Takiego walnego jeszcze nie było

Na 28 września zwołane zostało Walne Zgromadzenie Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. Chętni spółdzielcy nie zbiorą się jednak jak co roku na Sali obrad, ale będą mogli przyjść tego dnia do biura spółdzielni i oddać głos na specjalnie przygotowanej karcie do głosowania. Taka wersja walnego nie wszystkim się podoba.

– Nie będzie pytań, dyskusji, zgłaszania wniosków, a przecież przez ponad rok nazbierało się wiele spraw, które warto poruszyć. Urządza się nam coś na wzór referendum. Nawet nie wiem czy taką formułę dopuszcza prawo. W innych spółdzielniach, np. w Chełmie, mimo epidemii odbyły się normalne walne – denerwuje się jeden ze spółdzielców.

Tegoroczne walne zgromadzenia we wszystkich spółdzielniach, ze względu na epidemię koronawirusa nie odbyły się w normalnym terminie, czyli do 30 czerwca, ale tzw. ustawa covidowa czas na ich zwołanie został przedłużony do 30 września. W Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku walne odbędzie się 28 wrześnie. Nie będzie miało one jednak tradycyjnej formy, czyli gremialnego zgromadzenia wszystkich zainteresowanych, udziałem w nich członków, ale uchwały będą podejmowane na piśmie, tzn. wszyscy chętni członkowie w dniu walnego będą mogli udać się z dowodem osobistym do biura spółdzielni, gdzie dostaną kartę do głosowania z wymienionymi uchwałami, a pod każdą z nich będą do zaznaczenia kratki „za", „przeciw", „wstrzymuję się od głosu". Będzie można głosować osobiście lub przez upoważnionego pełnomocnika.

Głosowane będą tylko cztery uchwały, których podjęcia bezwzględnie wymaga prawo: zatwierdzenie sprawozdania finansowego spółdzielni za 2019 rok, zatwierdzenie sprawozdania zarządu z działalności spółdzielni w 2019 roku, podziału nadwyżki bilansowej za miniony rok oraz określenia maksymalnej sumy zobowiązań. Taka formuła walnego nie wszystkim spółdzielcom się podoba. – Walne bez dyskusji, pytań, składania wniosków to nie walne tylko jakieś referendum. Nawet nie wiem, czy jest to zgodne z przepisami. W innych miastach, np. w największej spółdzielni mieszkaniowej w Chełmie, mimo obowiązującego przecież wciąż w całym kraju stanu epidemii, odbyło się normalne walne – poskarżył się nam jeden z członków SM w Świdniku.

Zarząd SM w Świdniku zapewnia, że głosowanie uchwał na piśmie jest jak najbardziej zgodne z obecnie obowiązującymi przepisami, a nawet taka forma jest wskazana w rozporządzeniu ministra zdrowia z 20 marca br. o ogłoszeniu stanu epidemii.

- Wszystkie dokumenty, w tym roczne sprawozdanie z działalności spółdzielni, sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z badania, z którymi członkowie chcieliby się zapoznać przed głosowaniem są udostępnione członkom do wglądu w siedzibie i w administracjach spółdzielni oraz na stronie internetowej w zakładce: „Dla Członków Spółdzielni" - wyjaśnia **Katarzyna Denis**, prezes spółdzielni

Rejestracją uprawnionych do głosowania, wydawaniem kart, odbieraniem pełnomocnictw oraz policzeniem głosów zajmie się powołana przez zarząd spółdzielni Komisja ds. przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwał na piśmie.

(w)

FOT. MKS PERŁA LUBLIN

Środowe spotkanie mistrzyń Polski z EROBUD JKS Jarosław mogło się kibicom podobać. Było w nim sporo walki, a także efektownych akcji w wykonaniu obu zespołów

Szczypiornistki MKS Perła Lublin rozpoczęły ligowy sezon 2020/21

Odebrały medale i... złoiły rywalki

Od efektownego zwycięstwa rozpoczęły kolejny sezon w PGNiG Superlidze Kobiet szczypiornistki MKS Perła Lublin. Mistrzynie Polski pokonały w środę przed własną publicznością 34:25 (18:16) Eurobud JKS Jarosław.

Zanim lubelski zespół przystąpił do rywalizacji z ekipą z Podkarpacia, odebrał jeszcze przed premierowym meczem medale i puchar za mistrzostwo Polski, zdobyte w sezonie 2019/2020.

W środowym meczu przyjezdne dość długo dotrzymywały kroku lubliniankom. Po trafieniach bardzo dobrze znanych w Lublinie **Sylwii Matuszczyk** i **Katarzyny Kozimur**, w 25. minucie JKS wygrywał nawet różnicą dwóch goli - 14:12! W końcówce MKS błyskawicznie odrobił jednak straty i to z nawiązką.

Losy meczu rozstrzygnęły się po przerwie. Podopieczne trenera **Kima Rasmussena** zagrały znakomicie w obronie, pozwalając rywalkom przez 20. minut na zdobycie zaledwie 4 goli (27:20 w 49. minucie). - Cieszę się, że wygraliśmy i rzuciliśmy rywalkom 34 bramki, choć właściwie jeszcze nic nie funkcjonuje do końca w taki sposób, jak byśmy tego chcieli. To nie był zbyt ładny mecz, ale dziewczyny bardzo się starają. Wciąż mamy pewne problemy w defensywie, co było widać zwłaszcza w pierwszej połowie. Po przerwie zagraliśmy w obronie bardziej agresywnie, dzięki czemu rywalki straciły sporo energii. Po zmianie stron rzuciły nam tylko dziewięć bramek i uważam, że to zasługa lepszej defensywy. Za nami pierwsze spotkanie o stawkę po półrocznej przerwie. W ostatnim czasie odbyliśmy kilka sesji treningowych na pełnych obrotach, ze znacznie szybszym tempem gry, ale mimo wszystko to nie oddaje warunków meczowych. Na ponowne przyzwyczajenie organizmów do określonej intensywności i zgranie potrzeba jeszcze trochę czasu. Dobrze, że zaczęliśmy sezon od dwóch punktów i już zaczynamy koncentrować się na następnym rywalu. Na pewno w najbliższym meczu musimy zagrać bardziej drużynowo i poprawić pewne elementy. Wiemy, że w tym zespole są jeszcze rezerwy i na pewno je uwolnimy - powiedział po meczu Kim Rasmussen, trener MKS Perła. **BS**

MKS PERŁA LUBLIN – EUROBUD JKS JAROSŁAW 34:25 (18:16)
MKS Perła: Gawlik, Wdowiak - Gęga 7, Anastacio 6, Szarwaga 5, Rosiak 4, Balsam 3, Malović 2, Tatar 2, Nosek 2, Gadzina 2, Królikowska 1, Nocuń. .
Eurobud JKS: Szczurek 1, Ciąćka - Matuszczyk 10, Żukowska 6, Donets 2, Nestsiaruk 2, Kozimur 2, Szczurek 1, Szymborska 1, Pietras 1, Guziewicz, Parandii, Strózik.
Kary: MKS Perła - 16 minut, Eurobud - 10. **Sędziowały**: Urszula Lesiak, Małgorzata Lidacka.**Widzów:** 1200.

Pozostałe mecze 1. kolejki PGNiG Superligi Kobiet: MKS Piotrcovia - MKS Zagłębie Lubin **30:28 <5:3> (13:15)** * Start Elbląg - Młyny Stoisław Koszalin **26:24 (12:11)** * KPR Gminy Kobierzyce - KPR Ruch Chorzów **36:22 (16:11).**
W następnej kolejce - 19 września (sobota) godz. 19:00: MKS Perła - Piotrcovia Piotrków Tryb.

Koszykówka kobiet

Pszczółki sparowały

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin przygotowujące się do rozgrywek Energa Basket Ligi Kobiet, rozegrały w ubiegłym tygodniu dwa mecze kontrolne i oba wygrały. W czwartek akademiczki pokonały w hali Globus Ślęzę Wrocław 79:68, a w sobotę GTK Arkę Gdynia 87:49.

W obu spotkaniach w zespole AZS punktowały wszystkie zawodniczki. W pierwszym najskuteczniejsza była Włoszka **Martina Fassina**, która zdobyła 20 pkt., w drugim Amerykanka **Morgan Bertsch**, która zdobyła punkt mniej.

W najbliższy weekend podopieczne trenera **Krzysztofa Szewczyka** zagrają w V Memoriale Franciszki Cegielskiej i Małgorzaty Dydek. W Gdyni rywalami Pszczółek będą Basket 25 Bydgoszcz, Politechnika Gdańska oraz gospodynie turnieju, VBV Arka. **MAG**

PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN - ŚLĘZA WROCŁAW 79:68 (23:11, 18:22, 17:15, 21:20) oraz PSZCZÓŁKA - GTK ARKA GDYNIA 87:49 (20:11, 27:11, 25:19, 15:8)
Pszczółka: Sklepowicz 6 i 5, Milazzo 6 i 4, Duchnowska 3 i 11, Pavel 11 i 16, Poboży 2 i 6, Fassina 20 i 7, Kośla 11 i 13, Bertsch 18 i 19, Trzeciak 2 i 6.

ENERGA BASKET LIGA 3. kolejka: Polpharma Starogard Gd. - Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp. **67:72** * Stelmet Enea BC Zielona Góra - GTK Gliwice **92:73** * HydroTruck Radom - MKS Dąbrowa Górnicza **81:74** * PGE Spójnia Stargard - Śląsk Wrocław **73:74** * Anwil Włocławek - Trefl Sopot **74:89 *** Enea Astoria Bydgoszcz - King Szczecin zakończył się po zamknięciu wydania * **Asseco Arka Gdynia - Pszczółka Start Lublin (14.09 g. 17:35, Polsat Sport)** * Legia Warszawa - Polski Cukier Toruń (23.09 g. 19).

Gol z rzutu wolnego Tomasza Swędrowskiego (już w doliczonym czasie gry!) dał lublinianom cenny punkt

Motor dogonił Błękitnych

Gdy w sobotnim meczu 3. kolejki II ligi z Błękitnymi Stargard piłkarze Motoru przegrywali do przerwy już 0:2 niewielu kibiców na Arenie Lublin wierzyło, że ich pupile mogą jeszcze odwrócić losy spotkania. Wiary nie zabrakło jednak lubelskim zawodnikom. Motorowcy walczyli do samego końca i w doliczonym czasie gry zapewnili sobie cenny punkt.

FOT. MOTOR LUBLIN

Od początku sezonu motorowcy pokazują, że są zespołem z charakterem!

- Zaczęliśmy najgorzej jak mogliśmy, tracąc gola z kuriozalnego karnego, spreparowanego w niegroźnej sytuacji - przyznał po meczu **Mirosław Hajdo**, trener Motoru. - Później goniliśmy wynik i jestem pełen szacunku dla swoich zawodników, bo ani przez chwilę nie zwątpili, że można odwrócić losy tego spotkania. Po raz kolejny potwierdzili, że gramy do końca - mówił zadowolony szkoleniowiec.

Bohaterem spotkania był **Tomasz Swędrowski**, który zdobył obie bramki dla Motor. Najpierw w 58. minucie kontaktowego gola, a następnie, już w doliczonym czasie, na wagę remisu, po bardzo ładnym strzale z rzutu wolnego. **MAG**

MOTOR LUBLIN - BŁĘKITNI STARGARD 2:2 (0:2)
Motor: Madejski - Michota, Cichocki, Grodzicki, Bogacz (46 Jagodziński) - Wójcik (46 Moskwik), Swędrowski, Duda (58 R. Król), Kumoch (74 M. Król), Ceglarz (59 Kunca) - Świderski.
Błękitni: Rzepecki - Theus, Ostrowski, Kujawa, Sitkowski - Starzycki (85 Bednarski), Polkowski (76 Klimek), Krawczun, Cywiński, Ryk (69 Rajch) - Bochnak (85 Kaczmarek).
Bramki: 0:1 Polkowski 15 z karnego, 0:2 Ryk 40, 1:2 Swędrowski 58, 2:2 Swędrowski 90. **Żółte kartki:** Grodzicki, Ceglarz, Cichocki oraz Kujawa, Ryk. Sędziował: Robert Marciniak (Kraków). **Widzów:** 3679.

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE
3. kolejka: Motor Lublin - Błękitni Stargard **2:2** * KKS 1925 Kalisz - Garbarnia Kraków **1:2** (Maćczak 39 - Bąk 62, Nakrošius 69) * Wigry Suwałki - Skra Częstochowa **2:1** (Adamek 76, 78 - Wojtyra 50) * Bytovia Bytów - Olimpia Elbląg **1:0** (Zawistowski 25) * Chojniczanka - Znicz Pruszków 2:0 (Machalski 14 samob., Napołow 50) * Stal Rzeszów - Olimpia Grudziądz **0:1** (Embaló 37) * Sokół Ostróda - Pogoń Siedlce **0:1** (Marciniec 49) * niedzielne mecze: GKS Katowice - Lech II Poznań i Górnik Polkowice - Hutnik Kraków zakończyły się po zamknięciu tego wydania * pauzował: Śląsk II Wrocław.

1. Chojniczanka	3	9	9-3
2. Bytovia	3	7	4-1
3. Stal Rzeszów	3	6	4-2
4. Wigry	3	6	4-3
5. Skra	3	6	3-2
6. Motor	**3**	**4**	**6-5**
7. Znicz	3	4	3-4
8. Błękitni	3	4	3-4
9. Polkowice	2	3	4-2
10. Lech II	2	3	6-5
11. Śląsk II	2	3	3-2
12. KKS Kalisz	3	3	3-3
13. Garbarnia	2	3	3-4
14. Hutnik	2	3	6-8
15. Sokół	3	3	2-4
16. Grudziądz	3	3	2-5
17. Katowice	1	0	2-3
18. Elbląg	3	0	2-6
19. Pogoń	3	-3	3-6

Pogoń za niedozwolone wspomaganie farmakologiczne zawodników w sezonie 2019/20 rozpoczęła rozgrywki z -6 pkt.
W następnej kolejce - 19 września: Skra Częstochowa - Motor (16:00).

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Getbol zadebiutował w Świdniku!

W minioną sobotę odbyły się I Mistrzostwa Powiatu Świdnickiego w getbolu, czyli „kiwaniu jeden na jednego". Organizatorem zawodów była „Manufaktura Futbolu".

Była to druga po sierpniowym „Beach Soccer Świdnik Cup '2020" impreza sportowo-rekreacyjna zorganizowana przez to świdnickie stowarzyszenie. Inicjatywa okazała się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę! Ostatecznie w pięciu rozgrywanych kategoriach do rywalizacji na boisku przy ul. Turystycznej tanęły dwadzieścia dwie osoby. Partnerami wydarzenia były: Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku, Spółdzielczy Dom Kultury w Świdniku i KS Świdniczanka.

- Cóż mam powiedzieć. Co impreza to pełen sukces. Tak na poważnie to z lekkimi obawami przystępowaliśmy do realizacji tego – bądź co bądź – kompletnie nowego jak na świdnickie realia przedsięwzięcia. Udało się. Getbol został zaszczepiony. Przy okazji rozgrywanej równolegle Miejskiej Spartakiady sporo osób podchodziło, przypatrywało się i wypytywało o zasady getbola. Widać, że bakcyl tej gry został zasiany. Teraz tylko czekać jego plonów. Kilku uczestników wręcz domagało się halowej edycji mistrzostw powiatu. Pożyjemy – zobaczymy. Póki co niezmiernie cieszymy się z tego co udało się nam zorganizować. Muszę przyznać, że jestem bardzo miło zaskoczony poziomem gry większości zawodników. Mecze były zacięte i emocjonujące. Szczególnie w kategori mężczyzn między 32, a 50 rokiem życia. Tu w finale decydowały rzuty karne. Osobne słowo o kategorii 50+. Takiego zaangażowania panów po „pięćdziesiątce" może pozazdrościć nie jeden dużo młodszy zawodnik – przyznał **Jacek Kosierb**, przedstawiciel „Manufaktury Futbo".

Warto dodać, że honorowy patronat nad turniejem objęli: starosta powiatu świdnickiego **Łukasz Reszka** i burmistrz Świdnika **Waldemar Jakson**. Starostwo Powiatowe ufundowało puchary i medale dla najlepszych w każdej z pięciu rozgrywanych kategorii. Ponadto organizatorzy zostali wręcz zasypani bardzo atrakcyjnymi gadżetami. Każdy kto wziął udział w sobotnich zawodach otrzymał ich pokaźną porcję. Swoje gadżety przekazały: Starostwo Powiatowe w Świdniku, Urząd Miasta Świdnik, Zielona Energia Fotowoltaika w Świdniku, Departament Promocji, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego i Referat ds Marketingu Miasta Lublin.

FOT. LOKALNY PRZEGLĄD PIŁKARSKI (3)

Większość spotkań w I Mistrzostwach Powiatu Świdnickiego w getbolu, była zacięta i emocjonująca

KOBIETY (mecze po 5 minut)
Kornelia Gałka – Edyta Szutko 0:4 * Milena Irsak – Agata Szot 2:7 * Wiktoria Szutko – Zosia Pędzisz 6:0. ZWYCIĘZCA BARAŻU: Milena Irsak
1/2 finału: Edyta Szutko – Agata Szot 0:4 * Wiktoria Szutko – Milena Irsak 1:0
o 1. miejsce: Agata Szot - Wiktoria Szutko 2:0
o 3. miejsce: Edyta Szutko - Milena Irsak 3:0

MĘŻCZYŹNI 19-32 lata (po 7 minut)
Paweł Szyjduk – Tomasz Sapuła 5:1 * Jacek Wójcik – Tomasz Sapuła 4:3 * Paweł Szyjduk - Jacek Wójcik 5:2

1. Paweł Szyjduk	6	10-3
2. Jacek Wójcik	3	6-8
3. Tomasz Sapuła	0	4-9

MĘŻCZYŹNI 32-50 lat (po 5 minut)
Łukasz Nowosad – Hubert Wnuk 4:2 * Łukasz Fidecki – Michał Skoczylas 1:2 * Tomasz Kulisz – Piotr Wójtowicz 6:0. ZWYCIĘZCA BARAŻU: Hubert Wnuk
1/2 finału: Łukasz Nowosad – Michał Skoczylas 4:1 * Tomasz Kulisz – Hubert Wnuk 6:1
o 1. miejsce: zwycięzcy z półfinałów Łukasz Nowosad - Tomasz Kulisz 1:1 rzuty karne 0:1
o 3. miejsce: przegrani z półfinałów Michał Skoczylas - Hubert Wnuk 3:2

MĘŻCZYŹNI DO LAT 19 (po 7 minut)
Daniel Augustyński – Marcel Kolasa 4:3 8 * Kacper Kasprzak – Daniel Augustyński 9:4 * * Marcel Kolasa – Kacper Kasprzak 4:4

1. Kacper Kasprzak	4	13-8
2. Daniel Augustyński	3	8-12
3. Marcel Kolasa	1	7-8

MĘŻCZYŹNI POWYŻEJ 50 LAT (po 7 minut)
1/2 finału: Ludwik Kawalec – Artur Szot 1:1 rz. karne 1:0 * Czesław Rak – Przemysław Kozak 1:6
o 1. miejsce: zwycięzcy z półfinałów Ludwik Kawalec - Przemysław Kozak 4:2
o 3. miejsce: przegrani z półfinałów Artur Szot - Czesław Rak 1:1 rzuty karne 0:1

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

Świdnicka Avia tuż za liderem

Dwa zwycięstwa nr 5 i 6 w tegorocznych rozgrywkach III ligi odnieśli w ubiegłym tygodniu piłkarze trzecioligowej Avii Świdnik.

W obu spotkaniach świdniczanie wygrywali bez najmniejszych problemów. W środę pokonali 6:1 u siebie rezerwy Korony Kielce (m.in. hat-tricka ustrzelił **Wojciech Białek**), a w sobotę uporali się na wyjeździe z Hetmanem Zamość wygrywając 3:0 (dwie bramki zdobył **Kamil Oziemczuk**). Dzięki zwycięstwom w sobotę świdniczanie awansowali na drugie miejsce w ligowej tabeli.

9. kolejka (9 września): Avia Świdnik - Korona II Kielce **6:1** (Maluga 12, Białek 31, 49, 54, Oziemczuk 41, Uliczny 57 - Piróg 72) * Podlasie Biała Podlaska - Jutrzenka Giebułtów **0:2** (Kozieł 16, 24) * KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Wólczanka Wólka Pełkińska **0:1** (Matofij 76) * Stal Kraśnik - Podhale Nowy Targ **2:2** (Zawierucha 5, Cygan 10 - Grunt 13, 36) * Wisła Puławy - Wisła Sandomierz **3:2** (Pielach 3, Paluchowski 19, 90 k - Sudy 28, Siedlecki 69) * Sokół Sieniawa - Siarka Tarnobrzeg **1:0** (Majda 18) * Orlęta Radzyń Podlaski - Lewart Lubartów **2:1** (Wojczuk 51, Syryjczyk 75 - Szczotka 90) * Cracovia II - Wisłoka Dębica **0:1** (Sojda 79) * Stal Stalowa Wola - Chełmianka **0:1** (Prytulak 72) mecz: ŁKS Łagów - KS Wiązownica został odwołany z powodu zagrożenia epidemicznego * pauzował: Hetman Zamość.

10. kolejka (12/13 września): Hetman Zamość - Avia Świdnik **0:3** (Oziemczuk 3, 14, Uliczny 50) * Podhale - Wólczanka **2:2** (Grunt 40, Nawrot 85 - Pietluch 18, 20) * Korona II - Podlasie **8:0** (Firlej 14 , 21, 38, Sowiński 32, 39, Górski 49, 66, Długosz 63) * Siarka - Orlęta **3:0** (Wolski 49, 77, Janeczko 85) * Stal Kraśnik - ŁKS **1:2** (Michalak 32 - Rogoziński 45, Imiela 90 k) * Wisłoka - Stal St. W. **0:2** (Witasik 85, Fidziukiewicz 90 k) * **mecze:** Jutrzenka - KSZO, Lewart - Cracovia II, W. Sandomierz - Sokół i Wiązownica - W. Puławy zakończyły się po zamknięciu tego wydania * pauzowała: Chełmianka.

1. W. Puławy	9	24	24-12
2. Avia	**9**	**18**	**27-10**
3. Sokół	8	18	16-8
4. W. Sandomierz	8	17	18-9
5. ŁKS Łagów	9	16	14-9
6. Podhale	6	14	9-4
7. Wisłoka	10	13	11-14
8. Siarka	9	12	14-7
9. Chełmianka	9	12	10-10
10. Wólczanka	8	11	17-16
11. Stal St. Wola	6	10	10-8
12. Orlęta	8	10	7-13
13. Korona II	9	9	18-19
14. Lewart	9	9	14-15
15. Stal Kraśnik	9	8	12-17
16. Podlasie	7	7	9-23
17. Wiązownica	7	7	10-17
18. Cracovia II	8	7	4-9
19. KSZO	7	6	7-10
20. Jutrzenka	4	6	4-9
21. Hetman	9	2	4-20

W następnej kolejce - 19 września: Avia - Chełmianka (16:00)

W PIŁKARSKIEJ IV LIDZE

8. kolejka (12-13 września)

grupa 1: Górnik II Łęczna - Huragan Międzyrzec Podl. **2:0** * Orlęta Łuków - POM Iskra Piotrowice **0:2** * Start Krasnystaw - Bizon Jeleniec **2:2** * mecze: Opolanin - Lublinianka i Powiślak - Włodawianka zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

grupa 2: Gryf Gmina Zamość - Kłos Gmina Chełm **1:0** * Victoria Żmudź - Kryształ Werbkowice **1:0** * mecze: Unia Hrubieszów- Unia Białopole, Granit Bychawa - Huczwa Tyszowce, Tomasovia - Łada Biłgoraj i Świdniczanka - Grom Różaniec zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

Już w najbliższy weekend zespół akademików z Lublina rozpocznie kolejny sezon w pierwszej lidze futsalu

Dziki mają sponsora!

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

W spotkaniu, podczas którego poinformowano o pozyskaniu dla drużyny AZS UMCS sponsora tytularnego udział wzięli JM Rektor UMCS prof. dr hab. Radosław Dobrowolski, zastępca prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, dyrektor sprzedaży firmy Luxiona na Polskę, Europę Północną i Wschodnią Rafał Mroczek, regionalny dyrektor sprzedaży Luxiona Poland S.A. Łukasz Świć, prezes AZS UMCS Lublin Rafał Walczyk orz dyrektor sportowy drużyny futsalistów Artur Banasik

To świetna wiadomość dla kibiców futsalu w Lublinie. Nasza pierwszoligowa drużyna AZS UMCS, która już w najbliższy weekend wyjazdowym spotkaniem w Rudzie Śl. z Gwiazdą, rozpocznie kolejny sezon w rozgrywkach, pierwszy raz w historii pozyskała sponsora tytularnego. Na wsparcie zespołu akademików zdecydowała się firma Luxiona Poland S.A.

Umowa sponsorska pomiędzy Luxiona Poland S.A., a AZS UMCS została podpisana w piątkowe przedpołudnie w rektoracie UMCS

Umowa sponsorska pomiędzy Luxiona Poland S.A., a AZS UMCS została podpisana w piątkowe przedpołudnie w rektoracie UMCS.

- Chciałem serdecznie podziękować za tę deklarację wsparcia sponsorskiego sekcji futsalowej AZS UMCS Lublin. Jest to wydarzenie szczególne, spektakularne, nie mające miejsca w latach poprzednich. Mam nadzieję, że to dobry prognostyk na to, żeby wsparcie naszych sekcji sportowych przez podmioty zewnętrzne stawało się już standardem. Chcę zwrócić uwagę, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej od kilku co najmniej lat mocno poza sferą dydaktyczną wspiera sport akademicki czy kulturę akademicką. Myślę, że ta deklaracja wsparcia sekcji futsalu wynika z dostrzeżenia działań czynionych w sferze promocyjnej, stawiania na sport akademicki. Cieszę się, że otwieramy tym samym nowy etap rozwoju akademickiego oraz umacniamy jego rangę w szeroko rozumianej działalności studenckiej. Dodam, że rozmawialiśmy o tym, aby współpraca między firmą Luxiona Poland a Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w najbliższym czasie się rozszerzała też na inne sfery: te związane z nauką, badaniami czy to działalnością dydaktyczną. Kilka pomysłów w tym względzie już zdążyliśmy zasygnalizować. Mam nadzieję, że będą one przedmiotem dalszego rozwoju. Jeszcze raz serdecznie dziękuję - powiedział JM Rektor UMCS prof. dr hab. **Radosław Dobrowolski**.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Jesienna Liga Orlikowa Omegi

Faworyci zgodnie z planem

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Jeszcze na dobre nie przebrzmiały echa wiosenno-letnich, orlikowych zmagań organizowanych przez TKKF Omega, a Zbigniew Furman, sternik lubelskiego ogniska zaprosił piłkarzy-amatorów do rywalizacji w jesiennych rozgrywkach.

- Jesienny Puchar Lublina rozgrywamy już po raz 10. W tym roku liga będzie szczególna nie tylko z okazji naszego jubileuszu, ale także 40. rocznicę powstania NSZZ Solidarność. Ten turniej dedykujemy tym wielkim wydarzeniom i ich autentycznym bohaterom – mówi **Zbigniew Furman**, prezes TKKF Omega.

Rozegrane w ubiegłym tygodniu trzy spotkania 1. kolejki nie przyniosły niespodzianek. Zespół FLN LABEL uległ w meczu otwarcia FC Kumple 1:3 (na zdjęciu powyżej obie ekipy), AleTaxi, które niedawno wygrało wiosenną ligę orlikową, rozgromiło aż 8:0 Omegę, a ZURB pokonał Spiżarnię 7:3.

BAS

Najlepszy zawodnik meczu otwarcia Rafał Wilkos (FLN LABEL)

FLN LABEL - FC Kumple 1:3. Bramki: Krzysztof Zarzycki - Piotr Bielak,Bartłomiej Ślepowroński, Paweł Bugała,
Omega – AleTaxi 0:8. Bramki: Krzysztof Burdzicki 3, Mateusz Siedlecki 3, Marcin Orłowski, Wojciech Czernicki.
Spiżarnia – ZURB 3:7. Bramki: Grzegorz Ostrowski 3 - Patryk Stadnicki 5, Sławomir Bucoń 2.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

W mistrzostwach Polski kadetów starszych w kickboxingu w formułach light-contact i pointfighting

Brawa dla danowców

Udanie w rozgrywanych w Krynicy-Zdroju mistrzostwach Polski kadetów starszych w kickboxingu w formułach light-contact i pointfighting startowali reprezentanci LKSW Dan Świdnik. Spośród czterech świdniczan występujących w zawodach aż trzech zdobyło medale!

Najlepiej z podopiecznych trenera Piotra Bernata spisał się **Jakub Trześniak**, który wygrał rywalizację w kat. do 57 kg.

- W Krynicy-Zdroju Kuba w profesorskim stylu odesłał dwóch pierwszych rywali, wygrywając przed czasem 10:0 i 11:1. W walce finałowej spotkał się ze znacznie bardziej wymagającym przeciwnikiem, **Bartoszem Koziołem** z częstochowskiego Orientu. Pojedynek był znacznie bardziej wyrównany, ale zakończył się wygraną świdniczanina 9:7. Warto dodać, że niewielki wzrostem Kuba znacznie ustępował warunkami fizycznymi rywalom, ale nadrabiał to taktyką i doświadczeniem - do startu przygotowywał się m. in. na międzynarodowym obozie Fight Camp w Czechach – relacjonuje trener **Piotr Bernat**.

W kategorii do 63 kg z sześciu zgłoszonych zawodników po wadze pozostało trzech, w tym dwóch naszych reprezentantów - **Paweł Wilczopolski** i **Michał Markowski** oraz utytułowany **Filip Suder** z SW Prime Wieliczka. Faworyt kategorii i tym razem okazał się niepokonany, ale w ocenie trenerów nasi zawodnicy zaprezentowali się dobrze realizując postawione przed nimi zadania taktyczne. Ostatecznie Paweł zdobył brąz, a Michał - srebro.

W szranki obu formuł walki stanęło odpowiednio 120 i 64 zawodników z 43 klubów. Były to pierwsze zawody rozgrywane po przerwie spowodowanej pandemią.

BAS

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Zawodnicy Speed-Ball Lublin wywalczyli w mistrzostwach Polski aż 7 medali

Wspaniały sukces Mariusza Rzedzickiego i jego podopiecznych

Historyczny start w rozgrywanych w Krakowie mistrzostwach Polski zaliczyli reprezentanci Speed-Ball Lublin. Mariusz Rzedzicki i jego podopieczni zdobyli aż siedem medali: złoty, 2 srebrne, 4 brązowe!

Tytuł mistrza Polski już po raz drugi w super solo w kat. open zdobył grający trener lubelskiej ekipy **Mariusz Rzedzicki**. Dwa srebrne medale wywalczyła **Maja Szewczyk** w konkurencji super solo oraz grze singlowej kat. do lat 14. Brązowe krążki przypadły w grze deblowej w kat. ope**n Mai Szewczyk** i **Katarzynie Morawskiej**, **Szymonowi Gołofit** w konkurencji super solo i grze singlowej kat. do lat 14, a także sztafecie drużynowej solo-relay w składzie: **Aleksandra Rzedzicka, M. Szewczyk, Sz. Gołofit i M. Rzedzicki.**

- To jak na razie największy sukces lubelskiej drużyny speedball w historii naszych występów w mistrzostwach - mówi **Mariusz Rzedzicki**. - W ubiegłym roku przywieźliśmy trzy srebrne medale, a teraz mamy ich aż 7 i to z każdego kruszcu. Jestem bardzo dumny z moich zawodników, dali z siebie wszystko i walczyli do samego końca - dodaje grający szkoleniowiec lubelskiej ekipy, który w zawodach cieszył się z medali w potrójnej roli jako trener, zawodnik i... ojciec, gdyż kolejny raz z mistrzostw medal przywiozła również jego 11-letnia córka Ola. **BAS**

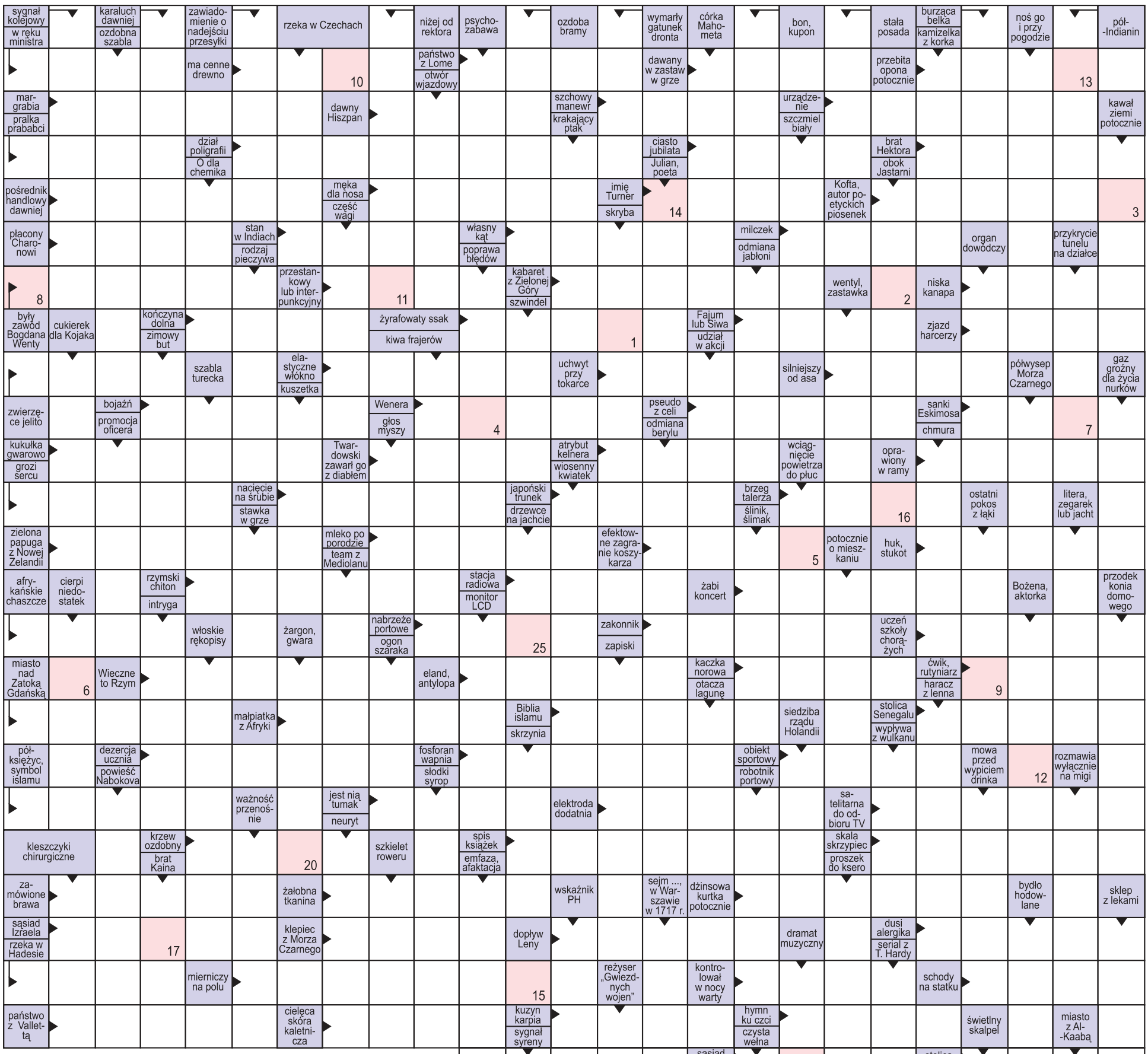

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

nowy tydzień tygodnik lokalny
KUPON - krzyżówka 37/2020

stówka co tydzień!

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 35/2020 otrzymuje **Michał Jarosz** (Pawłów), a nagrody niespodzianki - **Ewa Kocoń** (Chełm) i **Maria Misiura** (Chełm)